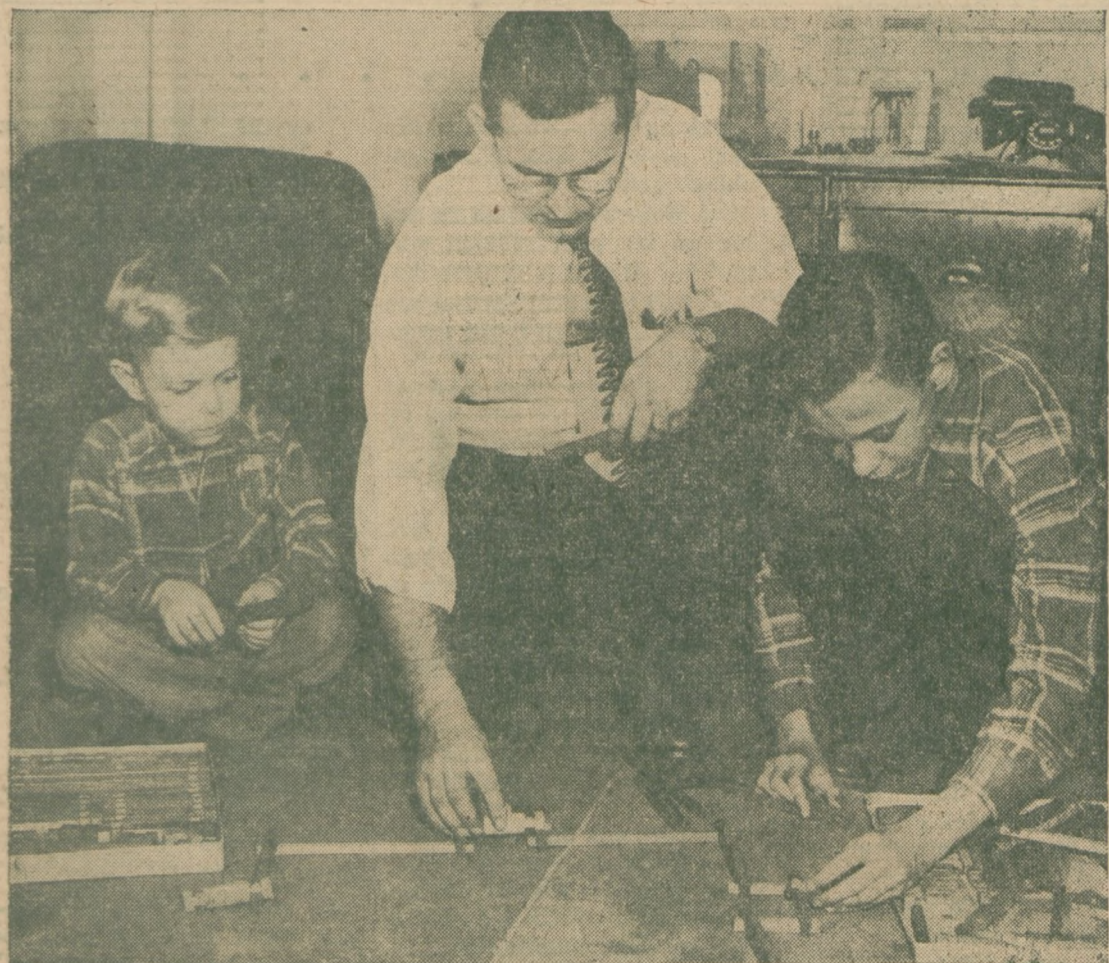




NA ZDJĘCIU WIDZIMY MECHANIKA fabryki Chrysler Czesława Kwiatkowskiego, który korzystając z wolnego czasu wobec strajku w fabryce w Detroit, bawi się z synami Dawidem, lat 7 i Rajmundem, liczącym lat 13. Jest on przewodniczącym komitetu gospodarczego Lokalu 490 Unii UAW. Powiada on, że jego rodzina, składająca się z żony i pięciorga dzieci ma dosyć żywności na trzy tygodnie, jednak co potem będzie trudno przewidzieć.



JAKO "WALENTYNKE" WIDZIMY "pikantną", Nancy Franklin, która odtwarza rolę Klaudii, jednej ze siostr bliźniaczk Barbour, na audycjach telewizyjnych NBC "One Man's Family."



PANIE, KTÓRE UPIEKŁY niezwykle smaczne ciasta i torty na Instalację Klubu Pań Chicago, Gr. 2582 Z.N.P. Od lewej do prawej—Marja Gąsior, Helena Chłodzińska, Helena Szymiona. Siedzą—Leokadja Górską i Marja Harczak, przewodnicząca komitetu Instalacji.



Z OKAZJI 70-LETNIEJ ROCZNICY URODZIN Generala Douglasa Mar Arthur, komendanta sił sprzymierzonych w Japonii, dzieci szkolne paradowały po ulicach Tokyo powiewając flagami amerykańskimi i japońskimi. Na dolnym zdjęciu widzimy gen. Douglasa gdy dokonuje inspekcji oddziału amerykańskiego przed budynkiem ambasady amerykańskiej w Tokyo.



U GÓRY CZTERECH PRZESTĘPCÓW oskarżonych o udział w największej dotychczas aferze podrabiania pieniędzy. U dołu agent FBI A. E. Whitaker przegląda część podrabionych banknotów na sumę \$200,000, mając na ręku rękawiczki, aby nie pościarać pozostawionych śladów.



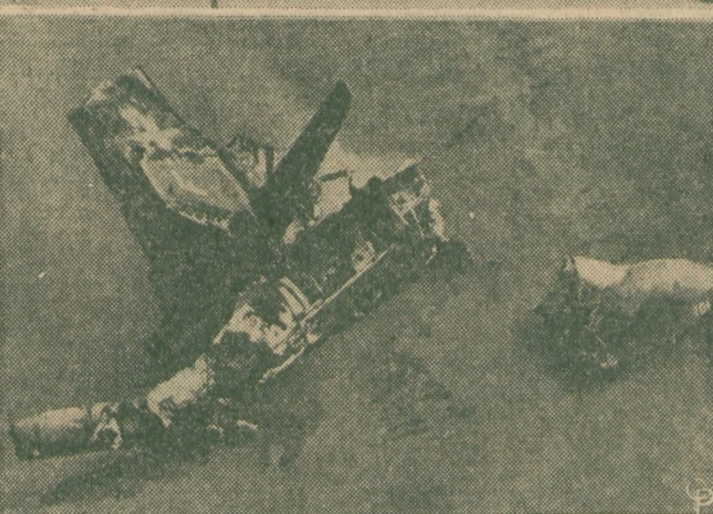
ADMINISTRACJA KLUBU PAŃ CHICAGO, Gr. 2582 Z.N.P., od której przysięgę na rok 1950 odebrał prezes Gminy 3-ej, p. Stefan Wójcik.



NA ZDJĘCIU WIDZIMY DYWAN wielkich rozmiarów, zrobiony na kanwie przez Królową Matkę, Mary, który przeznaczono na "Britain Dollar Drive", który ma być sprzedany w Kanadzie za dolary, pod warunkiem że nabywcą będzie tylko jakaś instytucja publiczna. Rysunek wykonany został w w szkole "Royal School of Needlework", gdzie Królowa uczyła się sztuki, a dobór kolorów na kwiaty był dokonany osobiście przez Królową Matkę. U góry widzimy powiększony podpis Królowej Mary, zrobiony w dywanie.



NA ZDJĘCIU WIDZIMY WICEKONSULA Stanów Zjednoczonych Douglasa MacKernana, którego pozostawił konsul J. Hall Baxton w Tinwa w Chinach, dla zamknięcia konsulatu U. S. Obok widzimy jego żonę Peggy z dwójkiem dzieci Mary i Michael w domu w Fairfax, Cal. zatroskanych o los męża i ojca, od którego nie ma żadnych wiadomości. Radio komunistów chińskich podało wiadomość, że jest on oskarżony o szpiegostwo na rzecz parodowych wojsk chińskich.



BARDZO RZADKO PILOT JEST W STANIE uciec z życiem po rozbiciu się samolotu, a zwłaszcza szybkiego pościgowca. Dokonał tego rezerwowy por. marynarki, Walter A. Lundin, lat 32, z Castro Valley, Calif., (u góry z lewej), którego przygotowuje lekarz w Oakland do przeswietlenia przy pomocy X-promieni. Samolot jego zapalił się w powietrzu i wpadł do San Francisco Bay.



MĄŻ STANU BERNARD BARUCH, liczący lat 79, uważał się, że zawsze bywa zapraszany wyłącznie na przyjęcia dla panów i z tego powodu nie może on sobie wybrać pięknej partnerki, aby ją zaprosić na obiad. Z tych względów dwie dziennikarki Inez Robb i Doris Fleson, urządziły dla niego przyjęcie w domu panu Fleson w Washington, w którym wzięły udział wyłącznie kobiety, aby sprawić radość Baruchowi.



Aktualności i Rozmaitości z Całego Świata



Mrówka Najniebezpieczniejszym Stworzeniem Na Świecie . . .

Czy wiecie, jakie są najniebezpieczniejsze stworzenia na świecie? Może tak, a może nie. Odpowiedź mi: lew, tygrys, pantera, słoń, lub wąż. Otóż i to nie. Wszystkie te wyżej wymienione zwierzęta (a nie stworzenia!) posiadają swoją siłę, odwagę, zwinność, ale przy dzisiejszym stanie techniki, wszystkie one razem nie są tak bardzo znowu niebezpieczne dla człowieka. Cóż więc jest tym najniebezpieczniejszym stworzeniem dla człowieka i wszelkich innych żyjących stworzeń?

Czy to możliwe? Znamy przecież te małe stworzonka, które budują mrowiska i pracują bez przerwy od świtu do nocy. Różni badacze opisali nam życie mrówek, stwierdzając, że są to najinteligentniejsze stworzonka, które posiadają całą ustaloną od wieków hierarchię i organizację. Mrówki żyjące w naszych lasach są dwójakiego rodzaju: czarne, z jednym garbem na tułowiu, które nie kłują; oraz czerwone, z dwoma garbami, które zadają pewien ból, wpijając się w ciało. Oprócz oczu, mrówki posiadają małe anteny na głowie, które służą im do rozpoznawania przedmiotów i podobno do... wymiany zdan.

Słyszeliście chyba o terminach, uskrzydłych i wojowniczych owadach, też z ro-

dziny błonkowatych; o królowych i robotnicach, jak u pszczół; o miodnych krówkach, które hodują mrówki pod ziemią lub na specjalnych roślinach nadziemnych? — Wszystko to jest nam znane, ale określenie "najniebezpieczniejsze" czy nie jest trochę przesadzone? — Wróćmy więc do Johna Comptona i posłuchajmy, co on mówi o napotkanych przez siebie mrówkach.

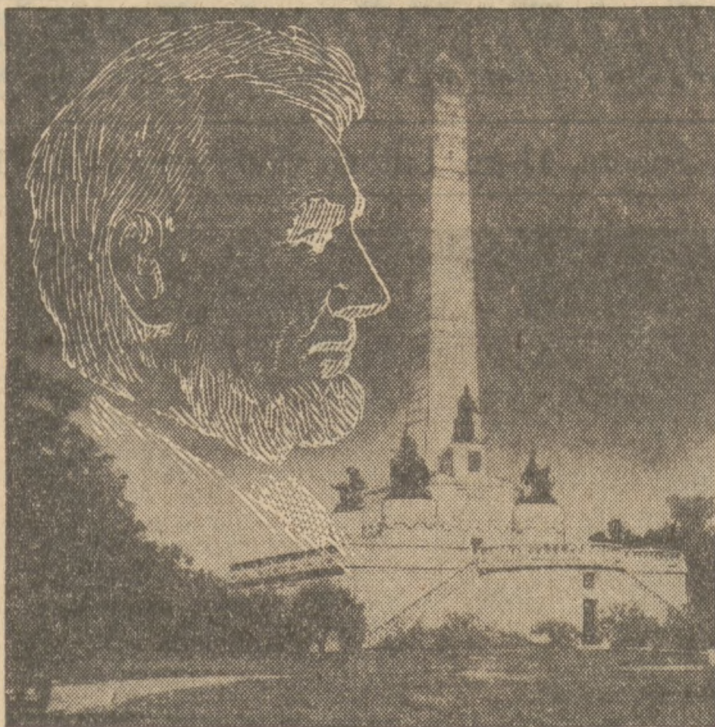
Uczony ten spotkał po raz pierwszy wędrujące mrówki, w kolumnie marszowej, piątkami lub szóstkami, ubezpieczone po bokach najsilniejszymi i największymi. W pewnej chwili poczuł gwałtowny ból, jak gdyby ostra igła, rozpalona do czerwoności, wbiła się w ciało. Była to mrówka. Odrzucając ją, stwierdził, że głowa uzbrojona w szczytce pozostała pod skórą. Ogromna kolumna tych mrówek szła, otaczając i pożerając w krótkim czasie ptaki i najsilniejsze zwierzęta. Nic pożywnego nie mogło się ostać przed ich żarłocznością. Węże, gazy, lwy — padały ofiarą tych mrówek. Nawet człowieka napadnięty we śnie przez te stworzonka ginął bez ratunku. Wchodziły one do jam ziemnych i na najwyższe szczyty, przebijając z łatwością wszelkie przeszkody. Była to zorganizowana armia, która swoją liczebnością i krwiożerczą dzikością zastępowała na miano najniebezpieczniejszej armii na świecie. Sam autor wyżej wymieniony, uszedł tylko przypadkiem, oszczędzony na drzewie przed tymi mrówkami.

Problem Słowny

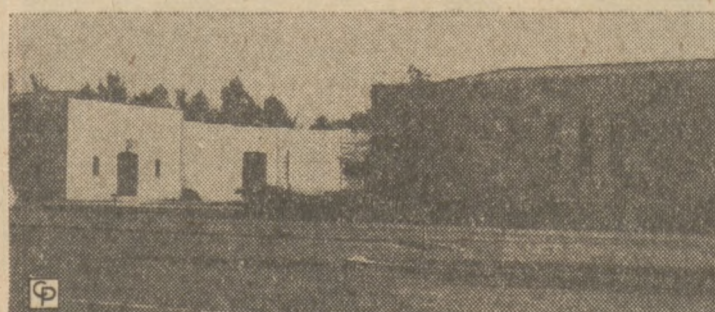
Sprawa rozwodowa. Mąż przynajmniej się, że rzeczywiście nie odezwał się ani słowem do swej żony w ciągu ostatnich pięciu lat.

— Czemu? — pyta sędzia.

— Bo, proszę Wysokość Sądu, ja — nie chciałem jej przerywać.



Pomnik Lincoln w Springfield, Ill.



Park Lincoln w Lincoln City, Ind. na lewo znajduje się Nancy Hanks sala i Abe Lincoln sala. Lincoln pierwsze lata swej młodości spędził w stanie Indiana.

ROZCZNIKA URODZIN LINCOLNA.—W dniu 12-go lutego przypada rocznica urodzin jednego z najbardziej szanowanych i kochanych prezydentów Stanów Zjednoczonych, Abrahama Lincoln. Lincoln urodził się w stanie Kentucky w roku 1809, a został zamordowany w Waszyngtonie w roku 1865. W dniu 12-go lutego także przypada rocznica urodzin bohatera dwóch światów generała Tadeusza Kościuszki.

Panegiryki

(pamięci zapomnianych "czerwonych gwiazd")

MIN. RAJEK

Nie jest złośliwością to ani przytykiem. Lecz tylko faktem łatwym do stwierdzenia: że był on bardzo wziętym politykiem i dziś jest wziętym ale do... więzieni!

GOMUŁKA

Zepsuł się ser i stał się kwardlem, Który Moskiewie utkwiał w gardle... Dziś jest jak ser szwajcarski w którym Moskwa dostrzeż tylko... dziurę!

KOCZI

Za swoją przyjaźń do Tita Musiał "wyciągnąć kopyta"!

WIECH

HUMOR WARSZAWSKI

Humorystyczne opowiadania Wiecha, pisane gwara uliczną Warszawy wzięte prosto z życia

Sędzia z Loczkami

Od czasu do czasu dają się słyszeć głosy za obsadzeniem stanowisk sędziów grodzkich przez kobiety.

Przeciwnicy tego twierdzą, że wówczas niejedna rozprawa mogłaby wyglądać, jak poniżej.

Sędzia szybkim ruchem pomadki odświeżył karmin ust, zapudrował nos, poprawił niesforne blond loki dookoła baretu, poczem przycisnął guzik dzwonka.

— Proszę wstać, sąd idzie! — woła woźny urwany głosem i zwraca się policjantowi:

— Śmiać mi się chce, jak wielka Anielka, spojrzaj pan na klejnoty!

Istotnie na obliczach starych bywalców sali sądowej nieopisane zdziwienie.

— Co jest, jak pragnę zdrowia? Racetka sędziego odstawa?

— Widocznie nie miał czasu ui żonę przysłać.

— Skocz, Mania mówi — czyli tyż Zosia do sądu i rozbiierz tam parę kawalków, a ja później przyjdę.

Ładnie to jest, jak się małżeństwo spomaga.

— Po mojemu to lipa, nie sąd.

— Puc, równouprawnienie i damska konfektacja — odezwał się pan Konstanty Śmietanka, oskarżony o nieprzystojne zachowanie się w miejscu publicznym do świadka w swej sprawie pana Walerego Bielasa.

— Ale co będzie z nami? Jako ojciec dzieciom kobiecie szanuje i nie będę mógł powiedzieć, co i jak było — niepokoi się pan Bielasa.

— Sprawa z oskarżenia Konstantego Śmietanki, głos ma świadek Bielasa.

— Dopraszamy się łaski pani sędziowej, żebyśmy mogli poczekać, aż szanowny mał-

żonek nadleci. To sprawa nie jest podchodząca dla damskiego sądu.

— Może tem czasem za coś innego się pani sędzina zlapie? — wtrąca p. Śmietanka.

— Cóż to znaczy, proszę nie przeszkadzać, głos ma świadek Bielasa.

— Kiedy pan Śmietanka ma rację — ja nic nie powiem, bo mnie krew ze wstydu zaleje.

— Wzywam świadka do zeznań po raz ostatni.

— Takim prawem, wal pan, panie Bielasa, ale naokoło z ogródkiem — godzi się oskarżony.

— Dobrze, proszę pani sędziny, powiem, ale pani sędzina sama będzie żałować.

— Szlem raz koło "Polonii" i widzę, jako że stoi tam pan Śmietanka . . . i więcej nic nie powiem . . .

— No i cóż on tam robił?

— Kiedy się wstydy.

— W sądzie wstydu nie ma.

— Jak w sądzie wstydu nie ma, to pan Śmietanka . . .

proszę damskiego sądu, Policja protokoł spisała, a mnie za świadka podali — kończy z rozpaczyliwym wysiłkiem świadek Bielasa.

Sala wybuchła śmiechem. Sędzia z rumieńcem na twarzy pisze wyrok, który opiewa, dajmy na to, na 100 złotych grzywny.

Świadek Bielasa ściska ze współzuciem rękę skazańca.

— Żeby legaryny sędzia sądził, nie zapłaciłbyś pan więcej jak dwie dychy.

Kobieta nie rozumie mężczyzny nigdy.

Wiech

Galówka w Ambasadzie

W reżimowej ambasadzie w Londynie, podczas galówki dla uczczenia bolszewickiej rewolucji, przemawiał po rosyjsku sowiecki poeta Szurkow, a wiersze ukraińskie od-

czytał ukraiński poeta Tytyn.

W myśl "matiuszki" Rosji zasąd

Pójdzie do "Polszy" ambasady O galówkach długi sztyr

Z rozkazami ipsostron cyfr. A sztyr każdej ambasady Trochę każe, trochę radzi: Na galówkach — nasz

radziecki

Wiesień ma Rokosowiecki Nad Bierutem — by nikt z gości

Nie miał cienia wątpliwości Ani na Bieruta włos Kto na "prywatnie" boss W swoim własnym gabinecie Ambasador przy portrecie Marszałkowi — jak ikonie Niech codziennie się pokłoni. A na okazyjne mowy Załączamy tekst gotowy Tekst rosyjski i kalkutki I gruziński i jakucki . . .

Telski

Mniej Szkodzi

W województwie katowickim obiad klubowy kosztuje 110 złotych. Tuż za "miedzą" w województwie wrocławskim kosztuje 145 złotych.

— Dlaczego u was obiady są droższe — pytamy restauratora w Kłodzku. W Nysie są o 35 złotych tańsze.

— Tak — ale za to nasze obiady są mniej szkodliwe dla zdrowia — wyjaśnia restaurator kłodzki.

— Dlaczego?

— Bo dajemy mniejsze porcje.

Doktór: — Jak pan sypia?

— Pacjent: — W łóżku.

Kuracja

— Ależ ty schudłeś

— Tak. Moja żona jest na diecie.

Za "Żelazną Kurtynę"

Napis w wityrnie rzeźnika: "Papieru mamy mnóstwo. Ale prosimy klientów o przynoszenie własnego mięsa".

Orkiestra T. Maksymowicza Popularyzuje Polskie Tańce



Centrum życia teatralnego i muzycznego nie tylko Ameryki ale świata, jest sławna ulica "Broadway" w Nowym Yorku. Każdy aktor, muzyk czy śpiewak amerykański marzy o tem aby miał sposobność wystąpić w jednym z teatrów na Broadwayu.

To też nie mała sensacja była próba kierownika najwspanialszej sali balowej Roseland, przy Broadway i 51ej ulicy w Nowym Yorku, urządzania wieczorów polskich tańców. "Polka Nights".

Pierwsza próba odbyła się w poniedziałek, 28go listopada, 1949. Zaangażowano znaną polsko-amerykańską orkiestrę Tadeusza Maksymowicza z Nowego Yorku. Sukces był natchmiastowy. Na pierwszy

wieczór przybyło przeszło 400 osób, na drugi tydzień 600, na trzeci 800 a obecnie w każdy poniedziałek przychodzi od 1.000 do 2.000 osób i to nie tylko młodzież polsko-amerykańskiej, ale i amerykańskiej, którzy uważają że pełne wery polskie tańce są idealną rozrywką.

Tak więc orkiestra Tadeusza Maksymowicza znana zresztą dobrze Polonii na wschodzie, zrobiła pierwszy wyłom na Broadwayu, wśród amerykańskich. Nie ulega wątpliwości, że to tylko początek, że w niedługim czasie polskie tańce będą w repertuarze wszystkich wybitniejszych orkiestr amerykańskich tak jak Tanga iacińskie.

Prasa amerykańska coraz częściej wspomina o sukcesie

orkiestry Maksymowicza na Broadwayu. Czasopismo muzyczne "Down Beat" wydawane w Chicago, podało niedawno piękny opis o sukcesie orkiestry Maksymowicza na Broadwayu, zaznaczając przytem, że orkiestra "Polka Bands" mogą wkrótce zastąpić "Rhumba Bands" tak dziś popularne. Sławny feljtonista amerykański Walter Winchell, którego kolumna ukazuje się w "New York Mirror" i wielu innych dziennikach amerykańskich, pisząc o występach orkiestry Maksymowicza na Broadwayu, podkreślił fakt, że na markizie Roseland, widnieje nazwisko Maksymowicza i że jest on jednym z tych którzy nie myślą o zmianie swego rodzinnego polskiego nazwiska.

Orkiestra Maksymowicza nagrała szereg rekordów gramofonowych "Dana" i rekordy te cieszą się wielką popularnością i bardzo często grane są na programach radiowych polskich i amerykańskich. Orkiestra ta często występuje na radio oraz na czołowych imprezach towarzyskich w metropoli i okolicznych miastach a ostatnio angażowana jest do dalszych miejscowości na wschodzie. W Nowym Yorku słyszano tę orkiestrę w Madison Square Garden, w sławnym Hotelu Astoria, na Wystawie Międzynarodowej i przy innych okazjach.



UCZY SYNKA PLYWAĆ.—Esther Williams Gage, gwiazda filmowa i b. szampionka pływania, uczy swego dwu miesięcznego synka pływać.

Jak Długo Żył Człowiek w Epoce Kamiennej

Pewien uczony Francuski, badając czaszki ludzkie z epoki kamiennej, doszedł do ciekawych wniosków co do długości życia człowieka pierwotnego. Na podstawie badania szwów przy 173 czaszkach stwierdził on tylko przy trzech czaszkach wiek ponad 50 lat, u pozostałych zaś przeciętna granica wieku wynosiła zaledwie 30 do 40 lat. Jak więc

widzimy, człowiek dawniej żył przeciętnie jego wiek wynosił znacznie więcej.

Teoria ta jednak sprzeczna jest z poglądami wielu uczonych archeologów, którzy utrzymują, że wiek człowieka pierwotnego różnił się zasadniczo od wieku człowieka dzisiejszego. Nasi pra-przodkowie, ich zdaniem, żyli bardzo długo, nieraz kilka set lat.

Uparciuchy

O ile w zimie kandydaci na samobójców wolą gaz czy też coś innego w tym rodzaju, o tyle w lecie kronika policyjna donosi o takich czy innych skokach do rzeki, morza czy jeziora.

Na szczęście pierwotny zamiar kandydata czy też kandydatki na samobójcę ulega często zmianie w zeknięciu się z wodą. Nie wiadomo czy zimna woda, czy też fakt, że zaczyna się on topić, czy też jedno i drugie wpływa dobrze na zmianę nastrojów kandydata na samobójcę. I tak ten, który kilka sekund temu chciał się jak najszybciej pozbyć życia, zaczyna walczyć, by to swoje "marne życie" ratować.

Są jednak t. zw. samobójcy - uparciuchy. Tak naprzykład niedawno pewien włoski marynarz skoczył w zamierze samobójczym do morza. Kiedy go wyratowano i sprowadzono na statek, nie tylko złościł się, ale skorzystał z chwili nieuwagi swoich wybacwów i ponownie skoczył do morza.

Są jednak kandydaci, a raczej kandydatki na samobójców, w których myśl pozbycia się życia powstaje nagle i odruchowo. Tak naprzykład prasa doniosła o następującym wypadku. Pewna panna spóźniła się na "randkę". Kiedy "on" począł jej robić z tego powodu wyrzuty, "ona" nie namyślając się długo pobiegła do pobliskiej rzeki i skoczyła... Kawaler musiał pędzić za nią i także skakać do wody. A potem oboje musieli z wody wydobyć policja.

Królewiec — Miastem Mongolskiem

Pras a szwedzka opisuje na podstawie opowiadań marynarzy szwedzkich stosunki panujące w przepięknym niegdyś mieście Prus Wschodnich, założonym przez królów polskich, Królewcu, przemianowanym obecnie na Killinigrad. Obecnie prawie całe miasto leży w gruzach. Zniszczone ono zostało podobnie jak Gdańsk już w wkrótce, niu wojsk sowieckich z niewyjaśnionych dotychczas powodów.

Tak miasto jak i port w Królewcu nie są wcale odbudowane. Na peryferiach miasta żyje około 200.000 mongolów, sprowadzonych z głębi Rosji. Ludzie ci stali na bardzo niskim poziomie cywilizacyjnym. Żyją w skrajnej nędzy i poniżeniu. Władze nad nimi sprawuje siedem tysięcy sowieckiej arystokracji urzędniczej i wojskowej. Ludność ma ostry zakaz stykania się z nielicznymi marynarzami obcych krajów, których stat-

ki zawiąują od czasu do czasu do portu. Nieliczna ludność polska oraz wszyscy prawie Niemcy zostali deportowani na zachód, lub przewiezieni do obozów pracy w Rosji.

Marynarze szwedzcy, przybywający na statkach handlowych do sowieckich wybrzeży Bałtyku, stwierdzają jednomyślnie, że dawne porty państw bałtyckich jak Kłajpeda, Libawa, Ryga stały się portami azjatyckimi, gdzie poza urzędnikami sowieckimi nie widzi się Europejczyków. Litwinów, Łotyszów i Estończyków zastąpiły masy koczowniczej ludności azjatyckiej, sprowadzonej przez Związek z republik mongolskich. Bałtów ubywa z każdym rokiem. Wiadomości z krajów bałtyckich są rzadkie i skąpe, gdyż marynarze z trudnością otrzymują pozwolenie wyjścia na miasto. Natomiast na udanie się bardziej w głąb kraju, choćby na kilka godzin, nigdy nie dostają pozwolenia.



PRZEDOSTAŁ SIĘ PRZEZ "ŻELAZNĄ KURTYNĘ". — Kapitan statku jugosłowiańskiego Gaca Bosko, przedstawił swój statek po Dunaju z Belgradu do Regensburgu w Niemczech, pomimo blokady sowieckiej. Rosjanie obawiali się wstrzymać statek jugosłowiański, w obawie że Jugosłowianie nie przepuszczą później żadnych statków rosyjskich płynących Dunajem przez Jugosławię do Rumunii.

Czy Wiecie Że —

Nie znamy dokładnie historii Wawelu, a w szczególności początkowych dziejów. Z odkopanych i odkrytych resztek najstarszych budowli przypuszczając zaledwo możemy, iż w X już wieku wznosił się tutaj warowny gród książęcy, pośrodku którego wmurowano chrześcijańską świątynię (rotundę N. P. Marii) W XI stuleciu mógł tu stać kamienny dworzec książęcy i wielka romańska świątynia o czym świadczą resztki fundamentów. Prawdopodobnie pierw-

sza katedra uległa zawałeniutko mamy ślady drugiej, — większej, również romańskiej katedry. Katedrę na Wawelu zaczęto stawiać przy końcu XI w. a w 1110 nastąpiło jej poświęcenie. Lecz i ta druga katedra nie dotrwała do chwili obecnej.

Najwięcej herbaty eksportują Indie. — Drugim, największym eksporterem herbaty jest Ceylon.

Galon czystej wody waży 8.34 funtów.

MALE CALL



by MILTON CANIFF

"Wesoła Wdówka" Grana Będzie Już Jutro Na Trójkowie

Dwa Przedstawienia — o 2:15 Po Południu
i o 8ej Wieczorem. — Wybitne Siły Arty-
styczne Wystąpią w Operetce

Już jutro grana będzie
będzie wspaniała operetka —
"Wesoła Wdówka," zwana słu-
sznie królową operetek ze
względu na bogactwo prze-
pięknym śpiewów. Treść we-

Pierwszorzedni soliści, jak
— Krystyna Sokołowska, któ-
ra ukończyła konserwatorium
warszawskie. Piękny, bogaty
jej głos, uroda, torują jej dro-
gę na scenę amerykańską. Zy-
gmunt Kossakowski, śpiewak
europejski, o pięknej barwie
barytonowego głosu, młody,
przystojny, jak gdyby stwo-
rzony do roli Daniła. Waleria
Krenz - Głowacka, nasza gwia-
zda chicagowska, Leszek Cho-
bot, który został niedawno wy-
różniony na konkursie śpiewa-
czym Polskiego Klubu Arty-
stycznego. Juliusz Pyzik, no-
wy adept sceny polskiego tea-
tru, tenor, nasi artyści jak
Kazimierz Majewski, Antoni
Bednarczyk, Marian Krakow-
ski, dobrze wyćwiczony Chór
Polonez pod kierownictwem B.
Wolskiego, balet Madame Mc-
Rae, orkiestra Antosia Kawał-
kowskiego, przeszło 60 osób w
barwnych pięknych kostium-
ach, doborowe dekoracje. —
Wszystko to walory nieprze-
cietnego przedstawienia, jak-
im będzie niezawodnie "We-
sola Wdówka," grana już ju-
tro w Auditorium św. Trójcy
po południu i wieczorem.



KRYSTYNA SOKOŁOWSKA

soła, prawdziwy balsam dla
zdrowia. Od początku do końca
każdy bawi się, śmieje, napa-
wa muzyką, śpiewami i tań-
cami, zapominając o troskach
codziennych.

ŻENIE SIĘ?
URZĄDZACIE PRZYJĘCIE?
A MOŻE ZABAWĘ Z TAŃCĄMI?

Po Sale do Wynajęcia
telefonujcie
FRONTIER 4-6354

FLY INN HALL

(Laura i Al Mucha, właśc.)

3800 S. Kedzie Avenue

GORĄCA KAWA

Na posiedzenia, Wesela, Pikniki.
Zabawy, Konwencje, do Przem-
ysłowych przedsiębiorstw. Telefo-
nować: Bellwood 218.

CATERING SERVICE, Inc.

2711 St. Charles Road.—Bellwood

5% do 6%

Możecie mieć dochodu od swych
Dolarów, lokując w Investment
Trust, dający

- Rozłożenie ryzyka
- Miesięczny dochód
- Uplanowany program inwestycyjny

GODNY ZAUFANIA ZARZĄD
ŁATWOŚĆ WYCOFANIA KAPITAŁU
Po Informacje Telefonujcie **FRANKLIN 2-3681**

MILLER, SPINK & CO.

INVESTMENT SECURITIES

CONTINENTAL ILLINOIS BANK BUILDING

231 South La Salle Street Chicago, Ill.

OKRĘG 2-gi LIGI MORSKIEJ

urządza
JUTRO W NIEDZIELĘ

INSTALACJE

POŁĄCZONĄ Z KOLACJĄ

w Sali Chóru "Filareci-Dudziarz"

1639 Artesian Avenue

Po instalacji ZABAWA TANECZNA przy dźwiękach
orkiestry Adama Snopko.

Początek o godzinie 5-tej po południu.

Wszyscy Przyjaciele i Sympatycy Proszeni Są o Przybycie!

Wedding Dreams



Teraz jest okres wesel
a najważniejszą częścią
Urocz. Weselnej Jest
TORT WESELY
Który smakuje wybor-
nie tak Państwu Młod-
ym jak i gościom we-
selnym.

Z przyjemnością po-
mujemy wam w wy-
braniu odpowiedniego

W NASZYM POKOJU WYSTAWOWYM
ZNAJDZIECIE WSZYSTKIE RODZAJE,
WIELKOŚCI I DEKORACJE

Uwzględniamy Specjalnie Kucharki Weselne.
Zamawiające Torty u Nas,

STRAUSS BAKERY

2025 W. 35th Street LAFayette 3-0808



Tegoroczne Debiutantki Balu Amarantowego.

Balu Amarantowy w Drake Hotelu w Sobotę, Dnia 18-go Lutego

Jest To Reprezentacyjny Bal Polonii
Chicagowskiej

Już tylko tydzień dzieli nas
od Balu Amarantowego, któ-
ry corocznie urządza Legion
Młodych Polek i który w cią-
gu ubiegłych 11 lat wybił się
na czoło wszystkich balów i słu-
żnie zdobył sobie miano Re-
prezentacyjnego Balu Polonii
Chicagowskiej. Nie więc dziwi-
wego, że Bal Amarantowy dziś
już nie potrzebuje reklamy,
ponieważ wszyscy wiedzą o
nim od dawna i wszyscy któ-
rzy interesują się życiem Polo-
ni i biorą w nim żywy udział
zawsze niezawodnie przycho-
dzą. Bal ten bowiem jest naj-
elegantszą i najlepszą zabawą
karnawału i dlatego powo-
dzenie zawsze mu zapewnio-
ne.

Bal rozpocznie się pięknym
polonezem, który odcień-
ni grupą młodziż, zgodnie z
polskimi tradycjami i wzora-
mi. Ponieważ polonez ten tań-
czony jest na samym począt-
ku zabawy, przeto uprasza się
publiczność aby na bal ten
wcześnie przybywała ponie-
waż już od godziny 9ej wieczór
przegrzewać będzie do tańca
orkiestra Antosia Kawałkow-
skiego, ciesząca się wielkim
wzięciem na Polonii.

Przedstawienie Debiutantek
nastąpi o godzinie 11 i będzie
nie tylko niezapomnianą chwi-
lą dla Paniątek tych, które
oficjalnie wchodzi w życie to-
warzyskie, lecz będzie także
miłą i uroczystą uroczysto-
ścią, która warto zobaczyć.

W tym roku debiutować bę-
dą następujące paniemki, któ-
re widzimy na zdjęciu (od le-
wej ku prawej) a to: Alice
Tenczar, Joanne Bruszkiewicz,
Patricia Krul, Louise So-
bieraj, Adrienne Dressel, Mar-
lyn Hycnar, Evelyn Rafacz i
Mary Ann Piskosz. Zdjęcie to
dokonało zostało podczas
"Herbatki dla Debiutantek",
jaka odbyła się w dniu 5 lute-
go w rezydencji pp. drostwa C.
H. Stadelmann.

Przewodniczącymi tegoro-
cznego Balu Amarantowego
są pp. Genja Linder i Henryka
Grajewska, prezeska LMP.

DALE TUXEDO SHOP

5729 W. CERMAK RD.,

CICERO, ILL.

Telefon OLYmpic 1650

UBRANIA WIECZOROWE

Jeżeli
Potrzebu-
jecie
Tuxedo

ZGŁOSZCIE
SIĘ
DO NAS

WYPOŻYCZENIE \$7.00

TUXEDO.....

LETNIE UBRANIE \$9.00

WIECZOROWE.....

Wypożyczycie się szept-
nych włosów, gład-
nych, pieprzyków przez
elektryczną konsultację
Bezpłatna konsultacja
i bez zobowiązania.

Wypożyczona od 70 lat metoda.
Polecana przez lekarzy. Usunie-
cie włosów nie odraża. 10 naj-
cieńszych, najczystszych igieł użyte
na twarzy i ciele. Predki skutec-
zny zabieg. Człon. Electrolysis
Ass'n of Illinois, Suite 1906,
Stevens Bldg. \$2 zabieg
IRENE J. GAINES \$2 zabieg
17 N. State Street STate 2-1857

Zareczona



LEOKADIA CZAPLICKA

Panna Leokadia A. Czapllicka,
córką p. A. Czapllickiej, z pnr. 3419
N. Ridgeway ave., zaręczyła się w
tych dniach z p. Norbertem T.
Dembimskim, synem p. M. Dembiń-
skiej z Avoca, PA.

Panna Lodzia znana jest w ko-
łach młodziży Związkowej, gdyż
jako harcerka kierowała drużyną
młodziży Gminy 3-iej ZNP, przez
pięć lat, była członkinią Koła In-
struktorskiego Okręgu 13-go ZNP,
i brała udział w kursie letnim w
Cambridge Springs, Pa. Obecnie
jest ona kasjerką Chóru Młodzi-
ży Okr. 13-go ZNP, Polskiego Klu-
bu Artystycznego i innych zrze-
żeń. Kształci się w śpiewie i po-
biera lekcje od prof. Carboni. Jest
ona studentką Century College of
Medical Technology.

Narzęczony, p. Norbert Dembiń-
ski jest studentem uniwersyte-
tu Western Ontario, a obecnie uc-
zęszcza na studia do De Paul uni-
wersytetu. Jest on zatrudniony
przez Departament Sprawiedli-
wości. Należy do Klubu uniwersyte-
ckiego im. Paderewskiego w Scra-
nton, Pa., uczęszczał na kursy mło-
dzieżowe, jakie odbywały się w
Cambridge Springs, Pa. i jest auto-
rem książki "Grammar of the Po-
lish Language."

ZAWSZE WSPOMINANI!

przez

PAULIST FATHERS

PURGATORIAL SOCIETY

CEL: Wieczna pamięć o duszach
wzajemnych przyjaciół.

PRZYWILEJE: Specjalna Ofiara
Masy św. codziennie: liczne Msze
św. odprawiane przy Uprzywile-
jowanym Ołtarzu św. Katarzyny;
wspomnienie w o d z i e n n y c h
Mszach. Modlitwy i misjonarska
praca Paulistów w całym świecie.

WSTĘP: Karta na Złotą Mszę św.
z nazwiskiem ofiarodawcy i imie-
niem zmarłego; oświ. i Certyfikat
Wiecznego Członkostwa. Zwy-
czajne ofiary \$5.00.

Paulist Fathers Old

St. Mary's Church

911 S. Wabash Ave.

Wabash 2-8600

CHICAGO

Lekcja Śpiewu Chóru Młodziży w Niedzielę



Chór Młodziży Okręgu 13-go
ZNP, odbywa lekcję śpiewu w
każdą niedzielę, o godz. 2:30 po
południu, w sali Parku Pułaskie-
go, przy Blackhawk i N. Cleaver
ulicy.

Do zespołu przyjmuje się mło-
dzież obójca płci, w wieku od lat
16 do 40, amerykańską, pocho-
dzenia polskiego, jak też i zry-
bionych Polaków z krajów euro-
pejskich, Meksyku i Kanady.

Członkowie nie ponoszą ża-
dnych opłat, gdyż zespół posiada
własną kasę z urządzonych im-
prez.

Wszyscy Na Zabawę Serduszkową w Tę Niedzielę, 12 Lutego

Już w tę niedzielę, dnia 12-go
lutego, na Jakubowie w pięknej
sali parafialnej, Bractwo Dziewic
Różańca św. urządza wielką doroc-
zną zabawę serduszkową — Valen-
tine Party and Dance, na którą
ma zaszczyt zaprosić nie tylko pa-
rafian, ale całą Polonię. Muzyki
doborowej dostarczy znana orkie-
stra p. Antoniego Kawałkowskiego.
Komitet przygotował dużo miłych
niespodzianek dla ubawienia go-
ści. Jedną z rozlicznych atrakcyj
będzie dziesięć nagród przy wej-
ściu w postaci pudełek w formie
serc zawierających czekoladę.

Komitet stanowią na stepujące
panienki: Janina Buś, przewodni-
czącą; Gracja Pawlicka, poprze-
wodniczącą; Georgiana Malicka,
Helena Warchał, Piekietko, Adelina
Smietana, Mildred Grabowska, Flo-
retyna Prokaska, Alicja Szpak,
Stefania Rams, Eleonora Mika, E-
welina Kapustka, Waleria Koto-
wicz, Paulina Szuk i Lorraine Ba-
rabas. Początek zabawy o 8-jej
wieczorem.

Do Członków i Członkini Oddz. Gen. Wł Sikorskiego L. M.

W niedzielę, dnia 12 lutego ode-
będzie się międzyokręgową konferen-
cją w Domu Weteranów, pnr. 1239
N. Wood ul. Sprawy bardzo ważne.
Upraszamy wszystkich członków o
przybycie. Początek o godz. 2 po
poł. — W. Morawski, prezes; I.
Kask, sekr.

GODŁA i ODZNAKI

Wykonujemy we wszystkich
wielkościach, stylach, kolor-
ach i kombinacjach.

• Metalowe • Celuloidowe

• Ze Wstążki

Robione na zamówienia dla:

- Organizacji religijnych
- Organizacji braterskich
- Kościołów
- Na przyjęcia
- Nakrycia ołtarzy
- Obchody
- Dla klubów
- Na tańce

Specjalne odznaki ze wstążek
dla polskich klubów
kobiecych i innych
polskich organizacji

Szybka, Grzeczna Obsługa

Geo. Lauterer Co.

Fabrykant od 68 lat

Randolph 6-2385

47 S. Wells St., Chicago, Ill.

"Noc w Polsce" i Kontest "Tanga"

Góra dzielnic Town of Lake!
Ponieważ słynie z urządzania po-
mysłowych i oryginalnych zabaw.
Komitet Okręgu I-go Zw. Śpiew
Pol., z prezesem kol. St. Łączkow-
skim na czele i Chórem Filomofów
urządza wspaniałą zabawę tane-
czną w sobotę, 18-go lutego, br.

Zabawa pod nazwą: "Noc w
Polsce," a główną atrakcją będzie
kontest "Tanga." Szczśliwa i naj-
lepiej tańcząca para otrzyma bar-
dzo cenną nagrodę. Sala Jul. Slo-
wackiego, 48-ma i So. Paulina st.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Orkiestra radiowa p. A. Snopko,
przegrzewać będzie do tańca.

Śpiewacy zapraszają do udziału
wszystkie Zespoły Śpiewacze, Pla-
cówki Weteranów i Posterunki,
Kluby Polskie, Gniazda Sokole,
Oddziały Ligi Morskiej, Grupy
Związkowe i w ogóle wszystkie
sympatyzujące ze śpiewactwem to-
warzystwa i zrzeszenia handlowe
i społeczne.

Klub Łomża Zaprasza Na Bal Serduszkowy

Zabawa tanczna jakich mało,
zwana bal serduszkowym, od-
będzie się dzisiaj wieczorem (w
sobotę) w dawnej sali Zjednocze-
nia, przy zbiegu ulic Milwaukee i
Noble. Tę wesołą zabawę urządza
Klub Ziemi Łomżyńskiej, popular-
ny zespół, czynny we wszystkich
początkach na Polonii.

Edward Zima i jego znakomita
grupa polskich muzykantów bę-
dzie przegrzewać do tańca. Energi-
czny komitet balu, do którego
wchodzi Eugenia D. Ciurus, Ale-
ksander Sadowski i Marta Wa-
rych, zabiega, aby wszyscy obecni
ubawili się doskonale. Nowa admi-
nistracja Klubu Łomża, z presem
Marianem A. Ciurusem, współpra-
cuje z komitetem.

POPIERAJCIE tych, którzy ogła-
szają się w Dzienniku Związkowym

ŻĄDAJCIE

Monastery

• KRUPNIK •



70 proof

Pijcie Ten

Doskonały

Staropolski

Trunek

Na Chłodne,

Dzidyste

Powietrze.

Wyrabiany

z Miodu

Ziół i *

Korzeni.

Dostaniecie we Wszystkich

Tawernach

At Your Dealer-A Product Of

NATIONAL CORDIAL CO. Inc.-CHICAGO

"Pożywne Posiłki

Oznaczą Dobre Zdrowie"

Budzetowe Tanioci

• Jazyny-Mięso

• Diabetic Żywność

• Colitis Żywność

• Żywność dla strace-
nia na wadze

• Wzmocn. żywność

• Suszone owoce

• Sok z Kapusty

• Ciepła herbata

LOGAN DIET STORE

2412 Milwaukee Ave.

Więcej Niż Rozwalnijające Jest Często Potrzebne

Gdy czujecie się źle, nerwowi i cierpicie
na bóle głowy, gazy, wzdęcia, niestraw-
ność i brak gustu i to wszystko może
jest spowodowane zatrzymaniem — kup-
cie Dra. Piotra GOMOZO — to przez
czas wypróbowane rozwalnijające i pobu-
dzające funkcje żołądka tonikowe le-
karstwa. Zawiera 18 Natury własnych
leczniczych korzeni, ziół i roślin. Uży-
wajcie je jak wskazano. Delikatnie i łatwo
wyciąga z organizmu wszelkie zanieczyszc-
zenia i pomaga do usunięcia
zapychającej żylnej materii;
pomaga wypłukać zaty-
kające i ztrawienia
wzrostu uczucie cie-
pła. Dajcie radę —
na szybką przyjemną,
dowiedzioną ulgę na cier-
pienia z zatrważenia
— kupcie GOMOZO —
stań w waszym aspiet-
cie lub wysyłcie \$1.00
na Specjalną próbną
butelkę.

DR. PETER FAHRNEY & SONS CO.

Dept. 607-387.

2501 Washington Blvd., Chicago 12, Ill.

258 Stanley St., Waukegan, Wisc.

THE JOHN MARSHALL

Popołudniowe i wieczorne klasy

LAW

Nowa Klasa Prawa

zaczyna się 6go lutego

SCHOOL —Pre-Legal Class—

College Subjects

Piszcie po katalog

315 Plymouth Court, Chicago 4, Illinois.

WA. 2-5528. Na południe od Jackson,

między State i Dearborn.

UWAGA—POLSKIE

KOBIECY KLUBOWE

Specjalizujemy się w podawaniu jedze-
nia na przyjęciach klubowych, wese-
lach, bankietach i śniadaniach. Odro-
bine sandwiche robimy na zamówienie.
Bardzo tanio. Po info-
rmacje telefonować:

NEVADA 8-0771

lub Van Buren 6-5526

Prowadzimy Nadal

Olbrzymią Uprzą-

tającą Sprzedaż Ze

Składów Aparatów

Telewizyjnych

Słynne Wyroby,

Całkiem Nowe

Typowe Tanioci:

7" Stołowe Modele.....\$ 69.00

12 1/2" Stołowe Modele.....\$139.00

WIADOMOŚCI Z MILWAUKEE, WISCONSIN

Cenzor Gunther i Prezes Rozmarek Zaproszeni na Jubileusz do Milw.

Jubileusz Odbędzie Sie Dnia 24go Września, 1950. Majątek Gminy Nr. 8 ZNP Wynosi \$12,129.06

We wtorek w Domu Związkowym odbyło się miesięczne posiedzenie Gminy Nr. 8 Zw. Nar. Pol., na którym zostało załatwionych cały szereg bardzo ważnych spraw. — Po sprawdzeniu obecności odbyło się zaprzysiężenie delegatów na rok 1950, którzy nie byli na wspólnej instalacji i nie składali dotychczas przysięgi. Następnie przyjęto protokół z poprzedniego posiedzenia i przystąpiono do załatwiania korespondencji.

Wśród listów na pierwszym miejscu odczytano odpowiedź cenora Związku Narodowego Polskiego p. sędz. Gunthera, który dziękuje Gminie za zaproszenie na uroczystości 70cio lecia w dniu 24go września i przyrzeka iż przybędzie do Milwaukee. Byłoby to wielki zaszczyt dla tutejszych Związkowców, bowiem po raz pierwszy sędzia Gunther odwiedziłby Milwaukee. List od prezesa Karola Rozmarek jest utrzymany w tym samym tonie z tym, że definiującą odpowiedź Gmina otrzymała po posiedzeniu Zarządu Głównego. Na telegramy Gminy do naszych senatorów w sprawie poparcia poprawek do bilu o DP's obaj senatorzy przysłali swoje zapewnienia, iż będą popierać te poprawki w Senacie a zwłaszcza tą, która dopuszcza do Ameryki 18 tysięcy byłych polskich żołnierzy z Wielkiej Brytanii.

Kongresman Klemens Zablocki przysłał również list z gratulacjami do prezesa Gminy Nr. 8 ZNP, Stanisława Pierzchały, spowodu jego wyboru, oraz dla całej Gminy życząc jej największego rozwoju naszej organizacji.

Od Zarządu Głównego odczytano list przysłany Gminie sumę \$82.50 na urządzenie "Gwiazdki" dla dzieci związkowych.

Po załatwieniu korespondencji del. Kowalski podał do wiadomości smutną wiadomość, iż stary i znany Związkowiec, s. p. Kazimierz Celichowski pożegnał się z tym światem. Zebrani przez powstanie oddali cześć s. p. Celichowskiemu. Prezes Pierzchała zamianował Komitety Stałe na rok 1950, których skład podajejmy osobno.

Sprawozdania

Del. Sowiński zdał sprawozdanie z Centrali im. Pułaskiego podkreślając fakt, że Centrala robi wysiłki, aby sprawą przeniesienia pomnika gan. Tadeusza Kościuszki została załatwiona w myśl żądań Polonii, oraz broni sprawę naszego rodaka Jerzego Bojanowskiego, doskonałego muzyka i dyrygenta orkiestry, którego Komisja Parkowa stara się utracić jedynie dlatego, iż jest on Polakiem i wysunąć na to stanowisko kogoś innego.

W imieniu Komitetu Skarg

Poniósł Śmierć Przy Zderzeniu z Autobusem

W dniu wczorajszym zdarzył się śmiertelny wypadek, który powiększył listę zabitych w naszym powiecie do liczby 9. W zeszłym roku w tym samym okresie było tylko sześć wypadków śmierci w powiecie.

Wypadek miał miejsce na skrzyżowaniu ulic N. Cramer i E. Park Pl. o godzinie 2:40 nocy. Donald A. McFradzen, lat 53, zam. pnr. 3942 N. Frederick Ave., przy zderzeniu swego samochodu z autobusem miejskim, został wyrzucony z auta na odległość 59 stóp i odniósł śmiertelne obrażenia. Został on przewieziony do szpitala przychodowego, gdzie stwierdzono oprócz obrażeń ciała pęknięcie czaszki. Zmarł on w kilka godzin później. Jadący z nim Raoul Baker, lat 40, zam. pnr. 2121 E. Capitol Dr., doznał ogólnych pokaleczeń i po zaopatrzeniu go w szpitalu został odesłany do domu. — George Janish, lat 69, zam. pnr. 5918, kierowca autobusu twierdzi, iż nie widział w ogóle samochodu, który nagle wyjechał z za rogu użył w przód jego autobusu.



Skład Komitetów Stałych Gminy Nr. 8 Na Rok 1950

Komitet Rozwoju: Sylwester Rumiński, Włodzimierz Kulczycki, Mikołaj Pankiewicz, Walenty Kuskowski, Jan Rutkowski, Damazy Karwowski, Filomena Boris, Jan Waszak i Salomea Ruszkiewicz.

Komitet Zabaw: Katarzyna Nowakowska, Kazimiera Domecka, Stefan Wiśniewski, Stanisław Prażyński, Juliusz Michalski, Stanisław Pastuszki, Maria Kromaj.

Komitet Obchodów Narodowych: Antoni Kowalski, Mikołaj Pankiewicz, Stanisław Wojtczak, Jan Janiszewski, Albin Zaremka.

Komitet Młodzieży: Władysław Podkomorska, Robert Sarbinowski, Zofia Kulczycka, Barbara Leonarska, Kazimierz Gronek, Leokadia Gorska, Karol Pacyna, Pelagia Piepióła i Zygmunt Kita.

Komitet Wsparć: Antoni Graczyk, Stanisław Prażyński i Józef Radomski.

Komitet Reklamy: Adam Kwasięborski, Mikołaj Pankiewicz, Stanisław Nastał i Antoni Szymczak.

Dyrektorki do Wydziału Kobiet: Maria Jarzyna, Alfreda Leonarska, Eleonora Krzewicka, Klara Gronek, Wiktoria Cieślak.

Komitet Polityczny: Eugeniusz Kondracki, Władysław Przybylski, Edward Kłapiński, Henryk Rożga, Hieronim Krukowski, Stanisław Nastał, Rajmund Los, Józef Herman, Franciszek Rogacki.

Komitet Finansowy: Józef Grawlewicz, Piotr Napieralski, Jan Francickowski.

Komitet Domowy: Stanisław Pierzchała, Antoni Szymczak, Antoni Sokółowicz.

Delegat do Centrali: Walenty Sowiński.

Dyrektorki do Komitetu Ratunkowego: Jan Waszak, Józef Prentki i Jan Mientek.

Komitet Skarg i Zażaleń: Antoni Zioberek, Jan Waszak, Marcell Malinowski, Piotr Walczy, Marian Skitek.

Komitet Sportu: Stanisław Nastał, Barbara Leonarska, Robert Sarbinowski.

Komitet Reżolucji: Józef Groncowski, Edward Kłapiński, Piotr Napieralski, Czesław Strzyżewski, Marcell Malinowski.

Komitet Obchodu Jubileuszu: Antoni Szymczak, Władysław Podkomorska, Kazimierz Dmoch, Katarzyna Nowakowska.

Po zamianowaniu poszczególnych Komitetów prezes Pierzchała serdecznie apeluje do wszystkich członków Komitetów, aby wzięli czynny udział w pracy tym bardziej, iż jest to bardzo ważny dla Związku rok, rok podwójnego jubileuszu, zaś rok następny jako rok Sejmowy będzie również bardzo ważny w życiu Związku Narodowego Polskiego.

Staną na Ślubnym Kobiercu:
Donald Goldman, lat 25, 2978 S. 54th St. Harriet Gołbiewski, lat 21, 1332 W. Washington St.
Edward Balcer, lat 28, 819 E. Morgan Ave. Irena Szewczyk, lat 37, 2648 S. 9th Pl.
Pawel Koehler, lat 29, Wattertown, Wis., Sylwia Nowak, lat 29, 3300 S. 12th St.
Franciszek Fuller, lat 50, 802 N. 9th St. Wiktoria Wojdał, lat 56, 3136 S. Brisbane Ave.

Józef Walters, lat 24, 3030 W. Forrest Home Ave., Margaret Wiśniński, lat 21, 1969 S. 6th St.
Raymond Paszych, lat 38, 2938 S. 11th St. Wiktoria Chmielewski, lat 33, 3322 S. 12th St.

Henryk Dombrowski, lat 30, 1112 W. Grant St. Donna Madaragh, lat 25, 1535 N. 33rd St.
Benjamin Malicki, lat 21, 1411 W. Kilbourn Ave., Marion Halvorsen, lat 22, 1103 W. Scott St.

John Wlecek, lat 336, 1013 S. 38th St. Matylda Gorsin, lat 25, 1314 S. 62nd St.

John Janczak, lat 31, 2449 S. 66th St. Mary Ulik, lat 21, 1014 E. Hamilton St.

Walter Majewski, lat 31, 2517 W. Legion St. Eleonora Mrotek, lat 26, 2914 S. 15th Pl.
Erich Kroening, lat 19, 2815 N. 66th St. Arline Borchuch, lat 18, 1430 N. 20th St.

Stanley Augustyniak, lat 27, 1421 W. Washington St. Rose Herumfin, lat 27, 1230 S. 21st St.

Richard Bickler, lat 21, 3049 S. 27th St. Audrey Przybylski, lat 19, 2365 S. 32nd St.
Ralph Winicki, lat 28, 2564 S. 10th St. Charlotte Lendowski, lat 23, 3900 E. Hammond Ave.

Eugene Fillion, lat 32, 1825

Wiadomości z Washingtonu Od Kongresmana Zabłockiego

Sprawa Pomocy Korei i Chinom. Decyzja Budowy Bomby Atomowej. Program Na Najbliższą Przyszłość

W ostatnich dwóch tygodniach Kongres załatwił kilka ważnych spraw. Pierwszą z nich odnosiła się do propozycji wzmożenia władzy Komitetu Regulaminu. Rezolucja proponująca wzmożenie władzy tego komitetu została na szczęście ubita. Kiedyś komitet ten, który układa program debatowania nad sprawami w Izbie Niższej mógł niedopuszczyć na plenum Izby niektóre ustawy niepodobające się członkom tego komitetu. Według mego zdania, dobrze się stało, iż komitet ten nie będzie miał tej władzy, bo nie mała garstka ludzi, ale cała Izba powinna decydować jakie uchwały mają się stać prawem a jakie nie. Jest to wielkie zwycięstwo przewodniczącego demokratycznego. Druga załatwiona została sprawa na uchwałę pozwalającą Departamentowi Stanu na wysłanie pomocy ekonomicznej dla Korei. Pomimo naszych wysiłków bil ten przeszedł większością jednego głosu.

Było rzeczczą nadzwyczajną, iż niektórzy republikanie, którzy poprzednio domagali się głośno pomocy dla Chin i Formozy, oraz ostro krytykowali administrację o brak działalności nad zahamowaniem komunizmu w tych krajach teraz głosowali przeciw pomocy dla Korei. Sekretarz Stanu Acheson stawiał się w tym tygodniu przed naszym komitetem i sprawa zagraniczna usilnie nalegała, aby decyzja izby była jeszcze raz rozpatrzona tym bardziej, że przeszła ona w senacie. Prawdopodobnie Izba nie raz rozpatrzy jeszcze raz tę ważną sprawę.

Decyzja Prezydenta aprobować produkcję bomby atomowej (H bomb), nie ucieszyła nikogo w Washingtonie chociaż była ona przewidywana od dłuższego czasu. Zdaniem dnia panujących na świecie Prezydent nie miał innej drogi i że decyzja jego jest jedynie wywołana przez upór i groźbę jaką cechuje inne mocarstwo.

Jestem przekonany, iż tak Prezydent jak i naczelni przywódcy obrony narodowej byli zmuszeni do takiej decyzji, gdyż kraj nasz nie może pozwolić na to, by stał się drugą rzeczą siłą bez narażenia na tragiczne konsekwencje. Mam jednak nadzieję, iż przyszłość nie zmusi nas do użycia tej strasznej broni, która niesie ze sobą zagładę.

Wojna Gazolinowa w Milwaukee Trwa

Od kilku miesięcy trwa w Milwaukee wojna gazolinowa polegająca na tym, iż mniejsze firmy obniżają nieznacznie ceny gazolin zdobywając kupców i robiąc w ten sposób konkurencję firmom większym.

W ostatnim 6ciu miesiącach nastąpiła obniżka cen gazolin przez firmy małe po raz trzeci, gdy firmy duże w dalszym ciągu sprzedają gazolinę po dawnych cenach i nie chcą obniżyć cen.

W dniu wczorajszym Lester Trudell, właściciel stacji przy S. 17th St. i W. Forrest Home Ave., zniżył cenę gazolin do 18.8 centów za galon. Jest to najniższa cena w Milwaukee na gazolinę od kilku lat i prawdopodobnie inne małe firmy będą musiały obniżyć cenę gazolin do tego poziomu.

Wojna pomiędzy sprzedawcami trwa a korzystają na tym właściciele samochodów, którzy wcale nie pragną "pokoiu."

Kolizja Tramwajów Kolejki Elektrycznej

W odległości około 8 mil od miejscowości Waukesha, koło Sunny Slope Rd., nastąpiła kolizja dwóch tramwajów elektrycznych linii zamiejscowej "Speedrail". Jeden z tramwajów, składający się z dwóch wagonów, uderzył w wagon pojedynczy w momencie, gdy jeżdżały one z dwóch stron na tor główny. Piętnastu pasażerów doznało szoku, lecz na szczęście nikt nie odniósł poważnych ran. Wagon pojedynczy był pusty. Na skutek tej katastrofy ruch na linii "Speedrail" pomiędzy Milwaukee i Waukesha był na pewien czas wstrzymany.

N. Prospect Ave., Muriel Smulski, lat 30, 2665 S. 14th St.

Cała Polonia Wybiera Sie na Bal Sierocińca

Jak już donosiliśmy poprzednio w dniu dzisiejszym w hotelu Phistra odbędzie się bal dobroczynny Stow. Pań Opiek nad Sierotami. Cała tutejsza Polonia wybiera się na ten bal, gdyż ma świeżo w pamięci piękną atmosferę i doskonałą zabawę jaka cechuje rok rocznie tego rodzaju bale. Prócz tego cel jest tak szlachetny, że każdy z naszych obywateli chce pomóc do powodzenia tej nadzwyczaj potrzebnej afery.

Cały dochód z balu jest przeznaczony na wyświadczenie sierot z Sierocińca św. Józefa. Sieroty otrzymują tak wyświadczenie do 6ej klasy a następnie są skierowywane do wyższych szkół na koszt Sierocińca.

Na bal ten przybędzie specjalnie z Washingtonu nasz kongresman Klemens Zablocki, który poprowadzi z p. Łukaszkowską polonę.

W czasie balu będzie wykonany piękny program artystyczny a około godziny 11ej będzie podana smaczna przekąska.

Do tańca będzie przystępowała orkiestra Stevena Swedisha.

Podkreśla się fakt, iż na bal ten obowiązują strój formalny i każdy może przybyć w stroju codziennym bez żadnej krepacji.

Komitet Balu z p. Marią Łukaszkowską na czele pracował od kilku miesięcy i przygotował wszystko tak, aby bal odniósł jeszcze jeden sukces pod każdym względem.

Kwiatlarkami na balu będą: Wirginia Fons, Nancy Fons, Felicia Wasilewska, Betty Chrobot, Joyce Mogilka, Cynthia Cieślak, Beverly Baer, Joan Banach i Carol Rystycken.

Bilety wstępu w cenie \$5.00 można nabyć jeszcze w dniu dzisiejszym u pani Marii Łukaszkowskiej, 320 E. Burdick Ave., tel. S.Heridan 4-8035 i u pani A. Gawrońskiej, 1103 W. Morgan Ave., tel. S.Heridan 4-8187. Jeśli ktoś nie zaopatrzył się w bilety to będzie mógł zakupić je jeszcze przy wejściu na salę.

Wstęp do zobaczenia na balu dziś wieczorem w hotelu Phistra.

Szczęśliwymi Tatusiami Synków

Duane Swatek, 226 W. Vine St. Józef Wielepski, 1960 S. 7th St. Leon Dugolecki, 2236 S. 17th St. Kazimierz Racowski, 2534 S. 4th St. Ralph Herkowski, 1041 N. 21st St. Fryderyk Schuparra, 3261 S. 25th St. John Kulicki, 2538 S. 8th St. Franciszek Chowaniec, 2150 S. 62nd St. John Abramczyk, 1406 S. 108th St. Daniel Ruszkiewicz, 1543 S. 95th St. Gordon Tobin, 4025 S. 43rd St. Andrzej Bakula, 4050 N. 45th St. Albert Studziński, 4269 N. 44th St. Ryszard Polaski, 2402 W. Hope Ave. Stanley Powalka, Rt. Nr. 6 Box 511, Waukesha, Wis. Ludwik Kotula, Box 138 Rt. 14, Milwaukee 14. Zygmunt Ślwik, 2712 S. 29th St. Jerome Malecki, 520 N. 26th St. Harry Marciniak, 4801 W. Willard Ave. Jan Brodzki, 2533 S. 13th St. Józef Woźniak, 2740 N. 8th St.

TRZY OSOBY UKARANE ZA JAZDĘ PO PIJANEMU
Znow trzech osobników stało w sądzie dystryktowym za jazdę samochodem w stanie nietrzeźwym. Skazani oni zostali na grzywny pieniężne. Leonard Kocaja, lat 23, zam. pnr. 1963 S. 4th St., zapłacił karę \$100, za to, iż jadąc po pijanemu uderzył w przypięty samochód ciężarowego na E. Lincoln Ave.

Natomiast po \$50 zapłacił Norman Ford, lat 33, zam. w Rio, Wis., i S. Jakubowski, lat 32, zam. pnr. 2660 S. 10th St. W tym samym dniu stał przed sądem John Gibson, lat 52, zam. w Green Bay, i oskarżony o jazdę po pijanemu, lecz sprawa jego została odłożona do dnia 20go lutego.

ZOSTAŁ POPARZONY GAZEM Z PIECA
Alfred Wilke, lat 40, zam. pnr. 8167 N. 44th St., i Woodrow Nosacek, lat 24, zam. pnr. 3924 N. 60th St., zapłacili po \$50, zaś Wayne Anacker, lat 28, z Wausau, Wis., zapłacił \$75.

Natomiast sprawy oskarżonych o jazdę w stanie nietrzeźwym następujących kierowców zostały odłożone: Elijah Carter, lat 31, 2225 N. 5th St., Leland Storzer, lat 28, 961 N. 10th St., William Korber, lat 66, 4622 N. River Park i Herbert Rice, lat 34, 841 N. 19th Street.

Ukarani Grzywną za Jazdę po Pijanemu
Niemal codziennie stają przed sądem nieprzytomni i lekkomyślni kierowcy i mimo wysiłków kar, liczb ich wciąż się nie zmniejsza. W dniu wczorajszym stawało w sądzie dystryktowym 9ciu kierowców za jazdę po pijanemu i pięciu z nich zostało ukaranych grzywną, zaś sprawy czterech innych zostały odłożone.

Edgar Kippenham, lat 40, zam. pnr. 2241 N. Palmer St., i Peter Nenroth, lat 54, zam. pnr. 3809 N. 6th St., zapłacili po \$100.

Alfred Wilke, lat 40, zam. pnr. 8167 N. 44th St., i Woodrow Nosacek, lat 24, zam. pnr. 3924 N. 60th St., zapłacili po \$50, zaś Wayne Anacker, lat 28, z Wausau, Wis., zapłacił \$75.

Natomiast sprawy oskarżonych o jazdę w stanie nietrzeźwym następujących kierowców zostały odłożone: Elijah Carter, lat 31, 2225 N. 5th St., Leland Storzer, lat 28, 961 N. 10th St., William Korber, lat 66, 4622 N. River Park i Herbert Rice, lat 34, 841 N. 19th Street.

Stare i mądre przysłowie ludowe mówi: "ostrożnie z ogniem," lecz jak się okazuje nie wszyscy pamiętają o tej przestrożce. Przekonał się o tym William Collins, lat 39, zam. pnr. 1339 N. 42nd St., który doznał poważnych poparzeń rąk i twarzy.

Gdy Collins zapalał piec gazowy do ogrzewania i przyłożył zapalnik, nagromadzonej gaz buchnął nagle z paleniska powodując poparzenia ciała. Został on odwieziony do szpitala przypadkowego.

Ruch Towarzyski — Gdy Naród Sie Mnoży. Rozwija. Weseli ...

Gdy Naród Sie Mnoży, Rozwija, Weseli ...

W sobotę, 11go lutego, oraz w niedzielę, 12go, Posterunek Woodrow Wilson Nr. 11 Polskiego Legionu Weteranów Amerykańskich urządza zabawę karcianą w domu własnym pnr. 977 W. Lincoln Ave. Zabawa w oba dni rozpoczyna się wcześniej popołudniu i trwać będzie do późnej nocy. Są przygotowane wartościowe nagrody i dlatego zaprasza się wszystkich członków, członkinie Korpusu Pomocniczego, oraz szerszą publiczność o łaskawe przybycie.

Dziś, w sobotę, 11go lutego, odbędzie się wielka zabawa taneczna tak zwana zabawa "serduszkowa" w związku z przypadającym w przyszły wtorek dnia zakochanych. Zabawa odbędzie się staniem Korpusu Pomocniczego Nr. 45 przy Placówce nr. 94 SWAP pnr. 1631 W. Grant St. Początek zabawy o godzinie 8ej wieczorem, do tańca będzie przystępowała orkiestra.

W dniu jutrzejszym podobnie jak w poprzednie niedziele odbędzie się w sali Federacji przy ulicy S. 13ej zabawa taneczna na którą są proszeni zarówno starsi jak młodzież. Do tańca przystępowała orkiestra Raymunda Ostreği, która zadowolili potrafi wszystkich, bowiem obok nowoczesnych tańców gra również wszelkiego rodzaju tańce polskie.

Ojcami Córeczek Zostali Następujący Panowie:
Ervin Tomasik, 1426 W. Center St. Eugeniusz Homa, 1426 E. Brady St. Cecil Giger, 1549 S. 21st St. Robert Łaganowski, 2629 S. 6th St. Raymond Cesar, 2060 S. 16th St. Robert Jakubiak, 3341 N. 30th St. John Gajza, 2718 S. 15th Pl. Edmund Mankowski, 165 S. 21st St. Franciszek Niebojewski, 665 S. 93rd St. Edward Ulatowski, 2060 S. 15th Pl. Eugeniusz Ronowski, 2628 N. Humboldt. Edmund Koltata, 1621 S. 63rd St. Paweł Trojanowski, 3145 S. 7th St. Klemens Kasperski, 2918 S. 14th St. Bernard Pobocki, 3261 N. 6th St. Ryszard Twardowski, 1325 S. 25th St. Alojzy Kowalski, 1411 W. Arthur Ave. Czesław Andrzejczak, 2658 S. 15th St. Arthur Szpielski, 1053 34 Spring Green Rd. Antoni Majchrzak, 2428 S. 9th St.

Dwa Nieszczęśliwe Wypadki w Mieście
Podczas pracy na rusztowaniu przy przebudowie do szkoły św. Gerarda przy ulicy S. 16th, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Kenneth Huzula, lat 23, zam. pnr. 2458 S. 6th St., spadł z rusztowania wysokości 24 stóp i doznał poważnych obrażeń cięśniny. Został on przewieziony w stanie groźnym do szpitala.

Natomiast przy skrzyżowaniu ulic N. 59th i W. Blue Mound Rd., został najechnany przez samochód Richard Acken, lat 7, zam. pnr. 6107 W. Stefenson Street. Doznał on wstrząsu mózgu i ogólnych obrażeń i został odstawiony do szpitala powiatowego.

Ukarani Grzywną za Jazdę po Pijanemu
Niemal codziennie stają przed sądem nieprzytomni i lekkomyślni kierowcy i mimo wysiłków kar, liczb ich wciąż się nie zmniejsza. W dniu wczorajszym stawało w sądzie dystryktowym 9ciu kierowców za jazdę po pijanemu i pięciu z nich zostało ukaranych grzywną, zaś sprawy czterech innych zostały odłożone.

Edgar Kippenham, lat 40, zam. pnr. 2241 N. Palmer St., i Peter Nenroth, lat 54, zam. pnr. 3809 N. 6th St., zapłacili po \$100.

Alfred Wilke, lat 40, zam. pnr. 8167 N. 44th St., i Woodrow Nosacek, lat 24, zam. pnr. 3924 N. 60th St., zapłacili po \$50, zaś Wayne Anacker, lat 28, z Wausau, Wis., zapłacił \$75.

Natomiast sprawy oskarżonych o jazdę w stanie nietrzeźwym następujących kierowców zostały odłożone: Elijah Carter, lat 31, 2225 N. 5th St., Leland Storzer, lat 28, 961 N. 10th St., William Korber, lat 66, 4622 N. River Park i Herbert Rice, lat 34, 841 N. 19th Street.

Stare i mądre przysłowie ludowe mówi: "ostrożnie z ogniem," lecz jak się okazuje nie wszyscy pamiętają o tej przestrożce. Przekonał się o tym William Collins, lat 39, zam. pnr. 1339 N. 42nd St., który doznał poważnych poparzeń rąk i twarzy.

Gdy Collins zapalał piec gazowy do ogrzewania i przyłożył zapalnik, nagromadzonej gaz buchnął nagle z paleniska powodując poparzenia ciała. Został on odwieziony do szpitala przypadkowego.

Stare i mądre przysłowie ludowe mówi: "ostrożnie z ogniem," lecz jak się okazuje nie wszyscy pamiętają o tej przestrożce. Przekonał się o tym William Collins, lat 39, zam. pnr. 1339 N. 42nd St., który doznał poważnych poparzeń rąk i twarzy.

Gdy Collins zapalał piec gazowy do ogrzewania i przyłożył zapalnik, nagromadzonej gaz buchnął nagle z paleniska powodując poparzenia ciała. Został on odwieziony do szpitala przypadkowego.

Stare i mądre przysłowie ludowe mówi: "ostrożnie z ogniem," lecz jak się okazuje nie wszyscy pamiętają o tej przestrożce. Przekonał się o tym William Collins, lat 39, zam. pnr. 1339 N. 42nd St., który doznał poważnych poparzeń rąk i twarzy.

Gdy Collins zapalał piec gazowy do ogrzewania i przyłożył zapalnik, nagromadzonej gaz buchnął nagle z paleniska powodując poparzenia ciała. Został on odwieziony do szpitala przypadkowego.

Stare i mądre przysłowie ludowe mówi: "ostrożnie z ogniem," lecz jak się okazuje nie wszyscy pamiętają o tej przestrożce. Przekonał się o tym William Collins, lat 39, zam. pnr. 1339 N. 42nd St., który doznał poważnych poparzeń rąk i twarzy.

Gdy Collins zapalał piec gazowy do ogrzewania i przyłożył zapalnik, nagromadzonej gaz buchnął nagle z paleniska powodując poparzenia ciała. Został on odwieziony do szpitala przypadkowego.

Stare i mądre przysłowie ludowe mówi: "ostrożnie z ogniem," lecz jak się okazuje nie wszyscy pamiętają o tej przestrożce. Przekonał się o tym William Collins, lat 39, zam. pnr. 1339 N. 42nd St., który doznał poważnych poparzeń rąk i twarzy.

Gdy Collins zapalał piec gazowy do ogrzewania i przyłożył zapalnik, nagromadzonej gaz buchnął nagle z paleniska powodując poparzenia ciała. Został on odwieziony do szpitala przypadkowego.

Stare i mądre przysłowie ludowe mówi: "ostrożnie z ogniem," lecz jak się okazuje nie wszyscy pamiętają o tej przestrożce. Przekonał się o tym William Collins, lat 39, zam. pnr. 1339 N. 42nd St., który doznał poważnych poparzeń rąk i twarzy.

Gdy Collins zapalał piec gazowy do ogrzewania i przyłożył zapalnik, nagromadzonej gaz buchnął nagle z paleniska powodując poparzenia ciała. Został on odwieziony do szpitala przypadkowego.

Stare i mądre przysłowie ludowe mówi: "ostrożnie z ogniem," lecz jak się okazuje nie wszyscy pamiętają o tej przestrożce. Przekonał się o tym William Collins, lat 39, zam. pnr. 1339 N. 42nd St., który doznał poważnych poparzeń rąk i twarzy.

Gdy Collins zapalał piec gazowy do ogrzewania i przyłożył zapalnik, nagromadzonej gaz buchnął nagle z paleniska powodując poparzenia ciała. Został on odwieziony do szpitala przypadkowego.

Stare i mądre przysłowie ludowe mówi: "ostrożnie z ogniem," lecz jak się okazuje nie wszyscy pamiętają o tej przestrożce. Przekonał się o tym William Collins, lat 39, zam. pnr. 1339 N. 42nd St., który doznał poważnych poparzeń rąk i twarzy.

Gdy Collins zapalał piec gazowy do ogrzewania i przyłożył zapalnik, nagromadzonej gaz buchnął nagle z paleniska powodując poparzenia ciała. Został on odwieziony do szpitala przypadkowego.

Stare i mądre przysłowie ludowe mówi: "ostrożnie z ogniem," lecz jak się okazuje nie wszyscy pamiętają o tej przestrożce. Przekonał się o tym William Collins, lat 39, zam. pnr. 1339 N. 42nd St., który doznał poważnych poparzeń rąk i twarzy.

Gdy Collins zapalał piec gazowy do ogrzewania i przyłożył zapalnik, nagromadzonej gaz buchnął nagle z paleniska powodując poparzenia ciała. Został on odwieziony do szpitala przypadkowego.

Stare i mądre przysłowie ludowe mówi: "ostrożnie z ogniem," lecz jak się okazuje nie wszyscy pamiętają o tej przestrożce. Przekonał się o tym William Collins, lat 39, zam. pnr. 1339 N. 42nd St., który doznał poważnych poparzeń rąk i twarzy.

Gdy Collins zapalał piec gazowy do ogrzewania i przyłożył zapalnik, nagromadzonej gaz buchnął nagle

SOCIAL NEWS

P. N. A. Youth Section

SPORT EVENTS

In And Around Polonia

POTPOURRI — Tonight, the Polish Medical and Dental Society is sponsoring its annual formal Dinner-Dance (Scalpel and Drill Ball? Ye Ed.) at the Sheraton. Polishians in all fields will be represented, with a substantial delegation from the Advocates Society. Dr. Henry Gewartowski and Dr. J. M. Smialek are co-chairmen.

Next Saturday, the Legion of Young Polish Women is staging its 11th annual "White and Red Ball" at the Drake, with Anton Kawałkowski's orchestra. Additional "buds to be presented" are Mary Ann Piskosz and Marilyn Rita Hynar.

Miss Piskosz, daughter of Mr. and Mrs. Walter A. Piskosz, of W. Henderson st., is a Senior at Holy Family Academy, to which she was awarded a scholarship. At Holy Family, she is Prefect of the Sodality and is active in other groups. Her accomplishments include ballet, folk-dancing, piano and voice. In addition to being a voice student at DePaul U., she is studying piano with Wanda Paul. Miss Piskosz plans to go on to college, and to complete her studies abroad.

Miss Hynar, daughter of Mr. and Mrs. Andrew Hynar, is a first year student at Mundelein, majoring in drama. At Holy Family Academy, of which she is an alumna, Miss Hynar, who aspires to the stage was in the cast of the Academy's production of "Little Women". She was chosen May Queen at the Polish Women's Alliance.

Also scheduled for this evening is the Illinois Tech Polish Club's Valentine Dance at Rainbow Gardens, 1959 Armory Ave., at 8:30 p.m. Jack T. Suska, Jr., heads the Social Committee and is being aided by Helen Syzyk, Edwina Mianik, Chester Lawewicz, Gloria Duda, Harry Benjorowski, Henry Tracz and Miriam Gens.

Set for next Tuesday is the NU Polish Society's Installation and Valentine Party, at Stella's Hall, Belmont and Kostner aves. Irene Biegaj, one of Polonia's active socialites, will be inducted as president.

Mrs. Lydia Pucinska, "la grande dame" of Polonia's musical stage is presenting two performances of the "Merry Widow", tomorrow, at Holy Trinity auditorium. Bill Wolinski's competent choir, the "Polonaises" are actively participating. Curtain time is 8:15 and 8:15 p.m.

Tomorrow evening, the Young Ladies Sodality of St. James Parish is holding its annual Valentine Dance in the Parish ballroom, 2418 N. Mango ave.

CUPID'S CORNER — Mr. and Mrs. Stanley J. Kupek, of Rockville, Conn., have announced the engagement of their daughter, Janet, to Thaddeus Chastawa, of Indiana Orchard, Mass. The nuptials are set for April 29, 1950. Miss Kupek is the sister of Atty. Leon A. Kupek.

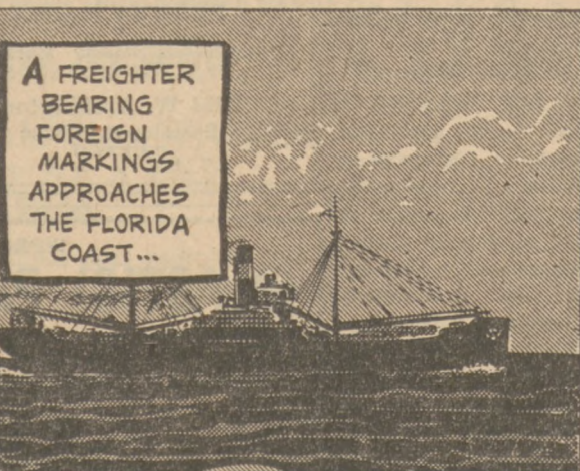
Last Saturday, the parents of Wanda Stapiński announced her engagement to Henry Dziopke. Both Miss Stapiński and Mr. Dziopke are active in university club and church circles. No date for the wedding has yet been set.

St. Valentine's Day was the date chosen by several couples to make known their betrothal. (We are just "standing by", awaiting the news! Ye Ed.)

POLITICS — The primary election April 11, 1950 a so called "open primary", voters may ask for a ballot of either party. The fact that a voter has taken the ballot of a particular party heretofore, does not prevent that voter from asking for the ballot of another party. There is no contest on the Democratic side, the "state" has no opposition. On the Republican side, however, there are a number of contests, especially where there are Polishians involved. Atty. Mazewski, PNA Director, is a candidate for Republican nomination for County Recorder, and Atty. Leon A. Kupek, president of the 31st Ward Civic League is a candidate for the Republican nomination for State Senator for the 23rd District.

AMONG THOSE PRESENT — At the Advocates Society Installation and/or the "Friends of the Polish Soldiers" Dance and/or the Filareci-Dudziarz Choir's Dance and/or the Holy Trinity Choir's Dance: Frank Nawoj, Atty. Purzycki, Atty. Leon A. Kupek, Judge and Mrs. Chester J. Strzalka, Judge and Mrs. Edward M. Kozak, Atty. and Mrs. Charles J. Kaleta, Atty. and Mrs. Frank T. Sulicki, Atty. and Mrs. Mitchell Kilianowski, Chester Pestrak, Victor M. Rivers, Mr. and Mrs. Edward Signatur, Zenia Ulatowski, Major Chester Dee and Lillian Opielkun, Judge Peter H. Schwaba, Atty. and Mrs. Stanley Werdell, Atty. and Mrs. Bruno Nowogrodski, Atty. and Mrs. Stanley J. Krzeminski, Atty. Wenzel J. Love and Mrs. Walter Kiolbasa, Atty. and Mrs. Frank Kortas, Atty. and Mrs. Joseph M. Baron, Atty. and Mrs. Ed. Sumnarski, State Senator and Mrs. T. V. Adam, Atty. Genevieve Zaczek, Adam Stach, Irene Bartosiewicz, and the gravel-throated Vincent (Oak) Dabrowski.

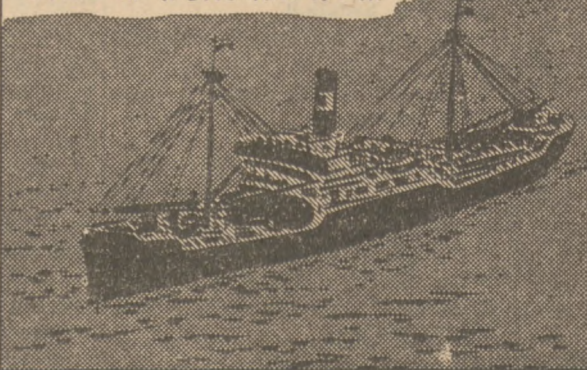
Secret Agent X 9



A FREIGHTER BEARING FOREIGN MARKINGS APPROACHES THE FLORIDA COAST...

UNDESIRABLE ALIEN.

ONE MILE OFFSHORE, THE VESSEL ANCHORS—AT DAWN IT WILL MOVE INTO PORT WITH ITS CARGO OF MERCHANDISE...



By Mel Graff

BUT NOW... A MAN IN AN INFLATED RAFT ROWS SILENTLY AWAY FROM THE FREIGHTER, AND HEADS FOR THE MAINLAND—



FLO SLIWSKI AND JEAN DYBAL TOP PNA JR. LEAGUE

STANDINGS

	W.	L.
Paschen-Ettes	46	20
Bravettes	37	29
Junior-ettes	25	41
Victor-ettes	24	42

The runnerup 1000 Bravettes remained 9 games back of the PNA Junior League Ladies Keg loop pacesetter Chris Paschen-Ettes, who were winning 3 games from the Victor-Ettes, by sweeping their series with the Junior-ettes last Monday at the Fireside Aikys. Flo Sliwski spun a 435 series and Jean Dybal 410 for the Bravettes, Estelle Wanat 366 for the Junior-ettes, Evelyn Janusz 381 and Regis Kowalewski 380 for the Paschenettes, and Leo Prosniewski 354 and Joan Bialas 352 for the Victor-Ettes.

JUNIORETTES

D. Zdunek	123	116	94	333
S. Appling	99	104	93	296
F. Homik	69	109	122	400
S. Warchol	84	88	92	264
E. Wanat	143	112	111	366

BRAVETTES

D. Kosowski	124	101	127	352
S. Targosz	107	117	115	339
S. Zaluga	133	157	113	403
J. Dybal	170	107	133	410
F. Sliwski	137	150	148	435

VICTOR-ETTES

J. Bialas	124	101	127	352
E. Melnitzke	99	88	85	263
H. Matan	107	77	99	265
A. Kowalski	92	108	86	286
L. Prosniewski	118	118	118	354

PASCHEN-ETTES

J. Rogalski	91	118	141	350
V. Schwartz	112	91	132	335
J. Zorn	110	104	104	318
R. Kowalewski	132	140	110	380
E. Janusz	122	122	137	381

Mr. and Mrs. Leo Lockowicz, well known in our Chicago Polonia, will celebrate the 30th anniversary of their wedding on Sunday, February 12, at St. Mary's Auditorium, 1800 N. Hermitage Ave., starting at 6:30 o'clock.

The program conducted by Radio Stars, Julius Sliwa from WGES will feature Kaitus Makutra as M.C. and music by The Polish Grenadiers. Tickets \$1.00, including tax.

St. Cecilia Choir Golden Anniversary Banquet Sunday

A Golden Anniversary banquet Sunday night, February 12, will mark the last of three celebrations of the 50th year of the existence of the St. Cecilia Choir of St. Stanislaus B-M Polish R.C. church, 2300 N. Lorel ave. Chester Kozol, 2203 N. Lorel ave., is the 50th year president of this well integrated unit.

Many prominent speakers are on the program, clergy and laymen. Dancing will follow the banquet program, with music supplied by a popular band. A pageant of popular music of the past half-century will be presented, featuring members of the choir, at the intermission.

WIND Star to Attend St. Boniface Youth Center Dance Feb. 21



EDDIE HUBBARD

On Tuesday evening, February 21, at Guyon's Paradise Ballroom, Washington Blvd and Pulaski Rd., where the St. Boniface Youth Center will hold its 2nd Annual Dance, WIND disc jockey, Eddie Hubbard, will be guest celebrity. Music will be furnished by the Lou Brees band, and vocals will be handled by Buddy De Vito.

Dance Chairman Lou Radzienda reports that tickets for the dance (priced at \$1.00) may be purchased at Pador's, 1308 Milwaukee Ave., Community News, 1117 N. Ashland Ave., at the Can-Teen, 921 N. Noble Street, and Madigan's Dept Store, 4030 W. Madison st.

St. Mary Mickiewicz Civic Club Polish Fair Tomorrow

The Adam Mickiewicz Civic Club of St. Mary of the Angels Parish is sponsoring its annual Polish Country Fair on Sunday, February 12, at St. Mary's Auditorium, 1800 N. Hermitage Ave., starting at 6:30 o'clock.

The program conducted by Radio Stars, Julius Sliwa from WGES will feature Kaitus Makutra as M.C. and music by The Polish Grenadiers. Tickets \$1.00, including tax.

M. N. Osowski Enters 3 Teams In PABA Meet

Marcel N. Ostrowski, secretary of St. Turibius League and immediate past-president of Combined Polish-American Bowling Leagues of Chicago and the local singles-doubles handicap tournament, said today that he will enter three teams for all events of the 23rd national Polish-American Bowling Association meet, that will be held in Gary, Ind., in April and May.

Roy-Dells A. C. Dance Tonight

The Roy-Dells A. C., noted for their winning athletic teams in the Holstein Park-St. Hedwig parish districts, will present their annual Dance, this evening, at the St. Hedwig Ballroom, Lyndale and Hamilton sts., starting at 8:30 o'clock.

Jimmy Ray and his Music Styled For the Moderns, featuring June Clayton, vocalist, will feature music in the main ballroom, while the Music Makers will perform in the lower level.

Foreman Hi Polish Club Holds Snow Ball Tomorrow

The Polish Club of Foreman High is planning a Snow Ball to be held at the Bunker Hill Country Club on Sunday, February 12, at 8:30 P.M. Music will be furnished by Ken Lorenz and his band, featuring Pat Scheffler as vocalist. Officers of the club this term are: President Jeanne Bachanowski, Vice-President Lorraine Wojtas, Secretary Richard Paprocki, Treasurer Leona Kruk.

EKSPERTOWA Naprawa Kufrów

Także Naprawiamy Walizki, Torby do Golfu, Rezyki, Lepsze Wyroby Skórzane Po oblicz. i infor. telefonować

H. MARQUART
4213 W. Madison Street
Kdize 3-4982

PNA YOUTH CHOIR CAPERS

By Jan Kay

SYMPATHY
Deep and sincere condolences are sent Mrs. Jadzia (Furmaniak) Aleksander for the loss of her beloved husband (and bridegroom of only one month) Edward, who suffered a fatal heart attack at their home in Phoenix, Ariz. last Monday morning. Mr. Aleksander was a prominent businessman in Phoenix as well as one of the earliest Polish "pioneers".

SEXTETTE SUCCESS
The now well known Belland Sextette staged their second successful evening of songs and humor much to the enjoyment of vast crowds of Polish-Americans at Trinity.

The program was changed, however, and even "Mule Train" and "You Are My Sunshine" were changed. From all reports and comments heard, it is evident that the Sextette is definitely here to stay.

"GUESS WHO" ANSWER
Due to an error the answer to last week's "Guess Who" was omitted and since then there have been many queries as to the identity of the "... gent of quality", therefore, the answer is herewith submitted — "vee-pee" Anthony Dziadek.

"QUO VADIS" INSTALLATION
It was very interesting as well as amusing to see Mr. Charles Rozmarek, PNA President, receive the oath of loyalty from his charming spouse, newly elected prexy Mrs. Wanda Rozmarek as well as the rest of her officers. At the completion of the official business, the jovial D.P. Quintet furnished the dancing music which seemed to fascinate vee-pee Skify Pietruszka, the Czernek Quartet, Mitch Gorzela, Ann and Jayne Zelazo, Lorry (Hobby-gal) Ballbach, Igo Erbi, Victor Borzkowski, Marilyn Rozmarek, Ray Mayer and Kazimierz Zieliński, Chairman "Te-Zet" Zieliński with Loretta Pycior kept the refreshments going, while Zygmunt Kossakowski, Leszek Chobot and Rich Rerych were in a huddle with Mr. and Mrs. K. Majewski, renowned Polish actors of stage and radio. The recently arrived Chorales really were heard to say that they are beginning to understand the meaning of "welcome" as Mr. Rozmarek told them back in Germany three years ago!

VALENTINE DANCE
The Holy Trinity Ballroom really looked beautiful with the backdrop of laced hearts, cupid's arrows, etc., for the Trinity Corned Choir Valentine Dance last Sunday, Rotund and rollicking Kazimierz Zieliński, genial chairman, greeted all guests while his brother Dolph (Orson) was busy at the refreshment stand. Tony Kawałkowski and his orchestra supplied the tantalizing music for Chet (Littles) D. e. Casey Jaskowski, Wanda (Sparky) and brother (Knight) Lenny Stefanowski, (Onion-Patch) Baraniak, Chet (Quiz Kid) Grabowski, Emil Gembara, Ted Lipkowski with Julia Pietkiewicz, Stanislaw Suwalski, and the "Jolly Dziopeks" with "Baby" Roe in tow.

"THANK YOU"
This columnist sincerely wishes to thank all Chorales, readers and friends for the beautiful cards, gifts and remembrances sent for my birthday. Such kind thoughts are really appreciated and shall ever be treasured dearly in my "book of memories".

St. Mary Of Angels Girls Win Pulaski Park Volley Title

The St. Mary of Angels parish lassies annexed the Pulaski Parks Grammar School Girls Volleyball league championship by routing the Holy Trinity team, 3-0, for their 4th straight win without a loss this season, last Wednesday at Pulaski Park. In previous loop contests St. Mary's subdued St. Stanislaus Kostka, 3-3; Kosciuszko School, 2-1; and Annunciation, 3-1.

St. Mary's teams haven't been beaten in grammar school competition for the past three years, and currently are the City CYO volleyball champions in the grammar school division.

Members of this year's brilliant St. Mary of Angels championship aggregation are: Co-Captains Marilyn Littelski and Claire Pokuta, and Bernadette Bieske, Arlene Wons, Pat Pawelska, Joan Hebel, Elaine Gordon and Virginia Dykla.

Auto Show "Queen" Miss E. Kubacki Mascot Of Eagles In Schwaben Tilt

Miss Eleanor Kubacki, known as "Miss Brighton Park", and one of the candidates for the Automobile Show "Queen" title, will serve as mascot of the Eagles (PAA) Soccer Club, which meets the Schwaben in a regular 7-side National Indoor Soccer League game tomorrow afternoon, 4:30 o'clock, at the Chicago Avenue Armory, Chicago ave. and Fairbanks st. The Rangers meet the Slovaks, the Vikings face the Norse, the Maroons oppose the Tigers, Hakoah battles Hansa, and Nexaca clashes with Sparta in the other contests.

League officials announce that an Auto Show "Queen" candidate will be assigned to each of the contesting teams, with the goalkeepers introducing their respective mascots.

Here And There

By Chester J. Bochnik and John H. Drobisz

Just when we started to feel dejected from lack of sleep and unaccustomed labor, in walked our stalwart friends to create a wonderful pick-up. After making an intensive inspection of our premises, they concluded that the place had possibilities, but when we mentioned our new acquisition they insisted on their familiar to us act of gestures and vocalizations. They insisted being shown the new place. Gathering them into our banged-up truck, we drove them to 4256 Milwaukee Ave., the place of our new ulcer-provoking problem. The first thing Iwas did was to make note of the telephone number as PBA 6-2244 which he wrote in his magnificent notebook. This place impressed the boys even more than the Kedzie Ave. establishment, and now we have at least acquired the confidences of our steadfast friends.

When the boys settled down after their trade of advice and warnings, they immediately returned to their first love, that of reporting to us their latest experiences. It seems that the boys made a Safari (somehow that word reminds us of the wonderful and entertaining trio that has been playing the Rocket Club the past two weeks The Chet Roble Trio is by far the most outstanding group of club entertainers in recent years) out to the South Side of our fair city to the Korskak residence where the University of Chicago Polish Club entertained them splendidly. There, Pietrek reported, were at least 65 persons among whom was a good representation of all the clubs in the Council. Most of the presidents and some of the administrators of the several clubs joined together under the direction of Frank Wrobel and his very able club personnel in many an interesting party game and general frivolity. The boys admitted that as heretofore they had not been able to make any of the far south Side affairs, now they would make an extra effort not to miss any in the future.

According to the boys, the Knights and Ladies of the PCRU are back in the swing again if the Valentine party they held last Wednesday is any indication. Under the capable direction of the program chairman Ted Resner, he was ably assisted by his charming wife Alice who led all the many different surprises, the party was extolled as being just what the Knights have always been capable of and traditionally practiced. Without doubt, the Annual Country Club Dance which the Knights sponsor will be a terrific success without the specific credit given to any one man or better yet any one member. Cooperation is the secret of this invigorated organization.

The big dance tonight is the Annual Valentine Dance, presented by Alpha Lambda Pi, Illinois Institute of Technology Polish Club at Rainbow Gardens, Damen and Armitage Ave. If the words of a committee member are considered valid, then these words by Hubert A. Kubak should be heeded. "Alpha Lambda Pi is the Polish Club of the Illinois Institute of Technology... the best dog-gone engineering College in the Middle West; and we're members of the Chicago Inter-Collegiate Council. This is the first open social event of our club has sponsored in many years, and we have every intention of making it a memorable one. Music will be furnished by a darn good seven piece orchestra, the Florians. Entree at 8:30 p.m."

Pietrek and Iwas are confused as to what to do on Sunday, the 12th of February. Besides a party for the Polonez Dancers at the LMP, there are two worthwhile dances on the agenda. One is the Valentine Dance sponsored by the Ladies Illinois Society, Group 423 PWA, at the Polish Falcons Hall which incidentally is increasing in popularity as a good hall. Music is by Adam Snopko. Mrs. C. Grabowski promises young Polonia an excellent time.

Further out Northwest the Young Ladies Sodality of St. James Parish is presenting its Annual Party and Valentine Dance in the beautiful ballroom on Mango Ave. just North of Fullerton. Music by Marc Anthony, and much in entertainment and surprises is promised by the committee.

Of course, next Saturday is reserved for the Annual White and Red Ball which this year is at the D-ake. Pietrek and Iwas are excusing themselves already.

herself to be the driving "heart" behind every affair sponsored by Holy Family Academy during 1949-50.

Answer To "Guess Who"
Lillian A. R. Czapliska

Holy Family Academy Sweetheart Dance Wednesday

Are you coming to the Holy Family Academy Sweetheart Dance come Wednesday night, February 15, at the St. Hedwig Ballroom, Lyndale and Hamilton sts., starting at 8:30 o'clock? You'll be sorry if you don't, because many attractions have been planned by the following members of the committee: Virginia (Cookie) Kukiolk, Rita (Bobby) Bobowska, Elynor (Ellie) Sierakowska, Patricia (Pat) Kuzyska, and Irene Dabrowska, chairman, who has proved

WE MAKE YOUR CAR LOOK LIKE NEW AGAIN
Body—Fender—Frame & Axel Repair

24 HOUR SERVICE
CHICAGO MOTOR SERVICE CO., INC.
4200 S. INDIANA KE 6-8200

Picture Night Every Sunday SOMETHING NEW
We Specialize in Barbecued Ribs and Steaks

Special Saturday Dinners 8 P.M. to Midnight Complete Chicken Dinner

Little Joe is at the Solovox nightly in our newly converted and dining room. Little Joe's Hawaiian Trio entertains every Wednesday, Friday, Saturday and Sunday.

COVERED WAGON
5800 S. ASHLAND — REpublic 7-9783

SOUTHERN PNA CAGE AND VOLLEY LOOP TITLES AT STAKE TOMORROW

FOP, Trapp White Eagles Eye Wins Against C. 39 And Polish Crowns In Order To Clash In Playoff For Flag; St. Isidore's Can Annex Crown By Defeating C. 80 In Opening Volley Game At McKinley Park

By S. Jozefiak

In one of the most dramatic finals in its long history, two champions will be crowned in both divisions of the South Side (Council 12) PNA Basketball and Volleyball Leagues tomorrow afternoon, when the defending cage champion Gusty Trapp's White Eagles and Freedom of Poland, tied for first place, will play until the tie is broken, and the defending volleyball champions, Council 80, a game behind the league leaders, the St. Isidore's, meet the latter in the opener with high hopes of winning and effecting a tie, thereby necessitating a playoff between the two, in McKinley Park gym.

Unless a major upset occurs in the first two basketball games between F.O.P. and Council 39, and White Eagles and Polish Crowns, an additional game will definitely be necessary to determine the top quintet for this somewhat abbreviated season. The young ladies also are of the opinion that an extra contest will be on tap to close the 1950 campaign since last year's winners, Council 80, are confident they can overpower the one outfit that has been in their way during the last five races.

The fans and spectators are asked to notice the change in the starting time of the first game which promises to be replete with some of the classiest volleyball playing in the city with two of the most bitter rivals clash at 11:30 A.M. for top laurels. Council 80 and Izzies have been meeting regularly the last five years with a tight wire finish each time, excepting last year when the St. Isidore's were upset by Council 39 toward the end of the season.

St. Isidore's lead the pack because of their 34-29 win over the champs earlier in the race, and are not too confident, knowing they were outscored in the second half of that tussle. A win by the Izzies will give them the flag, however, a loss will throw the two squads into a knot which will be unraveled via a championship playoff at 1:30, following the skirmish between the two town of Lake neighborhood rivals, Council 39 and Council 143, slated to get under way at 12:30.

St. Isidore's will line up with seven girls that have been dominating play all season: Fran and Irene Sikora, Rose Trunzel, Geraldine, Mayer, Bessie Goveas, Sophie Kuta, and Irene Skalski. Opposing them will be the girls of Council 39, Virginia Buczkowski, Dolly Kilmass, manager, Bernice Brzozowski, Virginia Rolek, Laverne Super, and Lillian Zaleskiewicz.

The cagers will be somewhat undecided as to their starting time. Should St. Isidore's win their tussle, FOP and Council 39 will clash at 1:30; but, if Council 80 wins, the first basketball game will get underway at 2:30 p.m.

FOP's are odds-on favorites to topple Council 39 as they did in the first round, 42-28. However, Edwin Janik's crew is not to be taken too lightly, especially after almost upsetting the heavy favorite White Eagles last Sunday, losing, 33 to 28, after coming from behind a 20-7, halftime deficit. Janik is relying on seven performers: Gene Malinowski, Wally Banik, Ed Wysocki, Lefty Bobek, Tony Matula and Billy Prochot, to throw the skids under their highly rated opponent. FOP will counter with its regular five: C. Stee, R. Gaidzik, T. Kordas, J. Biedron and Wimpy Rozycza, with R. Bezak, B. Biedron and manager S. Podlasek in the reserve.

Jolly Jockeys S. C. Dance Tonight

The Jolly Jockeys S. C., will stage their annual Dance, tonight at the Herzl Ballroom, 1335 N. Oak, commencing at 8:30 o'clock.

Lil Wally and his band will play in the main ballroom while another musical aggregation will hold forth in the smaller hall.

Bud Dwyer, president; Lee Green vice-president; Paul Rakiewicz, secretary; Fred Kukiolk treasurer; and Kelsy Hadzima, chairman of the dance committee, invite our readers to attend.

Chicago Circuit 2 S. L. Installation Dance Sunday Night

The Chicago Circuit No. 2 Sea League in America is presenting an installation banquet and dance, Sunday at the Harmony Hall, 1639 N. Artesian st. Among distinguished guests will be Dr. Julius Saygowski, Consul General of our Free and Independent Polish Government in Exile.

The new elected officers of the Chicago Circuit No. 2 are: W. Murawski, president; John Pyszczola, vice president; Pelagia Mroz, vice president; Janina Dziurkiewicz, recording secretary; Jerry D. ozdowski, financial secretary; Anton Oleksiak, treasurer; and Edward Soltyski commander.

DANCING TONIGHT
DANCERS BEST sponsored by the ST. MARY OF THE ANGELS CHOR. ST. MARY'S HALL 1800 N. Hermitage Ave. Ray Milton and His Orchestra Entree 8:30 P. M.

JOHNNY MEROLA PREZENTUJE 'GLAMOUR GIRLS ON PARADE'

EDDIE GORMAN, I ELANA LEONARD, jako MC

Jo Mary Ann Veronica Lopez Dawn De Lee Delores Winters Margie Gloria Diane Clare Edna Stephen Evelyn Dare

Popoludniowe przedstawienie o 3-iej do 8-iej

Wieczorne przedstawienie rozpoczyna się o 9-iej

Zadnych "Cover Charges" lub "Minimum Fee"

Bezpłatne Parkowanie

CLUB ALOHA
2443 W. MADISON STREET

NA WOLNA I SPOKOJNĄ CHWILĘ

KU NAUCE
I WESOŁEJ ROZRYWCE

Humor i Satyra

Dobry Elektrotechnik

Do jednego z obozów w Szkocji przybywa autor kącika "Werinajsek" z "Żywym Dziennikiem".

— Jaki macie tutaj prąd — zapytuje jednego z żołnierzy. — Ujście.

— Ale ja się pytam czy stały czy zmienny?

— I taki i taki — stale się psuje...

Żółw

— Mówił pan, że ten żółw, który u pana przed tygodniem kupiłem, żyje 300 lat! A on wczoraj zdechł.

Kupiec: — Widocznie ukończył 300 lat.

Korespondencja

Dostawca piecyków elektrycznych nie mógł wydobyć należności od niesumiennego klienta. Wreszcie, zrozpaczony, posłał mu fotografię swej małej córeczki z podpisem:

"Oto przyczyna, dla której muszę mieć pieniądze."

Nazajutrz dostawca otrzymał fotografię blondyny z notatką dłużnika:

"Oto przyczyna, dla której nie mam pieniędzy."

Ogłoszenie

Wielkie ogłoszenie w amerykańskim piśmie "New Leader."

\$100 nagrody i wspaniała waliza dla pierwszego

KOMUNISTY,

który, oskarżony o należenie do partii komunistycznej, oświadczy publicznie:

— Tak, jestem komunistą i chcę być deportowany do Rosji. — Grupa Obywateli.

Przywiązanie

Nauczyciel: — Powiedz mi, które zwierzę bywa najmocniej przywiązane do człowieka?

Uczeń: — Pijawka, pszę pana psora.

Sprytny Chłopak

W czasie klasówki:

— Henio, jak się pisze "rzeka"?

— Nie wiem, ale najlepiej napisz "woda", a na pewno błędu nie zrobisz.

Na Koncercie

Niech pani przestanie klaskać: przeszkadza pani śpiewać.

— Właśnie o to mi chodzi.

Przyjaciel Zwierząt

— Czy lubi pan zwierzęta?

— Pasjami! Szczególnie lubię cielicę, wieprzowinę i zająca faszerowanego.

Powrót

— Ze też się nie wstydzisz — mówi rano żona do Olesia. Wczoraj o drugiej w nocy kelner przyprowadził cię do domu. Do pokoju musiał cię już wnieść, gdyż śnialiś się na nogach. Czy nie mogłeś wrócić o dziesiątej, tak jak mi solennie obiecałeś?

— Ach, co ty pleciesz. O dziesiątej kelner nie miał przecież czasu.

Gospośia

— Ile mleka udoicie gospośiu, dziennie od waszych krów?

— Mniej więcej 80 kwart.

— No, a ile sprzedajecie?

— Ech, najwyżej 100 kwart.

Już Lepiej...

Jasio zapadł na bardzo ciężką gripę. Ma sto dwa stopni gorączki i bredzi.

Przy łóżku stoją lekarz i żona.

— Wynos się ty, cholero! — krzyczy Jasio. — Przec, wściekła babo, bo cię uduszę...

— Już mu trochę lepiej — mówi żona — poznaj mnie.

W Muzeum

Ojciec: — Ta postać to jest Minerva.

Syn: — Czy to jej mąż ten za nią?

Ojciec: — Nie. Ona nie była zamezną. Była to bogini "mądrości".

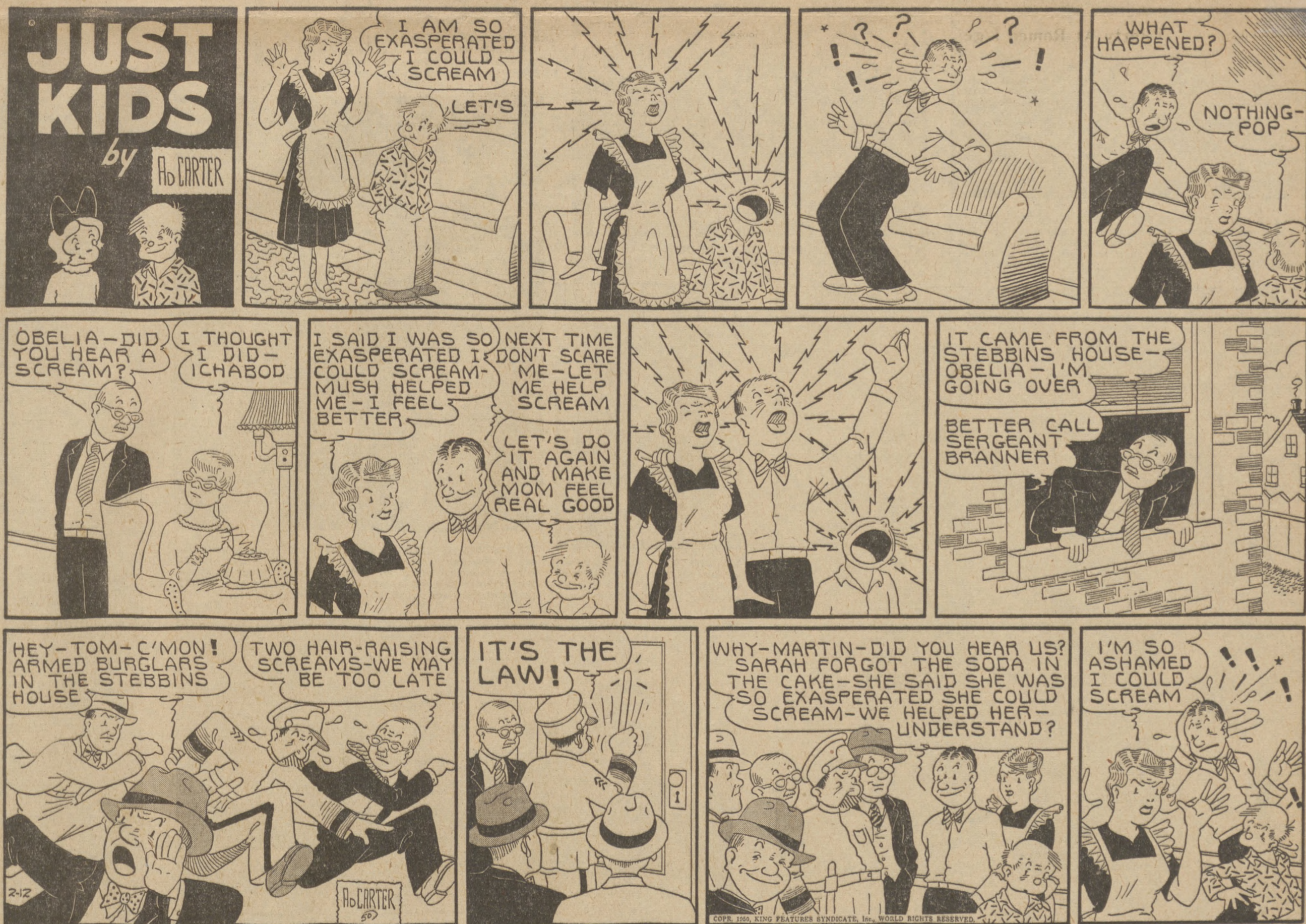
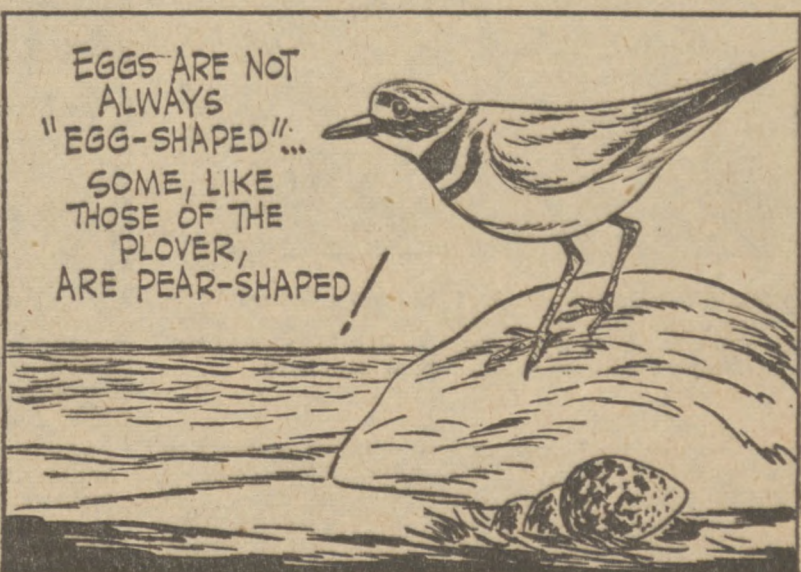
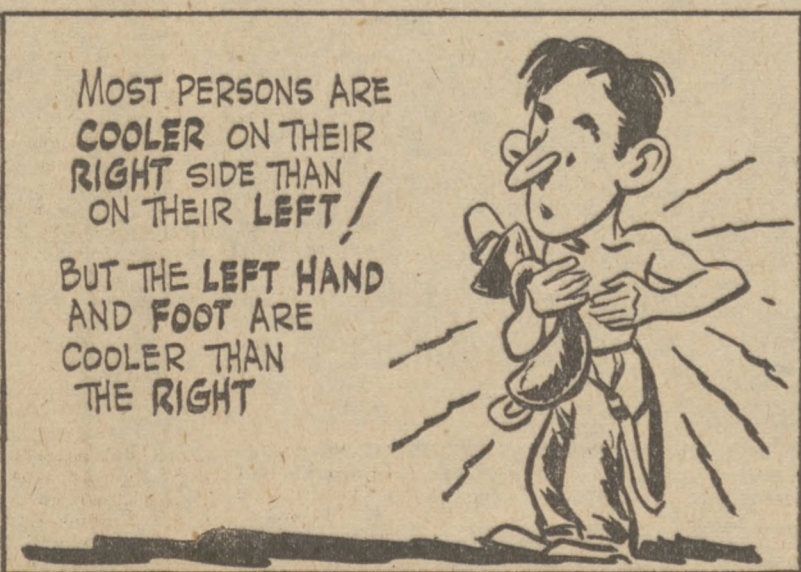
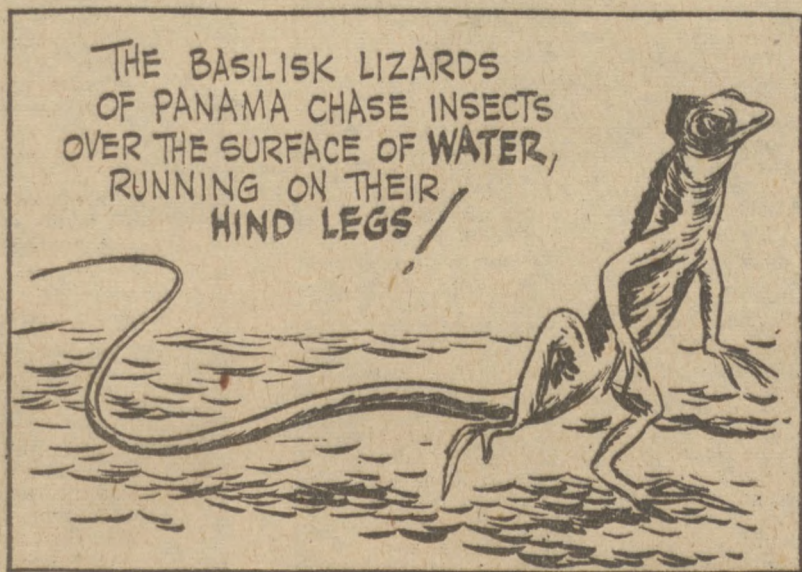
Mądry Rabin

— Powiedz mi, rabi — pyta pewien Żyd rabin — kto jest szczęśliwszy, czy ten, kto posiada milion dolarów, czy ten, kto posiada siedem córek?

— Ten co posiada siedem córek.

— A dlaczego?

— Bo ten kto posiada milion dolarów pragnie mieć jeszcze więcej; ten zaś kto posiada siedem córek — ma dosyć.



Właściwe Lekarstwo

Przychodzi chłop do apteki po lekarstwo dla żony i cielaka.

— Panie aptekarzu — powiada — niech pan napisze na butelkach, które dla żony, a które dla cielaka, bo jakby cielak dostał fałszywe lekar-

stwo, to może mi jeszcze zdech-

nąć!

List z Morza

P. S. Wybacz mi, że tyle błędów ortograficznych w tym liście. W chwili pisa-

nia — okret strasznie się ko-

łysze. Oj

Ich Przywilej

Sprawa w sądzie warszawskim:

Milicjant: — Przylapałem tego człowieka na ściągnięciu z wózka ulicznego worka kartofli.

Sędzia: — Dwa tygodnie a-

resztu za to, że obywatel u-

dawał milicjanta.

Rozmowa

— O czym rozmawiają męż-

czyżni, gdy są sami?

— O tym samym co ko-

biety

— To straszne!

Mądry mężczyźni

— Podobno mądrzy męż-

czyżni są zлыми mężami!

— Nonsens! Mądrzy męż-

czyżni nie żenią się wcale.

Zgubiona Żona

— Czy to pan Purchalski?

Zdaje się, żeśmy odnaleźli

pańską żonę. Mamy kobietę,

której wygląd odpowiada pań-

skiemu opisowi.

— Dzięki Bogu! A co ona

powiedziała, gdyście ją pano-

wie zatrzymali?

— Zupełnie nie!

— Zupełnie nie! W takim

razie to nie moja żona.

Uczył się Czego Nie Ma

Powtarzać

— Czesiu, czyś ty ty nau-

czył papugę tych wszelkich

wyrażeń?

— Ale gdzie tam, mamusi,

przeciwie, ja ją tylko zaw-

szę ucze, jakich wyrazów ona

nie powinna powtarzać.

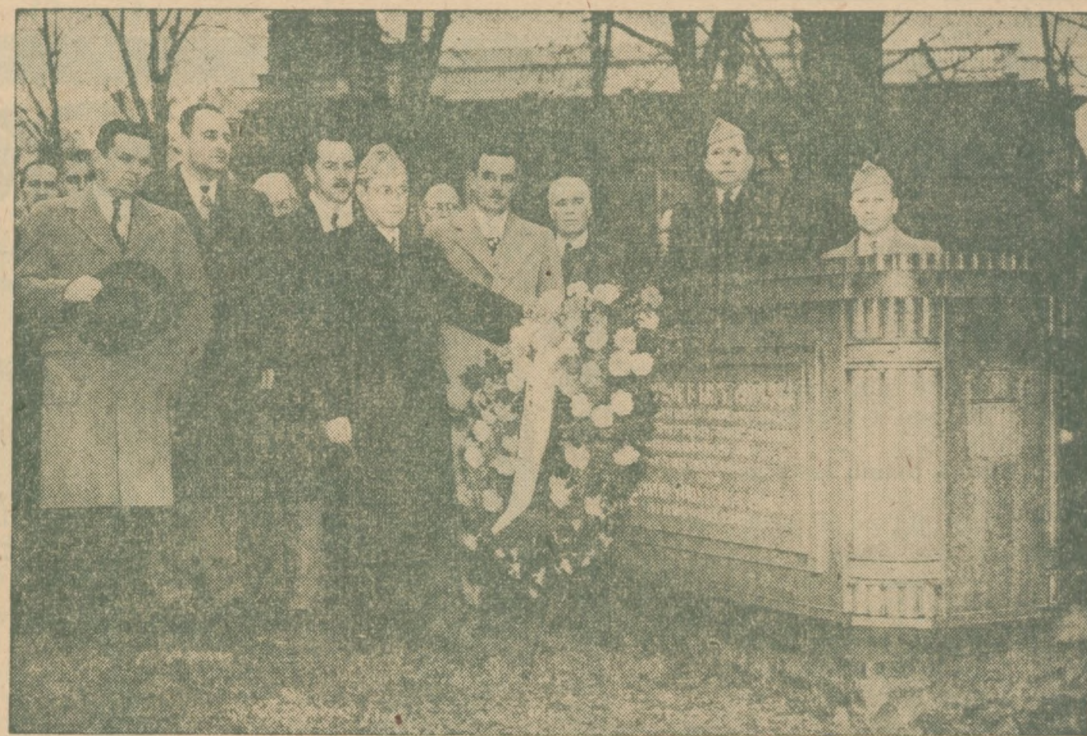
ŚWIAT, LUDZIE I ZDARZENIA W OBRAZACH



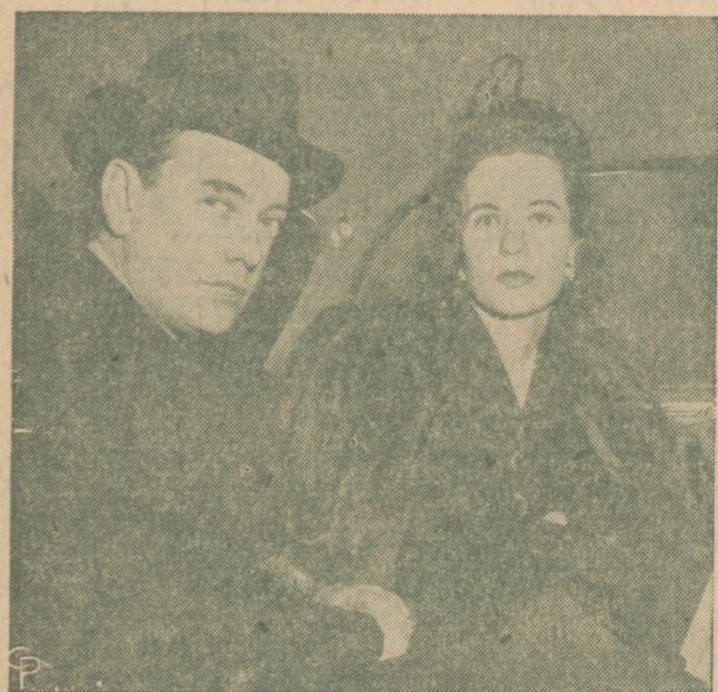
W SOBOTE, 28-GO STYCZNIA, w sali Stefania, Noble i Superior, Robert Faunt Post Nr. 3546 U. F. W. wręczył Ks. Robertowi "Fr. Bob" Bobritzke, dyrektorowi i założycielowi St. Boniface Youth Center, 921 N. Noble ul., specjalne uznanie na pergaminie od U. F. W. Na powyższym zdjęciu są od lewej ku prawej: Z. Sakowicz, mistrz ceremonii i członek dyrekcji Koła Młodzieży; Frank Smith, wydawca "Veteran's News, który dokonał prezentacji; komendant Faunt Post Walter Dembrowski i "Fr. Bob."



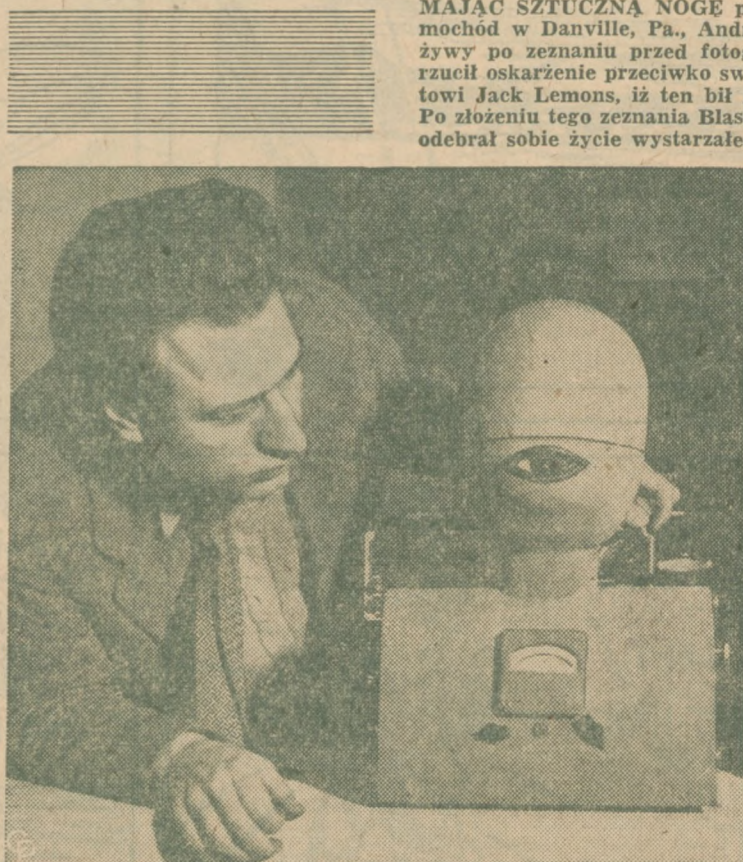
MAJĄC SZTUCZNĄ NOGĘ przywożoną przez zniszczony samochód w Danville, Pa., Andrzej Louis Blasko, lat 25, leży nieżywy po zeznaniu przed fotografistą prasowym, że kłamał, gdy rzucił oskarżenie przeciwko swojemu towarzyszkowi broni, sierżantowi Jack Lemons, iż ten był jeńców niemieckich i potem zbiegł. Po złożeniu tego zeznania Blasko, który pochodził w Fentress, Va., odebrał sobie życie wystarzał z rewolweru.



ZŁOŻYLI HOŁD BOHATEROWI WOJNY DOMOWEJ GEN. KRZYŻANOWSKIEMU. — W Washingtonie odbyły się uroczystości złożenia wieńca na grobie bohatera Wojny Domowej Włodzimierza Krzyżanowskiego. Uroczystość odbyła się na cmentarzu Arlington, a udział w niej wzięli — od lewej do prawej — Kongresman Chester Gorski, z Buffalo, N. Y.; Kongresman Chester Chesney z Chicago, Ill.; Kongresman Antoni N. Sadlak z Connecticut; Walter B. Huber z Akron, Ohio; Pułk. Lemuel Bolles; Benjamin T. Anuszkiewicz; George Mark; i komendant Polskiego Legionu Weteranów Amerykańskich Lawrence M. Kociński z Chicago, Ill.



MARKIZ MILFORD HAVEN, lat 30, kuzyn króla Jerzego VI i jego narzeczona, pani Romaine Simpson, lat 26, w taksówce po wyjeździe z New Yorku do Washingtonu na ślub, który odbył się 4-go lutego. Miodowe miesiące spędza para w Szwajcarii.



PROF. BERANEK Z MASSACHUSETTS INSTITUTE na wystawie elektronicznej w Paryżu bada głowę robota, używaną do wypróbowywania rezonansu i głosu podczas koncertu.



KONGRESMAN Z MISSOURI (rep.) w roli "Johnny Burke", słynnej postaci podczas 1-ej wojny światowej, na programie "Heart Foundation" w Washingtonie przy rozpoczęciu kampanii za zbórką funduszy do badań chorób sercowych.



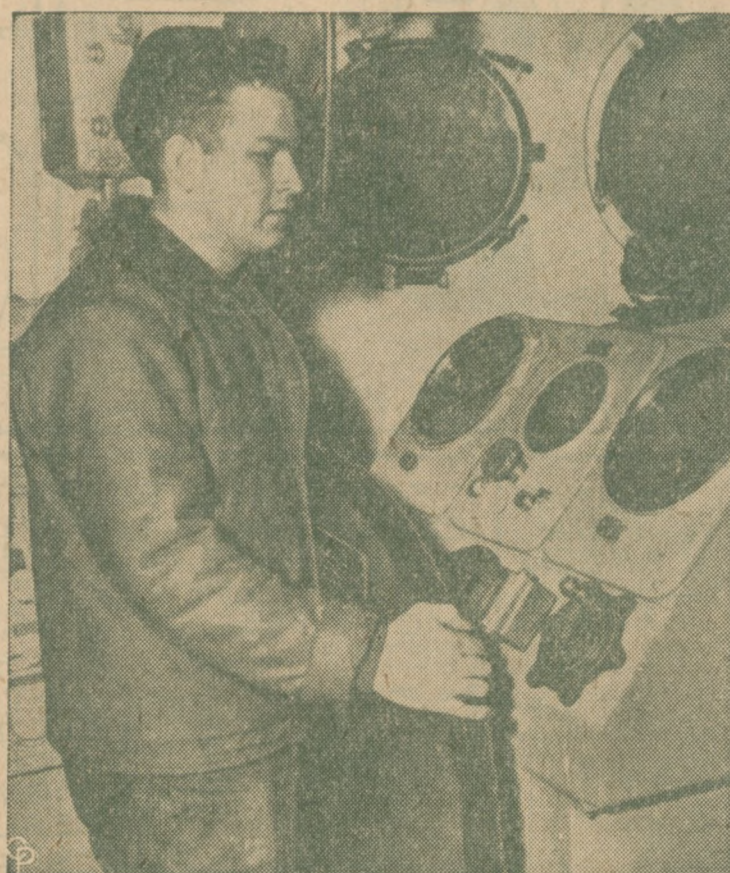
DR. RALPH LUCAS Z ACKLEY, IA., który podaje się za badacza, trzyma w ręku wykres bomby H, którą jak powiada, może sam wyprodukować. Eksperci atomowi w Washingtonie i w Chicago sceptycznie się odnoszą do jego wynalazku.



POD CZAS UROCZYSTOŚCI PENTAGON'U u adm. Forrest Sherman (z lewej) składa przysięgę jako szef operacji morskich i John F. Floberg (drugi z lewej strony) zaprzysiężony jest jako asystent sekretarza lotnictwa przy marynarce przez adm. Geo. L. Russell. Przygląda się tej ceremonii szef obrony, Louis A. Johnson.



"WINSOME KUKLA, FRAN ALLISON I OLLIE", trio, występujące na rozgłośni NBC od poniedziałku do piątku, przedstawione na wielkim "Valentine".



NA ZDJĘCIU WIDZIMY STERNIKA Bevin E. Travis, którego kolidy nazywają "clam digger", od chwili gdy spowodował, że pan-cernik "Missouri" utknął na mieliźnie. Sternik jednak na okretach tego rozmiaru, nie ponosi odpowiedzialności za taki wypadek, ponieważ jest tylko wykonawcą otrzymywanych poleceń.



GOTOWI DO ODŁOTU I OPADNIĘCIA w spadochronie w celu przysięgi z pomocą 44 ofiarom samolotu C-54, zaginionego w mroźnych i pustych okolicach Yukonu, sierżant Harold M. Rossiter (z lewej) i por. M. L. Boyd. Odlecieli oni z pola lotniczego McChord, Wash.



SUKNIE DLA SPODZIEWAJĄCYCH SIĘ MATEK, które po przyjeździe na świat małeństwa można bardzo łatwo przesyć i przerobić na gładką, o szczupłych liniach, sukienkę.



WYCZEKUJĄCY pierwszej nagrody kontestant na wystawie psów w Miami, Fla., na głowie kapelusik, pod szyją motylek i w zębach fajkę.



NA ZDJĘCIU WIDZIMY OKRET "MISSOURI" na mieliźnie w Hampton Roads, niedaleko Norfolk, Va., gdy prowadzono usilne zabiegi celem ściągnięcia go na głębszą wodę przy pomocy licznych holowników, które się udały.



WYGODNY I ŁADNIE SIĘ PREZENTUJĄCY ten kostium na przechadzkę nadaje się także do podróży na lądzie, morzu i w powietrzu.

STAN POGODY

Dziś przeważnie pochmurnie, niewielka zmiana w temperaturze. Dziś najwyższa temperatura 38 stopni, najniższa 34 stopnie. Południowe wiatry z szybkością 10 mil na godzinę. Jutro przelotne deszcze, najwyższa temperatura 42 stopnie.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS AND AUDIT BUREAU OF CIRCULATION

No. 35.

Rok (Vol.) XLIII

347

2 CZESKI PARTIS

CHICAGO, ILL., SOBOTA, 11-GO LUTEGO (FEBRUARY), 1950

INDIANA EDITION

Telephone: BRUNSWICK 8-8700

CENA 5c

KALENDARZYK

Dziś sobota, 11-go lutego. — Adolfa i Eufrozyny.
Jutro niedziela, 12-go lutego. — Dzień Lincoln.
Pojutrze poniedziałek, 13-go lutego. — Juliusza M.

"NAJWIEKSZA TAJEMNICA" STOLICY NA OGNIU

Od Wczoraj Do Dzisiaj

— KLUCZOWE POZYCJE
— POLITYKI U. S.
— W AZJI

Z mgły osnuwania wszystkiego tajemnicą przez rząd amerykański, co dotyczy spraw azjatyckich, wysuwają się na front trzy ważne placówki, które stały się ważnymi pozycjami obronnymi w zimnej wojnie z Rosją.

Pozycjami tymi są: Formosa, Korea i Tybet.

Korea jest w niebezpiecznym punkcie dlatego, że północna część tego półwyspu oddała Rooseveltowi dobroć Rosji. Trudno jest w tych warunkach utrzymać południową część w rękach amerykańskich.

Formosa jest wyspą wielką, którą łatwo obronić, a której jednak nie chce bronić Departament Stanu, aczkolwiek za obronę jej i okupowaniem wypowiedział się amerykański sztab generalny. Prezydent Truman wziął w tym sporze stronę Departamentu Stanu.

Trzecim punktem, o którym mało się nawet pisało, jest Tybet, kraj położony pomiędzy południowo zachodnimi Chinami a Indiami, na wysokim płaskowyżu, otoczony wysokimi górami.

W dniu 31 grudnia chińska partia komunistyczna ogłosiła komunikat, oświadczając, że celem "armii ludowej" będzie w roku 1950 wyzwolenie Formozy, Hainanu i Tybetu. W ten sposób Tybet stał się nagle polem walki między Wschodem a Zachodem.

Niedawno doniosło radio Pekin, że Panchen Lama, 13-letni "żyjący Budda", przebywający obecnie w chińskiej prowincji Czinghai, wezwał komunistów chińskich do "wyzwolenia Tybetu i zniszczenia wszystkich zdrańców żyjących w Tybecie". Czerwony dyktator (Ciąg dalszy na str. 24)

Jak Rosja Dostała Tajemnicę Bomby-A Za \$400 Na Którą U. S. Wydały Biliony

Szpieg Sowiecki, Komunistą, Opowiedział Jak Informował Swych Towarzyszy

Londyn — Spodziewane są aresztowania w Stanach Zjednoczonych i Anglii, po zeznaniach Klausa Fuchsa, który przyznał się, że dostarczał wszystkim tajemnicę bomby atomowej od 7-miu lat. Sowieci, działając w ramach Fuchsa, oraz dostępowi do wszystkich tajemnic we wszystkich laboratoriach, zakładach atomowych w Stanach Zjednoczonych — były tak rozległe, że w dniu 16-go lipca, 1945 roku, kiedy pierwsza bomba atomowa eksplodowała w New Mexico — Stalin wiedział tyle o niej, co i Truman. Jak wynika z zeznań — Fuchs spotykał się ze szpiegiem sowieckim przeciętnie raz na 2 miesiące.

Przyznał się, Nic Nie Ukrywał

Część zeznań, jakie złożył Fuchs na przesłuchaniach — nie została ogłoszona, nie mógł powiedzieć, że Fuchs powiedział wszystko szpiegom sowieckim, co potrzebne było dla budowania bomby atomowej.

Jak zaznaczyli urzędnicy Scotland Yardu, biura śledczego Anglii — Fuchs opowiedział

Katastrofa Kolejowa We Francji

Paryż, (UP) — Dwadzieścia osób zostało zabitych i 38 okaleczonych bardzo poważnie, podczas zderzenia się dwóch pociągów, z którymi jeden dążył do Tuloz, a drugi szedł z Tuloz.

Komunistyczny Londyński "Daily Worker" Odszczekał Insynuacje

"Z Zadowoleniem" Przeprasił Gen. Andersa Za Zamieszczone Oszczerstwo

Londyn. — "Z zadowoleniem przeto i bez zastrzeżeń odwołujemy wszystkie twierdzenia zawarte w artykule odnoszącym się do generała Andersa i przepraszamy za wyrażone tam insynuacje (allegations)".

— Któż to przepraszają gen. Andersa, którego propaganda sowiecka codziennie obraża kłamliwymi oskarżeniami i kalumniami?

"Daily Worker" — organ partii komunistycznej Wielkiej Brytanii. Oto tekst oświadczenia, które pod tytułem "General Anders" ukazało się na 1-szej stronie Daily Workera z dn. 2 lutego 1950.

"Na 1 stronie naszego wydawnictwa z 1 grudnia 1949 roku opublikowaliśmy artykuł pod tytułem 'Generalowie Hitlera w Zachodniej Armii' — otrzymany z agencji TASS. Treścią artykułu było, że podczas ostatniej wizyty w Niemczech, amerykański sekretarz obrony Johnson, omawiał z generałem Andersem oraz z generałami Hitlera Halderem i Guderianem sprawę utworzenia armii, która nazywałaby się 'Zachodnio-Niemieckie Oddziały Bezpieczeństwa'.

"Składali by się one głównie z byłych SS-manów i żołnierzy armii nazistowskiej i pozostawałyby pod dowództwem generała Andersa, któremu podlegałby generałowie Hitlera."

"Dowiadujemy się obecnie od generała Andersa, że przypisywanie mu (alleged) przez nas rozmowy między nim, a Mr. Johnsonem — nigdy nie miały miejsca; nigdy też nie stał się on ani też nie miał nic do czynienia z jakimkolwiek generałami Hitlera."

"Zalujemy więc bardzo, skojarzenia nazwiska generała Andersa z byłymi hitlerowskimi generałami oraz organizacją wspomnianą w naszym artykule, użycia epite-

Mississippi Wezbrała 20 Stóp

New Orleans, La., (UP). — Oddział saperów armii amerykańskiej przystąpił do otwierania 7,000 stóp szerokiej śluzy Bonnet Carre Spillway 33 mile powyżej New Orleans, aby nie dopuścić do wylewu w tym mieście portowym. Wezbrała woda wezbrała w rzecę Mississippi 20 stóp ponad poziom morza. W razie wylewu w New Orleans około miliona ludzi by uciekało. Praca przy otwieraniu śluzy potrwa 6 dni. Woda będzie tam odprowadzana do jeziora Pontchartrain na północ od miasta.

"Z zadowoleniem przeto i bez zastrzeżeń odwołujemy wszystkie twierdzenia zawarte w artykule odnoszącym się do generała Andersa i przepraszamy za wyrażone tam insynuacje (allegations)".

Bogaty Żebak

Seattle, Wash. (UP) — Sióstrzenica zmarłego żebaka była wprost oszołomiona, kiedy powiedziano jej, że "żebak" umarł i zostawił jej swój "majątek" 43-letnia rozwódka, p. Peggy Hayes oświadczyła, że nigdy nie przypuszczała, aby jej wujek 62-letni Robert T. Ingles posiadał chociażby cent.

Ingles, który zmarł jako biedak w szpitalu pozostawił po sobie 43 konta bankowe w różnych bankach w całym kraju. Jeden z tych depozytów wynosił \$2,500. Władze uważają, że dużo czasu upłyne, zanim majątek "żebaka" zostanie ostatecznie obliczony.

Syn uczonego, urodzony w Niemczech, ukończył szkoły w Kiele i Lipsku. Gdy miał lat 21, wstąpił do partii komunistycznej, gdyż nienawidził Hitlera. Było to w roku 1932.

W rok później wyjechał do Francji, a następnie do Anglii. Gdy wybuchła wojna, został internowany. Dwa lata spędził za kratami. Kiedy jednak zaczęto pracować nad bombą atomową — Anglia poszukiwała uczonych. Przypomniiano sobie i o nim.

Ponieważ był młodziem pierwszorzędny — wypuszczono go, a wkrótce potem otrzymał obywatelstwo angielskie. — Fuchs złożył przysięgę królowi Jerzemu, ale serce jego było w Moskwie. To też, kiedy się dowiedział, że pracuje dla wykonania bomby atomowej — zawiadomił natychmiast o tym komunistów, z którymi się tajnie spotykał w Londynie i następnie przekazywał im dokumenty na tajnych spotkaniach.

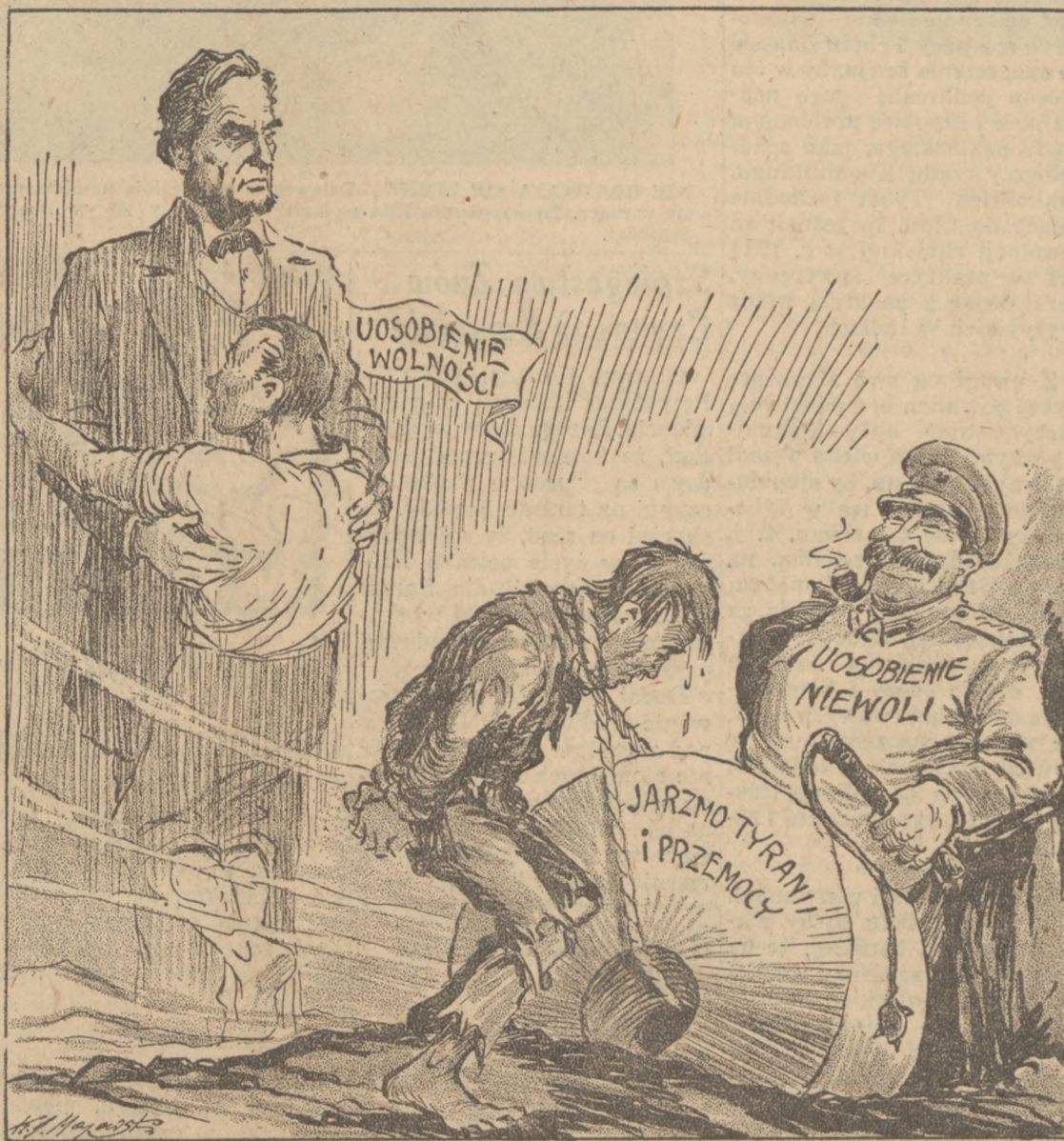
Komuniści Nie Dostaną Berlina

Berlin, (UP) — Wysoki komisarz Stanów Zjednoczonych, J. J. McCloy, powiedział, że zapowiedziane zamachy młodych komunistów, którzy z pałkami w rękach chcą zająć Berlin, wcale go nie przeraża. Zależy, czy powiedziane jest w dniach od 24 do 30 maja, podczas zjazdu 500-000 młodziaków komunistycznych w Berlinie. Młodzi komuniści mają zabrać szturmami zachodni Berlin, licząc na swą siłę liczącą.

Historia Szpiega

Fuchs opowiedział całą swoją historię, nie nie ukrywając.

W Rocznicę Urodzin Wielkiego Obroncy Wolności



Obozy Wśród Gór w Bawarii w Niemczech Przepelnione Niemożliwie Wysiedleńcami

W Jednym Niewielkim Pokoju Mieści Się Od 4 Do 8 Osób, Nieraz Kilku Rodzin

Chicago, Ill. — (ZPPA) — Wiceprezesa ZNP, pani Franciszka Dymek, która z ramienia American Committee for Resettlement of Polish D.P.'s od kilku miesięcy znajduje się w Niemczech, w celach ułatwienia emigracji wysiedleńców polskich do Stanów Zjednoczonych, w ubiegłym miesiącu objeżdżała obozy cywilne, mieszczące się w górach w Bawarii.

W połowie stycznia zawitała do obozu Altenstadt, gdzie znajduje się bardzo wielu wysiedleńców polskich. Jak pisała wiceprezesa Dymek, w obozie tym panuje wielka bieda i niedza. Wysiedleńcom trudno dostać jakiegokolwiek pracy poza obozem, więc muszą żyć przeważnie na lasce IRO, która to organizacja stara się nieść im możliwą pomoc. Kierownicy tego obozu na czele z dyr. Kurtyką i inżynierem Soblewskim, zwracali się z serdeczną prośbą do wiceprezesa Dymek, ażeby zaapelowała do Polonii Amerykańskiej, o dostarczenie dla wysiedleńców polskich tak bardzo upragnionych "assurances".

Podczas zwiedzania baraków wiceprezesa Dymek przekonała się oświadczenie o wielkiej biedzie. Była obecna podczas wydawania skromnych obiadów w kuchni obozowej, gdzie zgłaszali się oświadczenie o wielkiej biedzie. Była obecna podczas wydawania skromnych obiadów w kuchni obozowej, gdzie zgłaszali się oświadczenie o wielkiej biedzie. Była obecna podczas wydawania skromnych obiadów w kuchni obozowej, gdzie zgłaszali się oświadczenie o wielkiej biedzie.

Nędza Dzieci

Do serca dotknął ją dramatyczny wypadek, gdy zbliżając się do małej dziewczynki, kaleki, z jedną nogą krótszą o cztery cale, pragnęła do niej przemówić. Dziecko rozplakało się, a gdy matka starała się ją uspokoić, mała zaczęła krzyczeć w niebogłosy: "Mamo, ty mnie sprzedasz tej Pani! Ja wiem, że ty nie masz pieniędzy, więc mnie sprzedasz!" Wiceprezesa Dymek uspokoiła dziewczynkę, jak mogła, zapewniła ją, że jej nie ma zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w obozie; daje obraz panicego strachu, jakiemu ulegają dzieci, które od niemowlęctwa zaznały tylko biedę i obawę przed jutrem. Ciężko patrzyć na biedę i nędzę starszych, ale gdy patrzy się na te niwonne dzieci, które od najmłodszych lat zaznały tylko życia obozowego, które nie wiedzą co znaczy wolność, zapewniamy, że nie ma niemi zamiaru kupić, że pragnie jej pomóc. Wzręła potem dziecku skromny upominek finansowy, poczem dziecko usmiechnęło się i uduchowano i uspokojone i dopiero wówczas zaczęło swobodnie szczebiotać. Przykład ten daje obrazek nędzy, jaka panuje w

Siedmiu Skazanych na Szubienicę Za Zbrodnie Wojenne w Polsce

Sądy w Polsce wydały kilka dalszych wyroków na Niemców lub zdrajców narodu oskarżonych o zbrodnie wojenne popełnione w okresie okupacji. Siedmiu oskarżonych skazano na karę śmierci.

Sąd Apelacyjny w Bydgoszczy skazał na karę śmierci zandarm niemieckiego Waltera Boetschera, oskarżonego o liczne aresztowania i maltretowanie Polaków w okresie okupacji. Boetscher był również członkiem załogi przejściowego obozu koncentracyjnego dla Polaków w Inowrocławiu gdzie zęcał się nad więźniami.

Sąd Apelacyjny w Krakowie skazał na karę śmierci i konfiskatę majątku Rudolfa Homińskiego, b. oficera Wojsk Polskich, który po przyjęciu w roku 1940 w Krakowie Volkslisty stał się konfidentem Gestapo i denuncjował Polaków do władz niemieckich.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie skazał na karę śmierci Józefa Kubiaka, oskarżonego o przyjęcie w okresie okupacji niemieckiej Volkslisty w Sanoku, wstąpienie do organizacji S.A., terroryzowanie lu-

dnosci polskiej i wydawanie Polaków w ręce Gestapo. Sąd Apelacyjny w Warszawie rozprawywał sprawę siedmiu Niemców, oskarżonych o przynależność do Gestapo, dokonywanie w czasie okupacji masowych mordów na ludności cywilnej oraz zęcanie się nad więzionymi do Niemiec na roboty Polakami. Na karę śmierci skazani zostali: E. Engles, P. Frischkorn, K. Knigge i H. Lutie, na 10 lat więzienia E. Mamsch, na 8 lat — A. Rust, oraz na 5 lat więzienia — H. Schaub.

Sąd Apelacyjny w Krakowie skazał na 15 lat więzienia Karola Kanie, który jako funkcyjny obozu koncentracyjnego w Gusen — zęcał się nad współwięźniami i bił ich dotkliwie.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu skazał na 4 lata więzienia i konfiskatę majątku Ryszarda Różyckiego. Różycki pomagał funkcjonariuszom Gestapo przy przeprowadzaniu rewizji w mieszkaniach polskich, bił Polaków prętem gumowym i groził im stale wydaniem w ręce policji niemieckiej.

Coraz Mniej Handlu Polskiego z Zachodem a Więcej z Rosją

Warszawa. — Obróty handlu zagranicznego Polski przekroczyły w 1949 roku — wedle danych urzędowych — sumę 1,200,000,000 dolarów. Obróty handlowe z Rosją i krajami satelickimi wyniosły 45 procent ogólnej sumy.

Przewidywania reżimowe liczą się ze wzrostem w roku bieżącym ogólnych obrotów handlowych za granicą o 10 proc. Jak wynika z dalszych

informacji, spadać będą w tym czasie obroty z wolnym światem, a wzrastać będą stosunki handlowe z Rosją i krajami "demokracji ludowej".

W końcu stycznia reżim podpisał w Moskwie protokół o wzajemnych dostawach towarów pomiędzy Polską a Rosją na 1950 r. W porównaniu z rokiem ubiegłym ogólna suma tych obrotów wzrosła o 34 procent.

Rosja ma dostarczyć w tym czasie Polsce bawełnę, rudę żelazną, traktory, samochody, maszyny rolnicze, produkty naftowe i artykuły spożywcze. Polska eksportować będzie do Rosji węgiel, wagony kolejowe i parowozy, tkaniny, cukier oraz kolorowe metale.

Przepadł Turiano, Więc Przepadła i Kaucja \$60,000

New York — (UP) — Kaucja w sumie \$60,000 złożona za Alfreda Turiano przepadła obecnie, kiedy on nie stawił się w sądzie w oznaczonym terminie.

Turiano był aresztowany jako jeden z podejrzanych o fałszerstwo pieniędzy na sumę do miliona dolarów. Władze nie wiedzą, czy żyje on jeszcze. Faktem jest, że przepadł on dnia 10-go stycznia i od tego czasu nie dał o sobie wiadomości.

ZAMAWIAJCIE

Do Waszych Domów jak najwcześniej

OLEJ

który nie koci, a daje dużo ciepła.

CENY PRZYSTĘPNE

Columbia Fuel Co.

JAN F. ANIOL, prez.

Mulberry 5-6300

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokroczenie z Str. 1-ej)

chiński, Mao Tse Tung, nie o-mieszkaił odpowiedzieć, że rząd pekiński spełni to życzenie narodu tybetańskiego.

W odpowiedzi na to regent Tybetu, rządzący w imieniu konkurencyjnego 15-letniego Dalai Lamy, zwrócił się do Zachodu o pomoc. Przedstawiciele Tybetu nawiązali kontakt z mocarstwami zachodnimi i Indiami, wysłali oredzie do Trumana i Achesona i podjęli rozmowę na temat koniecznej pomocy.

Przed tym Dalai Lama wezwał delegację Chin narodowych w stolicy Tybetu Lhasie do opuszczenia kraju, by w ten sposób podkreślić jego neutralność i zapobiec pretensjom rządu pekińskiego, jako spadkobiercy rządu Kuomintangu. Jakkolwiek Tybet formalnie należy do Chin, to jednak od rewolucji chińskiej w r. 1911 był w praktyce suwerenny, korzystając z poparcia władz brytyjskich w Indiach.

Z uwagi na swą strukturę Tybet powinien być państwem zdecydowanie anty-komunistycznym. W VII wieku wszedł do kraju buddyzm, by stopniowo przekształcić się w tybetańską formę lamaizmu, t. j. społeczeństwo patriarchalne, na czele z Dalai Lamą i Panchem Lamą, którzy obaj uważają, że są reinkarnacją Buddy. Rywalizacja ta podzieliła kraj na dwa drogie obozy i doprowadziła do wielu krwawych walk. Największe znaczenie mają w Tybecie klasztory. Z ludności, obliczanej na 3,5 miliona, trzecią część tworzą duchowni i zakonnicy.

W razie agresji czerwonych Chin opór Tybetu byłby nie-możliwy, tym bardziej, że na północy, w Singkiangu, istnieje wiele sowieckich lotnisk. Jeśli chodzi o Amerykę, to w odróżnieniu od Wielkiej Brytanii uznawała ona stale Tybet za część Chin, zresztą Chin narodowych, których przedstawiciele ostatnio Tybetańczycy usunęli. W tej chwili narodo-we Chiny prawie nie istnieją.

Zajęcie więc Tybetu przez komunistów jest tylko kwestią czasu, podobnie, jak zajęcie Korei i Formozy, co będzie się równało kompletnemu upadkowi prestiżu amerykańskiego w Azji!

Nowy Proces Szpiegowski w Czechach

Praga. — B. czechosłowacki urzędnik państwowy Karel Follauf skazany został dziś na dożywotnie ciężkie roboty, za "szpiegostwo na rzecz jednego z mocarstw zachodnich i spókanie się z trzeba b. posłami parlamentu czechosłowackiego na emigracji".

8 innych urzędników państwowych, których nazwisk nie ujawniono, skazano na długoterminowe kary ciężkich robót, za dopomaganie Follaufowi.

Prokurator utrzymywał, że Follauf zbiegł w lutym 1948 r. za granicę, gdzie spotkał się z dwoma b. posłami czechosłowackimi Bunza i Tigridem, a następnie — "przeszedł przez dwutygodniowy kurs szpiegostwa, zorganizowany przez oficera wywiadu jednego z mocarstw zachodnich". Jako tłumacz na kursie zatrudniony miał być trzeci b. poseł czechosłowacki Chudoba.

Po ukończeniu kursu, Follauf otrzymał miał pieniądze i rozkaz powrotu do Czechosłowacji.

Jeńcy Żywi Sie Korą i Ślimakami

Tokio. — Japońscy jeńcy wojenni w obozach rosyjskich zmuszeni byli w ciągu zimy 1945 i 1946 jeść korę z drzew, żaby i ślimaki, aby nie umrzeć z głodu — głosi raport wywiadu amerykańskiego, oparty na przesłuchaniu repatriowanych jeńców, a odczytany przez amerykańskiego przewodniczącego Rady Kontroli Sebalda.

Raport stwierdza, że owej zimy zmarło 270,000 jeńców japońskich. W jednym tylko szpitalu więziennym 50 ludzi co noc kopało groby. Spośród 3,000 Japończyków zmuszonych do pracy w sowieckiej kopalni węgla, 1,000 zmarło z niedożywienia i tyfusu. Jeńcom mówiono: "Nienawidzicie białego człowieka".

Delegacja sowiecka bojkutowała posiedzenie zgodnie z zapowiedzią, że nie będzie brała udziału w obradach tak dugo, dopóki dyskutowane będzie zagadnienie repatriacji jeńców.



NIE OBAWIAJĄ SIĘ ZIMNA.—Dziewczęta w Berlinie pomimo mrozu i zimna postanowiły wykapać się w rzecę. Po wyrzuceniu lodu na brzegu zanurzyły się w zimnej wodzie, ale zapali ich szybko ochłonał.

Szpiegostwo Znow Czynne w Kanadzie

Ottawa, Kanada, (UP) — Przywódca opozycji w parlamencie, George Drew, oświadczył, że komunistyczni szpie-dzy są "prawie napewno" czynni na terenie Kanady. Oskarżył on rząd, że nie wpro-wadził w życie poleceń Królewskiej Komisji dla Spraw Szpiegostwa w r. 1946 po sensacyjnej rozprawie sądowej przeciw szpiegom.

Dodał on także, że aresztowanie dr. Fuchsa w Londynie pod zarzutem wydania tajemnic atomowych Rosji, "powinno otworzyć rządowi oczy na nadal istniejące niebezpieczeństwo akcji komunistów na terenie Kanady."

Najwięksi Eleganci w Kraju

New York, (UP) — Sekretarz stanu Dean Acheson stracił pierwszeństwo jako "najbardziej elegancko ubrany mężczyzna w naszym kraju". Jego miejsce zajął gen. Eisenhower, rektor uniwersytetu Columbia, wymieniany często jako kandydat na prezydenta kraju.

Dalsze miejsce zajęli: Clark Gable (film), Sammy Kaye (popularna muzyka), Dan Topping (sport), Arthur Murray (taniec), Lauritz Melchior (opera), George F. Schrafft (smietanka towarzyska), Ralph Edwards (radio), Thomas F. Murphy (prawnik) i Harry E. Gould (życie gospodarcze).

7 Zamachów Na Jednego "Gemblera"

Dallas, Texas — (UP) — Siódma próba zastrzelenia Herberta Noble, byłego "gemblera" w Dallas, nie powiodła się. Nieznany sprawca oddał jeden strzał do pokoju szpitalnego na czwartym piętrze, gdzie leży Noble, zraniony w czasie poprzedniego zamachu, dokonanym 31-go grudnia, 1949 r. Tym razem kula przebiła okno i utkwiała w suficie.

Niezwykły Wypadek Na Drodze

Little Falls, N.Y., (UP) — Richard Conley, były mayor miasta i znany adwokat został zabity, kiedy kłoda drzewa z samochodu ciężarowego spadła na samochód, w którym jechał. Wypadek wydarzył się na drodze z Little Falls do Dolgeville.

Możesz Zaostrzyć Znak 25% Jeżeli dacie Swoje Zamówienie Teraz a my je wykonamy na wiosnę AWNINGS & CANOPIES • WEST SIDE • AWNING CO. • 5443-45 West Division Street AUSTIN 7-8166-67

LEGULO

Maść Skutecznie Używana przez 16 Lat na Stare, Otwarte, Bolące Rany i Choroby Skórne

Nie cierp od starych bolących, otwartych ran. Maść "LEGULO" wstrząsnij świeżelnie, uspokoi ból i pomaga w gojeniu. Jest bardzo łagodna i nie nall Gdś swierzbiąca rana nie da ci śnieciez lub spoc spokoienie. s próbu! Maść "LEGULO" a znajdziesz ulgę w swoich cierpieniach. Także używane na Opęzania, Spisienia, PSORIASIS (choroba powodująca suche rurski) choroby skórne (z zewnątrz przy-czyn) Hemoroidy - swierzbiące i wystające. Athletes foot (grzybica sprawiająca palenie między palcami u nóg) na suchu, pępekana skóra. Cena 75c. \$1.25 \$3.50 Poślad Money Order do: LEGULO DEPT. T 4847 W. 14th Street Cicero 50, Ill. Także do nabycia w aptekach w Chicago i okolicy

MENTHOLATUM

ZAZIEBIONE PIERSI
męczą was?

Prędko—natrzyjcie Mentholatum na piersi, plecy, kark! Jego ciepła, przenikająca działalność pomaga zmniejszyć zaflegmienie—jego uspakajające wyziewy wśiakią do podrażnionych przewodów oskrzelowych — zmniejszają ataki kaszlu, łagodzą obolenie

Obozy Wśród Gór w Bawarii w Niemczech Przepelnione

(Dokroczenie ze str. 1-ej)

czy cukierek, co znaczy własny pokój i co znaczy syty żołądek, wówczas serce kraje się i chciałoby się wszystkich przysparzać do siebie, pocieszyć, zabezpieczyć i zapewnić im lepsze jutro — pisze wice-przeska Dymek.

Odcieci Od świata

Baraki w obozie tym są zapelnione. W jednym niewielkim pokoju często znajduje się 4, 6 i nawet 8 osób, czasami paru rodzin. Życie w takich warunkach nie posiada żadnego uroku.

Z obozu w Altenstadt, wice-przeska Dymek udała się do obozu w Mittenwald, w którym znajduje się bardzo wiele polskich rodzin rolniczych, jakie mogliby sprowadzić farmierzy amerykańscy polskiego pochodzenia, przez podpisanie dla nich "assurances". Są to ludzie bardzo uczciwi, dobrzy i pracowici i należałoby im pomóc za wszelką cenę. — Ks. Krzyżanowski, d u s z p a ster wysiedleńców w tym obozie, powiedział, że są oni niemal odcieci od świata, gdyż oboz znajduje się wśród gór. Wyrażił zadowolenie własne, jak i wysiedleńców z przyjazdu reprezentantki Kongresu Polonii Amerykańskiej i prosił o pomoc dla swych rodaków.

Wiceprzeska Dymek wyjechała następnie do strefy francuskiej do obozu Diez. W obozie tym znajduje się bardzo wiele młodych małżeństw z jednym lub dwoma dziećmi. Przeważają rodziny rolnicze. I tu, jak i w innych obozach: prośby o podpisanie "assurances", możliwość emigracji do Stanów Zjednoczonych i prośby o pomoc od Polonii Amerykańskiej w jakiegokolwiek formie.

Wrogie Stanowisko Niemców

Wiceprzeska Dymek pisze, że pomimo ogromnego zmęczenia, jakim podlega na skutek ustawicznego podróżowania po obozach wysiedleńców w Niemczech, oraz częstego zaziębienia się, ponieważ wszędzie brak opał, stara się w każdy możliwy sposób dopomóc tym biedakom, którzy jej zdaniem w zupełności zasługują na pomoc ze strony Polonii Amerykańskiej. Istnieje wśród nich ogromna obawa, że Polonia Amerykańska zapomni o nich, że nie wystara się o potrzebne i tak bardzo upragnione przez nich "assurances".

Pojedynek Na Tle Politycznym

Buenos Aires, Argentyna. (UP) — Pojedynek na pistolety między senatorem Rainaldem Viagian, senatorem z Partii Peronistów, oraz członkiem Partii Radykalnej Rafaellem Sarmiento, zakończył się bezkrwawo. Przyczyną pojedynku były różnice poglądów na temat polityki w mieście San Juan.

Metoda LINDLAHR-NYSTUL obejmuje Naturalną Terapię—skombinowane zabiegi Physio-Therapy, Glandular, Vitamin-Mineral Therapy, Elektro-Therapy.

Zabiegi udzielane w Domu Wszystkie korzyści Sanitarium bez trasy czasu pracy czy w interesie. Nasze biuro mieści się centralnie i otwarte jest w dogodnych godzinach.

Jeżeli nie możecie przyjszcie piszcie po BEZPŁATNĄ literaturę

DR. NYSTUL'S SANITORIA

Medical Director G. E. SANDSTEDT, M. D., Successors to the LINDLAHR SANITARIUM 1930 IRVING PARK PRZY DAMEN I LINCOLN AVE. Godziny: 10-12 rano do 8-ej wieczór. Soboty do 4-ej popoł. Celem umówienia się telefonujcie Bitterswert 8-7100

ELEKTRYCZNE REPERACJE Instalacja, polska obsługa, każdego czasu. Zadna praca nie ma mała. Przystępne ceny.

DEAN ELECTRIC SERVICE Mówimy po polsku 1378 Dean ul. Humboldt 6-2515

TYLKO WASZ RODAK Z POLSKIEJ FIRMY

DA WAM 24 GODZINNA OBSŁUGĘ

W ZAINSTALOWANIU

BOILERA - FURNESU

3 Lata Spłaty

OBLICZENIA DARMO
TAKŻE PALNIKI OLEJOWE i GAZOWE, STOKERY oraz BOJLERY WSZELKIEGO RODZAJU

OBSŁUGA GDZIEKOLWIEK W CHICAGO i OKOLICY W KAŻDYM CZASIE

ROBOTA GWARANTOWANA

INŻYNIER B. MORACZEWSKI
ZARZĄDCA I WŁAŚCICIEL

AVONDALE PLUMBING and HEATING CO.

3912 W. Belmont Av. Mulberry 5-1090
przy Milwaukee Ave.

Komitet Biskupi Postanowił Zebrać \$5,000,000 Na Rzecz Ofiar II-ej Wojny

Część Tych Pieniędzy Pójdzie Na Pomoc Dipisów w Europie, a Reszta Gdzieindziej

Cleveland, Ohio — (WC) — W hotelu Statler odbyło się informacyjne zebranie w sprawie kampanii krajowej, planowanej przez Komitet Biskupi, który pragnie zebrać w całym kraju \$5,000,000 na rzecz ofiar drugiej Wojny Światowej.

Na diecezję clevelandzką przypada \$125,000. Kampania rozpocznie się 12-go marca. Pieniądże będą zbierane we wszystkich parafiach katolickich.

Część tych pieniędzy pójdzie na niesienie pomocy przebywającym w obozach dipisów w Niemczech i Austrii. Także znajduje się dużo ofiar wojny w wielkiej biedzie na Dalekim i Bliskim Wschodzie i ofiary te również mają otrzymać pomoc.

Nadmienić jeszcze należy, że Komitet Biskupi zajmuje się również sprowadzaniem Dipisów do Ameryki.

Szukają Więcej Złóż Uranowych

Quebec City, Kanada, (UP) — Odkrycie bogatych złóż uranu w odległych okolicach północnego Quebec w powiecie Charlevoix, zostało potwierdzone przez władze Równocześnie zaś setki prospektów wędruje na północ, aby zająć działki

Próbki minerałów zbądane przez ekspertów rządowych wykazują bogatą zawartość cennego materiału potrzebnego do wyrobu bomb atomowych

CHCIELIBYŚCIE DOSTAWAĆ

4 1/2%

LUB WIĘCEJ

OD SWYCH OSZCZĘDNOŚCI?

Setki tysięcy rozsądnych mężczyzn i kobiet otrzymują 4 1/2% lub więcej od swych pieniędzy, w uregulowanych kompaniach inwestycyjnych, prowadzących interesy na prawach federalnych i stanowych.

Udajmy w te kompanie, przyciągnęły do siebie przeszło 1 1/2 biliona dolarów od osób, na niezręcznych klas życia. Banki, kompanie asekuracyjne, organizacje religijne i kolegia zwróciły się do uregulowanych kompanii inwestycyjnych po zabezpieczenie i zapewnienie dochodu.

Zadna z uregulowanych kompanii inwestycyjnych nie była dotychczas zmuszona odmówić wypłacenia zyskającej dywidendy.

Jeżeli musicie postępować konserwatywnie, a jednak chcielibyście otrzymać 4 1/2% lub więcej od swych pieniędzy, to spodobą się wam pewność i spokój umysłu, jakie dają te kompanie, a dochód swój możecie mieć co miesiąc, co kwartał lub półrocznie, zależnie od tego, jak wolicie.

Napiszcie lub zatelefonujcie bez żadnego zobowiązania po naszą bezpłatną broszurę "15 Reasons", z której się dowiecie, jakie usługi kompania inwestycyjna może wam zaoferować.

SILLS, FAIRMAN & HARRIS INCORPORATED

Member Midwest Stock Exchange Tel. DEarborn 2-1421

209 S. La Salle Street Chicago 4, Ill. 52 Wall Street New York 5, N. Y.

Nie Czekajcie — Jutro Może Być Zapóźno!

Jeśli chcecie zabezpieczyć od ognia dom, meble, samochód lub cokolwiek zaasekurować, prosimy przyjsz do naszego biura. — Nie obawiajcie się. Zgłosicie się do jednego z naszych agentów lub maklerów lub telefonujcie do naszego biura pod adres najbliższego przedstawiciela

"Jesteśmy Członkami Klasy Pierwszej Chicago Board of Underwriters"

O'MALLEY & McKAY, Inc. GENERALNI AGENCI

American Automobile Insurance Co. Columbia Insurance Company Lumbermen's Insurance Company Massachusetts Fire & Marine Ins. Co. Massachusetts Bonding & Ins. Co. Michigan Fire & Marine Ins. Co. Pearl Assurance Company Universal Insurance Co.

222 W. ADAMS UL. Pokój 1043 Telefon CENTRAL 6-5208 CHICAGO

Knowing

THOSE WE SERVE AND THEIR NEEDS

When one of our patrons speaks of getting good service from this bank, what does he mean?

He means that our officers took the time necessary to give him as nearly as possible the type of banking co-operation he needed.

That sounds simple enough.

It is simple. But we could not do our best if we did not feel that we are daily performing a really helpful service for those who come to this bank.

NATIONAL SECURITY BANK OF CHICAGO
Milwaukee Chicago and Ogden Avenues

MEMBER FEDERAL DEPOSIT INSURANCE CORP.

W SĘPICH SZPONACH

—128—
Tłumaczenie z Francuskiego

(Ciąg dalszy)

Był pewny, że odzyskał stawowczo swoją Lilię, że teraz ma już tylko jednego przeciwnika do zwalczania: Jamesa Mac Fersona! Ale ten James był daleko... i kto wie?... Kto może zaręczyć?... Dlaczegożby Gibo nie mógł obmyśleć takiej kombinacji, któraaby na zawsze zniemawidzonego doktora trzymała zdaleka od uwiłblanej przez garbuska dziewczyny?

Ożywiony tą nadzieją, pełen wiary w lepszą przyszłość, stał się jak dawniej zachwycającym grą swoją, artystą, a przypuszczając, że nie zagraża mu już żadne niebezpieczeństwo, występował śmiało, co wieczór na estradzie i wraz z Lilią był oklaskiwany przez rezentujazmowaną publiczność.

Raptowna zmiana w usposobieniu garbuska nie uszła uwagi sir Markusa, Joe'go i rudego cow-boy'a.

— Należałoby zbadać — mówili, — co nadaje fizjognomii chłopca wyraz tryumfującego pogromcy?

— Ów tryumf trwał niedługo. Raz wieczorem, gdy garbuszek szedł sam jeden do cyrku, zaczął go na ulicy człowiek dziwacznie ubrany z niegustowną, bijącą w oczy elegancją. Na widok jego Gibo wpadł w gniew szalony.

— Ty — krzyknął — ty tutaj! Więc nie spełniliście przyjątego zobowiązania?

To był Pegri; kilka kroków za nim szła Gorgona w stroju niemniej dziwacznym, w sukni z falbanami, w kapeluszu z piórami sterzającymi, wszystkie kupione od przekupki handlującej starzyzną. W tem przebraniu stara wiedźma wyglądała tak karykaturalnie, że każdy inny na miejscu garbuska, wybuchnąłby śmiechem.

Gibo błędy, zaciśnięcie zębów, mogąc zaledwie gniew swój pohamować, pytał:

— Dlaczego nie odjechaliście jeszcze? Co was tu zatrzymało?

— Nie gniewaj się kochany synku — odpowiedziała Gorgona — narzuciłeś zbyt ciężkie warunki twojej biednej matce.

— Zbyt ciężkie warunki?

— Niewątpliwie. Mam także poczucie dumy... dumy matczyńskiej. Jaki, posiadam syna wielkiego artystę, cały Paryż oklaskuje go, podziwia... a ty chciałeś, żebym stąd odjechała, nie zakosztowała rozkoszy takiego tryumfu... Byłoby to poświęcenie nad siły matki... pragnęłam być świadkiem twojego powodzenia... dzielić z tobą sławę... dlatego widziałem ciebie tu, w Pegri'ni... Kupiliśmy bilety i będziemy obecni na dzisiejszym wieczornym przedstawieniu.

Gibo zrozumiał, że się próżno हुई nadzieją ujarzmił tych niepokoiów, że oni przebieglij od niego byli zawsze górą. Próbował podstępem dojść do celu.

— Zgoda — rzekł, usiłując stłumić gniew, ukryć niezadowolenie swoje — zgoda, pozwólcie sobie raz jeden na taką fantazję... zaspokoimy jednak uczucie próżności matczyńskiej, nie znajdziecie już przeszkody do odjazdu?

— Za wyjątkiem jednej, łatwiej dla ciebie do usunięcia.

— Jakiej?

— Rozumiesz, że nie chcę ci robić wstydu, lubo jesteś mi nieznani i nikt nie wie o bliskich stosunkach, łączących nas z tobą i z tą śliczną Lilią... ponieśliśmy znaczne wydatki... należało zmienić cały tryb życia... i...

— Nie macie już pieniędzy... Wszak prawda? Żądacie nowego zasiłku?

— Jakis ty domysły, synku!... odgadujesz wszystko trafnie!

Gibo udał opornego, odmawiał z początku... w końcu przyrzekł dać mu tysiąc franków, jak za pierwszym razem, dowodząc, że nie posiada na to środków, lecz obiecywał zapłacić koszt podróży, i oświadczył, że nie dostaną od niego ani grosza więcej w Paryżu... na żądanie Gorgony przysłał pieniądze, lecz tylko do Włoch... to było jego ostatnie słowo.

Spotkanie naznaczono w porze nocnej; Pegri nie godził się tym razem czekać na ulicy.

Gentleman, jak on i jego matka, nie mogli wystawać długie godziny po trotuarach, wyglądając nadejścia Giba.

Dano sobie rendez-vous na ulicy Ternes, w barze uczęszczanym przez szulerów, podejrzanych dżokejów, różnego rodzaju szalierzy.

Gorgona i Pegri zobowiązali się nie zaczepiać garbuska publicznie, udawać, że go nie znają, nie zdradzać przed nim łączącego ich stosunku.

Gibo wracał do cyrku z sercem boleśnie ściśniętym, czuł, że zostaje pod grozą, nieubłaganego fatalizmu, który daremnie usiłował przezwyciężyć.

Gdy rozmawiał jeszcze z lotrami, pociągawszy na jedną z bocznych uliczek, aby uchylić uwagi przechodniów, ktoś niedostrzeżony przez garbuska przeszedł obok niego.

Ten ktoś przystanął na rogu ulicy, iżby śledzić bacznie Gorgonę.

Gdy Gibo oddalił się, idąc w stronę przedmieścia Saint-Honore, owa tajemnicza osobistość wysunęła się z cienia dążąc w trop za Pegrim i jego matką.

Ciekawy obserwator widział ich oboje wchodzących do cyrku, zauważył miejsca, w jakich zasiadli nędznie, pobudzając dziwnym strojem złośliwe żarty i śmiechy sąsiadów. potem śledzący lotrów człowiek w loży, ze zdołowaną niecierpliwością oczekiwał ukazania się czarnego słowika...

Ów pilny obserwator Gorgony i jej starszego syna wyszedł poprzednio z restauracji na polach Elizejskich. Zamyślony, ponury, z głową smutnie zwieszoną, postanowił iść piechotą do cyrku dla uspokojenia rozstrojonych nerwów. Przypadek sprowadził go na tę ulicę właśnie, gdzie stał Gibo z matką i bratem.

Ten przechodzień, którym, jak czytelnik się domyśla, był hrabia de l'Estantque, drgnął gwałtownie, poznawszy obok garbuska ową parę dziwacznych, matkę i brata Lilię... małej Lilię, widzianej niegdyś w cyrkule, w pobliżu hali.

— Przez nich dotrę do czarnego słowika, — pomyślał Maks, zajęty wyłącznie trawiącą go namiętnością.

Nie dając poznać tego po sobie, nie spuszczał hultajów z oczu oraz ciąg całego przedstawienia, a zmieszany tłumem, pośpieszył z nimi przy wyjściu.

Idąc krok w krok za niepokoiami, hrabia wszedł do podejrzanego baru.

Obecność tam jego nie mogła zwracać uwagi, gdyż widziano często w wątpliwej reputacji norze gentlemanów, zachodzących do niej dla prowadzenia szachrajskich układów z grzeszącymi strale w barze oszustami, dla snucia intryg sportowych z przekupnymi dżokejami.

...Bar urządzony po angielsku, miał długi stół, na nim zastawione przekąski i napoje, a publiczność konsumowała stojąc, nadto po bokach male stoliki, przy których klienci zasiadli wygodnie i rozmawiali z interesantami o podejrzanych spawach.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Obchodzili Złoty Jubileusz Pożycia Małżeńskiego



Stanisław i Zofia Kokot

W ubiegłym tygodniu obchodzili złote gody weselne państwo Stanisław i Zofia Kokot, znani wieloletni związkowcy, zam pnr. 4943 Fletcher St. Towarzystwo przyjęło odbyło się w pięknej sali restauracji Klasa pnr. 5734 W. 22ga ulica i w uroczystości złotego wesela wzięło udział około 300 osób.

Ob. Kokot urodzony jest w Sulmierzycach, w Polsce, i jest delegatem Gminy 178 od jej założenia.

Kronika z Parafii Św. Fidelisa

W przyszły piątek wieczorem, o godz. 7:30 odbędzie się posiedzenie przewodniczących komitetów Tow. Najów. Im. Jezusa w tylniej sali parafialnej św. Fidelisa. 1408 N. Washtenaw ul. Na to posiedzenie nie zaprasza się wszystkich członków bez wyjątku, aby każdy członek osobie znanym sobie z pracy różnych komitetów towarzyszy. Po posiedzeniu odbędzie się przekąska i zabawa.

W tym tygodniu ciąg dalszy werbowania nowych członków do Tow. Najów. Im. Jezusa pod kierownictwem Flad. Smoluch. W komitecie werbowania od domu do domu, są: J. Sikora, A. Czynyska, S. Stoklosa, T. Turkowski, J. Karaś, L. Borkowski, F. Drago, C. Troik, E. Ziemia, J. Slonka, F. Frankowski, A. Starzyk, E. Olszówka, E. Gar.

Sprawozdanie parafialne z roku 1949 wysłane było wszystkim parafianom w tym tygodniu. Jeżeli kto nie otrzymał go jeszcze, prosimy zarazem zawiadomić plebanię gdy zmienicie swój adres.

W przyszłą niedzielę obchodzą złoty jubileusz pożycia małżeńskiego pp. Stan. i Maria Smola, zam. pnr. 1432 N. Campbell ul., założyciele parafii św. Fidelisa. Cieszą się z nimi nie tylko dzieci Stanisław i Irena, ale i cała parafia. Podczas mszy św. w niedzielę rano o godz. 10:15 ks. Prałat Jan Zeleziński, proboszcz parafii, udzieli im błogosławieństwa.

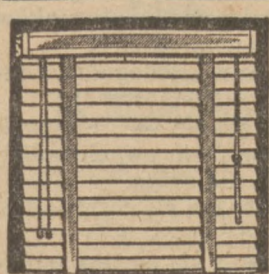
W zeszłym tygodniu odbył się pogrzeb śp. Bronisława Książek, lat 39, zam. pnr. 1124 N. Richmond ul. i Juliusza Brzezińskiego, lat 55.

Nowenna do Matki Boskiej Bolesnej co piątek wieczorem w języku angielskim o godz. 6:30 i w języku polskim o godz. 7:45. — Ks. Hieronim J. Brzozowski.

SPECJALNA BUCHALTERYJNA OBSŁUGA

DLA MNIEJSZYCH DETALICZNYCH I KURTYLOWYCH INTERESÓW, WEDŁUG UMOWY MIESIĘCZNEJ. Dobry system buchalteryjny jest drogą do celu, a nie samym celem. Jest to kompas dla waszego interesu, bo wskazuje na braki i prowadzi do zysków. Zapisujemy wszystkie wasze transakcje, a rekrdujemy wszystkie najważniejsze wydarzenia w waszym interesie. W ciągu roku i na zakończenie roku wyrabiamy wszystkie zeznania do podatku. Opłata jest nominalna, w stosunku do powodzenia waszego interesu. Po bliższe szczegóły telefonujcie lub piszcie do ABC Business Men's Service. 4540 S. Justine St., Chicago 9, Ill. Telefon YArds 7-1884

ZAPYTAJCIE O JOHN KUBIC



Venetian Blinds
ROBIMY NA ZAMÓWIENIE
PO BARDZO PRZYJATNYM CENACH
Po bezplatnym obliczeniu telefonujcie
DEarborn 2-0162
lub TUxedo 9-8141—TUxedo 9-8256
GREAT NORTHERN VENETIAN BLINDS
St. Humeccy, właściciele

Right to the Mark!

Amorek zawsze do celu! I wy także traficie, jeżeli sobie zaraz otworzycie konto oszczędnościowe w

AMERICAN SAVINGS & LOAN ASSOCIATION OF CHICAGO
1824 West 47th Street LAfayette 3-9300

Oszczędzajcie, Gdzie Oszczędności Były Bezpieczne i Zyskowne od Przeszo 50-ciu Lat.

JOS. R. ZIEGLER, prezes
ANTON G. FLORIAN, sekr.

INSURED

Bal Mundurowy Plac. 5-ej SWAP

Już dziś, 11-go lutego wszyscy sympatycy i przyjaciele Weteranów Armii Polskiej wybierają się na bal Mundurowy, który urządziła Placówka "Macierzysta", No. 5-ty Stow. Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, w bieżącej sali Domu Weteranów, przy 1239 N. Wood ul. Tak weterani 1-ej Wojny Światowej, jako też i weterani 2-ej wojny, i zaproszeni członkowie innych organizacji weteranów, w tym członkowie Rady Alianckiej Wojen Światowych, t. zw. Allied World Wars Veterans Council, do której należy 9 narodowościowych organizacji, według otrzymanych zapewnień, przybędą w swoich mundurach. Panie przybędą w strojach wieczornych. Dla tych, którzy mundurów nie posiadają, niema zustrzeń i prośeni są o przybycie w strojach dowolnych.

Komendant Placówki, Stefan Babecki, oraz Józef Majka, przew. i Waldemar Marciniak, sekr. Komitetu Imprez i Zabaw zapewniają, że przy dźwiękach specjalnie zaangażowanej na ten wieczór orkiestry, a mistrzem ceremonii będzie Franciszek Dzioba, wszyscy uczestnicy spodziewanie się zabawią i poprą cel zasilenia Funduszu Zapomogowego Weteranów Armii Polskiej.

Doroczny Bal Tow. Gwardia Kościuski

W sobotę, 11 lutego w sali Związku Klubów Małop. pnr. 1401 W. Superior ul. i Noble ul. odbędzie się doroczny bal Towarzystwa Gwardia Tadeusza Kościuszki. Początek o godz. 7-ej wieczorem. Zapraszamy na tę zabawę członków i przyjaciół naszych, w której udział biorą także Tow. Strzelców Białego Orła Gr. 2185 ZNP, Tow. Sztandar Wolności Gr. 1010 ZNP, i Klub parafii Witkowiec.

Za Zarząd i Komitet Zabawy: — Jan Pasko, prez.; H. Wawrzon, sekr. prot.

90 procent pacjentów, po zdjęciu z oczu kłarakty, może widzieć zupełnie normalnie, przy zastosowaniu dobrze dopasowanych okularów.

Bardzo wielki procent ludzi operowanych, po zdjęciu z oczu kłarakty ma kłopot z dopasowaniem dobrych okularów, przez które by widzieli normalnie, jak kiedyś, mając wzrok zupełnie dobry.

Otóż, jeżeli operacja się udała, a oczy nie są krytycznie uszkodzone, to dopasowanie dobrych okularów, nie przedstawia żadnej trudności, lecz okulary muszą być dopasowane bardzo dokładnie.

Dlatego mając jakikolwiek kłopot z źle dopasowanymi okularami, udajcie się po gruntowną egzaminację waszych oczu, do Dra. Edmunda Chmielińskiego, Optometrysty, pod adres: 1200 N. Ashland Ave., 8th Division ulicy, na 3cie piętro, pokój 306. (R.M.)

INCOME TAX USŁUGA
W
CEE BEE CURRENCY EXCH.
3311 MILWAUKEE AVENUE
E. C. Hill
Były U. S. Deputy Collector
MUIberry 5-2700—7532

UZYWAJCIE DURMOL
(NOWAKA PIŁKULKI)
NA PRZECZYSZCZENIE
Stary Wypróbowany środek
Cena 25c i 50c
APTEKA NOWAKA
1820 S. Ashland Ave.
Chicago, Ill.

Czy Wasze Światła Ciemnieją?
Czy Wypalają się Fuses?
Zatelefonujcie do
JOHN W. BRESLIN CO.
Electrical Contractors
FRontier 4-6363

Crawford 7-8400 Stanley 6555
QUILTS & PILLOWS
SELECTION READY MADE
DOWN - FEATHER - WOOL
RECOVERED & MADE TO ORDER
In our own shop ~
25 years experience
Ondrus & Son
3935 W. 26th St. CHICAGO
6533 W. CERMAR RD. BERWYN
Bridal Quilts Our Specialty

Mówimy po Polsku
Ubezpieczone Paczki Do Polski
zwykłe, polecane i lotnicze.
Polska firma
EUR-TRADE
3 Oxford St., TORONTO 2-B, Ont., Canada
wydała:
Nowy cennik nr. 2, zawierający 18 paczek standardowych żywnościowych, odzieżowych, ze skóry lub mydłem oraz najnowsze wyjaśnienia odnośnie przepisów celnych.
Zażądajcie bezpłatnego cennika Nr. 2. Paczki z Kanady są tańsze o 11% na skutek dewaluacji dolara kanad. Wszystkie paczki ubezpieczone.
EUR-TRADE
Mgr. K. Szczepski, właśc.

Katastrofalne Skutki Układu w Jalcie

Oczyt Stefana Korbońskiego w P. P. L.



STEFAN KORBOŃSKI

W niedzielę, 13-go lutego, Polski Uniwersytet Ludowy będzie gościł wybitnego przedstawiciela Polskiego Stronnictwa Ludowego, wiceprezesa Rady Politycznej, mecenasa Stefana Korbońskiego.

Mecenas Korboński wygłosi w PUL bardzo ciekawy odczyt p. t. "Katastrofalne dla Świata Skutki Układu w Jalcie", wykazując w nim cały tragizm wojennej i powojennej polityki zagranicznych Wielkich Mocarstw.

Prelegent prowadził przed wojną praktykę adwokacką w Warszawie, przez dłuższy czas był kierownikiem PSL na okręg Białostocki, a podczas pierwszych dwóch lat okupacji zastępował kierownika całej partii ludowej, Macieja Rataja, jako też brał bardzo czynny udział w polskim ruchu podziemnym. W 1941 roku mecenas Korboński reprezentował w Ruchu Podziemnym Rząd Londyński i był jednym z członków Kierownictwa Walki Cywilnej, jak też organizatorem konspiracyjnego sądownictwa. — Podczas powstania w 1945 roku został przewodniczącym wydziału Spraw Krajowych, a po upadku powstania dnia 28 czerwca, 1945 r., został aresztowany przez NKWD.

Po powrocie Stanisława Mikolajczyka do Polski, mecenas Korboński kieruje PLS na terenie Warszawy, a po ustaleniu się rządów komunistycznych uchodzi za granicę i przedostaje się szczęśliwie do Ameryki.

Mecenas Korboński jest w chwili obecnej wiceprezesa Rady Politycznej i jednym z czołowych bojowników o Wolną — Demokratyczną Polskę.

Odczyt odbędzie się, jak zwykle, w sali PUL, 1838 W. Division St., początek o 3 po południu. Wstęp dla wszystkich wolny.

Sejmik Legionu Pułaskiego

W niedzielę, 12-go lutego w sali Atlas pnr. 1438 Cortez ul. odbędzie się doroczny Sejmik 1-go Okręgu Legionu Pułaskiego. Początek o godz. 2-ej po południu.

Upraszaja się Oddziały przynależne do tego Okręgu o przysłanie swej delegacji na oznaczony czas. Jest wiele spraw do załatwienia i wybór nowej administracji.

Zaprasza się wszystkich kolegów i koleżanki oraz przyjaciół na instalację zarządu, która rozpocznie się o godz. 6-ej wieczorem — później zabawa taneczna. — J. Price, komendant; H. Wawrzon, adiutant.

Zapowiedź "Śledzia" u Tow. Ad Astra

Według informacji. Tadeusz Ramotowski, przewodniczący tego komitetu, tradycyjny "śledz" Tow. Ad Astra, Gr. 2320 ZNP, odbędzie się we wtorek, 21 lutego, wiecz., w sali Oaza, 1250 Milwaukee ave. Zabawa na pożegnanie karnawału ma być buczna przy muzyce orkiestry W. Malinowskiego, gdyż "odmłodzone" Ad Astra podtrzymuje odziedziczonego ducha towarzyskiego i umie go łączyć z ostatnimi wymaganiami młodszej generacji. Zarząd towarzysza i komitet proszą wszystkich przyjaciół i sympatyków Ad Astra o zarezerwowanie sobie tego wieczoru i przybycie do Oazy. Do komitetu, prócz inż. Ramotowskiego, wchodzi: Edw. Piekło, H. Debrocke, L. Archibald, A. Kowalski i L. Prośniewska.

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.

INCOME TAX USŁUGA
DORADZCĄ BYZNESOWEGO
WARREN J. KINGSFIELD
State biuro:
8151 S. WESTERN
Cedarcrest 3-1112

CZY WIECIE ZE MOŻECIE KUPIC ROBOCZE OBUWIE
do rozmiaru 14 u
Golden Slipper
3349 W. LAWRENCE AVE.
Również z mocnymi podszewkami • NEOPRENE •
Zakład Kostiumerskiej Naprawy Obuwia

Do Prezesów i Sekretarzy Gmin Okr. 12 i 13 Z. N. P.

W czwartek, wieczorem, dn. 16go lutego b.r., w Bibliotece ZNP, odbędzie się posiedzenie Prezesów i Sekretarzy Gmin w Okręgach 12ym i 13ym Z. N.P., w sprawie ustalenia daty dorocznej Manifestacji Narodowej i Obchodu Konstytucji Trzeciego Maja i innych spraw dotyczących się tych uroczystości. Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 8ej.

Sprawa jest ważna, preto obecność Prezesów i Sekretarzy Gmin Okręgów 12go i 13go na tym posiedzeniu jest pożądana. — Janina Migala, Dy-

rektorka ZNP, w zastępstwie p. Franciszki Dymek, Wiceprezeski ZNP, i Przewodniczącej Wydziału Oświaty Z. N.P.; Józef Wójcik, Prezes Okręgu 12 ZNP; Jan Wojciechowski, Prezes Okr. 13 ZNP.

INTERESUJA WAS ZIOŁA, KORZENIE, WITAMINY I MINERALY?

Ich użyteczność i zwyczajne o nich wiadomości?

Wszystko to obejmuje

1950 MANUAL

Ten podręcznik jest obecnie w druku i będzie gotowy około lutego. Będzie jednym z pierwszych, aby go mieć. Przyslijcie 25c na koszt opakowania i przesyłki.

NATIONAL HERB COMPANY
Department Z-1
1031 S. 17th Ave., Maywood, Ill.

ABC BUILT EXTRA ECONOMY INTO THIS FAMOUS WASHER

Model 409

ABC Daje Wam

Najwyższej Jakości Wykonanie
Od Wyżymaczki Do Kółek

Duży zbiornik wody w ABC daje poważną oszczędność przez utrzymywanie przez dłuższy czas wody gorącą, przyjmując większą ilość prania i skracając czas prania. Dodatkową oszczędność daje ABC powiększony "tangle-proof" agitator, zmniejszający tarcie i zużycie odzieży. Dalszą oszczędność daje ABC samo-regulująca się wyżymaczka z jednego kawałka, przed i łatwiej poduszająca odzież. Są to tylko kilka z licznych trwałych, wbudowanych zalet, sprawiających, że wasz dolar otrzymuje większą wartość w modelu 409.

Tylko ABC Daje Wam Te Wszystkie Ulepszenia

- Nowa, z jednego kawałka wyżymaczka
- Zwiększenie na sześć sposobów bezpieczeństwa wyżymaczki
- Mechanizm o silnych trybach
- Bardzo duży, "Non-Tangling Agitator"
- Wysoka pozycja agitatora
- Kontrola czasu
- Olbryzymiej pojemności porcelanowy zbiornik
- Zewnętrzne regulowanie "gear case"
- Pełnej 3/4 HP siły motor.

Możecie Sobie Pozwolić na ABC Model 409

Model 219 tylko **\$9995** Wpłaty tylko \$10.00

POLONIA FURNITURE CO.

1062 MILWAUKEE AVE., blisko Noble Street
Założony w Roku 1912 Telefon: Humboldt 6-4660

MAMY NA SKŁADZIE WIELKI WYBÓR RÓŻNYCH MEBLI

Jeden z Najstarszych Składow Mebli i Przyborów Elektrycznych do Całego Waszego Domu

STO PROCENTOWY SKŁEP POLSKI
Otwarte wieczorami do godziny 9:30 w poniedziałki i czwartki

TERAZ

PO CENACH, KTÓRE WAS ZADOWOLĄ!

SILVER-LITE EXTRUDED ALUMINUM KOMBINACYJNE OKNA

\$1995 Za wyjątkiem PICTURE WINDOWS FHA—36 mies. do spłacenia. Żadnej wpłaty.

Self-Storing: Obliczcie wszystkie swoje okna, pomnożcie przez \$19.95, a otrzymacie swoją cenę. Naprzykład: Koszt 10 okien będzie \$199.50.

ZALATWIAMY SZYBKO WSZYSTKIE ZAMÓWIENIA TELEFONICZNIE I POCZTOWE

B & M MANUFACTURING CO.
416 STATE STREET HAMMOND, INDIANA
RUSSELL 8160

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908
at the Post Office at Chicago, Illinois,
under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays, Holidays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wydanie Miejskie (City Edition)	Wydanie Miejskie (City Edition)
Mailed Outside Chicago	Mailed Within Chicago
Rocznice (1 Year) \$10.00	Roczn. (1 Year) \$13.00
Półrocz. (6 Mos.) 5.50	Półrocz. (6 Mos.) 7.50
Kwartal. (3 Mos.) 3.00	Kwartal. (3 Mos.) 4.00
Miesięcz. (1 Mo.) 1.50	Miesięcz. (1 Mo.) 1.75

DO KANADY (To Canada)

Rocznice (1 Year)	\$13.00
Półrocz. (6 Mos.)	7.50
Kwartal. (3 Mos.)	4.00

TYLKO SOBOTNIE WYDANIE
(Saturday Edition Only)

W Stanach Zjedn. (In the United States)	Do Chicago i Kanady (To Foreign Countries)
Rocznice (1 Year) \$2.50	Rocznice (1 Year) \$3.00
Półrocz. (6 Mos.) 1.50	Półrocz. (6 Mos.) 1.75
Kwartal. (3 Mos.) .85	Kwart. (3 Mos.) 1.00

Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy).....5c

Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy
Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....5c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor in Chief
J STAN ŚWIECZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Kościusko i Lincoln

W dniu 12-go lutego zbiegają się rocznice urodzin dwóch wielkich, świetlanych postaci w historii Polski i Stanów Zjednoczonych.

Dnia 12-go lutego, 1746 roku, przyszedł na świat na ziemi polskiej Tadeusz Kościusko, niestrudzony bojownik o demokrację na obu półkulach, który zapisał się jednocześnie nieśmiertelnymi czynami w walkach o niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej i Stanów Zjednoczonych.

Za jego życia, 63 lata później, w dniu 12-go lutego, 1809 roku, ujrzał światło dzienne na ziemi amerykańskiej Abraham Lincoln, niestrudzony szermierz demokracji amerykańskiej, uważany za wychowawcę narodu amerykańskiego i jednego z najwybitniejszych budowniczych Stanów Zjednoczonych.

Amerikanie, prawdziwi Amerykanie, zachowują we wdzięcznej pamięci obydwóch. Świadczy bodaj najlepiej o tym znamienne przemówienie kongresmanna Maddena z Indiana, wygłoszone dwa lata temu w Kongresie Stanów Zjednoczonych dla uczczenia podwójnej rocznicy polsko - amerykańskiej.

"Dzisiaj — powiedział on — składamy hołd pamięci wielkiego wojennego Prezydenta, Abrahama Lincolna. Gdy pokolenia mijają, charakter i czyny tego męża stanu, który urosł do majestatu wielkości gdy naród nasz był podzielony, urastają na znaczenie. Znamiennym zbiegiem okoliczności jest fakt, że dzisiaj obchodzimy także rocznicę urodzin drugiego wielkiego męża w historii, Tadeusza Kościuszki, który tak bardzo zasłużył się w boju, nie tylko o swą rodzinną Polskę, ale i o Amerykę... Kościusko przyszył się ogromnie do założenia wolności i niepodległości w Ameryce. Prócz oddania swego bezcennego dowództwa dla sprawy, jego tu obecność i działalność ściągnęła jeszcze tysiące patriotycznych Polaków do walki o wolność amerykańską."

W konkluzji swego hołdu dwom historycznym obrońcom wolności kongr. Madden wyraził swą "silną wiarę", jak był podkreślił, że tym ideałem, za jakie walczyli Kościusko i Lincoln, stanie się zadość... i wolność Polsce będzie przywrócona w imię sprawiedliwości dziejowej.

Dzisiaj, jak ongi za ostatnich lat Kościuski i za całego życia Lincolna na polskiej ziemi sroży się i pastwi ten sam zaborca wschodni.

Najgodniejszym uczczeniem ich pamięci będzie więc postępowanie w ich duchu gdziekolwiek niewola zarzuca pęta i trąta wolności ludzkie, za które Kościusko i Lincoln walczyli i przekazali nam ich dalszą obronę.

Przyszła Kreska...

Nie dawne to były czasy, kiedy szary obywatel, pragnący kupić nowy samochód siedział z łękiem do handlarza, stał pokornie w drzwiach i cierpliwie czekał pół godziny nim sprzedawca raczył spojrzeć na przyszłego, potem wsuwał sprzedawcy kilka setek pod stołem w łapę, aby raczył do niego przemówić i w końcu po kilku miesięcznym czekaniu dostał nareszcie samochód, za który nie tylko przepłacił, ale nadto musiał kupić całą tonę najrozmaitszych niepotrzebnych mu zgłębiał świecidełek, na których sprzedawca aut zarabiał dodatkowo jeszcze kilkaset dolarów. Te czasy minęły. Nastąpiły normalne.

Na konwencji handlarzy samochodami jaką odbywa się obecnie w Atlantic City słychać było żalnosne zawodzenia, iż fabryki produkują za dużo aut, że sprzedawcy aut zamiast dostawać łapówkę muszą, kupującym dawać łapówki aby w ogóle zechcieli kupować, że muszą obcinać z fabrycznej ceny od \$200 do \$400, aby zachęcić ludzi do kupna aut.

Podczas, gdy handlarze sprzedają bardzo mało aut, gdyż nie jest teraz sezon, fabryki

wypuszczają w świat tysiącami dziennie, 98,000 sztuk tygodniowo.

Sprzedawcy modlą się w cichu, aby strajk węglowy zwolnił tempo produkcji i czekają z niecierpliwością wiosny, kiedy to szary obywatel dostaje zazwyczaj gorączki z pokazaniem się pierwszych robinów i leci do salonów samochodowych oglądać nowe modele wyswieconych aut...

Tymczasem na pustych parcelach, na których sprzedaje się używane auta pokazują się teraz zupełnie nowe, nieużywane maszyny w cenie od 100 do \$300 niżej ceny fabrycznej, chociaż na tych samych parcelach kilka lat temu sprzedawano te same nowe auta od \$200 do \$400 wyżej od ceny fabrycznej.

W tych warunkach liczba agencyj sprzedających nowe auta zaczyna tonieć. Z wszystkich niemal miast nadchodzą wiadomości że wielkie firmy z pięknymi salonami pokazowymi zamykają interes, albo robią bokami!

Sytuacja ta spowoduje nie wątpliwie załamanie się obecnego, zbyt wysokiego cen na automobile wobec nadprodukcji z jednej strony a nasycenia rynku z drugiej strony.

Na niższe ceny czeka ogół!

Zacieśnił Się Chwyt

Sowiecki chwyt na Polsce zacieśnił się ostatnio i stał się bardziej jawny — dowodzi jeden z naczynych obserwatorów zagranicznych, któremu się udało pozostać w Polsce przez dłuższy czas i wydestak stamtąd.

Od przysłania Rokossowskiego, opiewa najnowszy reportaż, zacieśnił się sowiecki chwyt na życiu politycznym, gospodarczym i na wojsku. Dyplomaci zagraniczni mają jednak być rzekomo przekonani, iż wyznaczenie Rokossowskiego ma następstwa nie tylko lokalne.

Głównym celem tego ruchu na dalszą metę jest uczynienie z Polski mostu do Niemiec i skutecznego oparcia dla Sowietów w walce o zdobycie Reichu. Sytuacja w Polsce ma umożliwić wycofanie wojsk rosyjskich z Niemiec, gdy Sowiety uznają to za pożądane. Wycofanie to stworzyłoby wiele kłopotów dla dalszej okupacji Niemiec przez sprzymierzeńców zachodnich. Wycofanie się zależeć będzie oczywiście od tego, jak dalece policja i komunisti zabezpieczą sowieckie Niemcy. Obecność na wschód od Niemiec armii polskiej, na której możnaby polegać, i dowodzonej przez Rosjan, dałaby Rosji bezpieczeństwo w każdej taktyce, polegającej czy to na wycofaniu się do granic Rosji właściwej, czy do granicy polsko - niemieckiej. W tym ostatnim wypadku Rokossowski byłby gwarancją przeciw jakimkolwiek zamieszkom w Polsce.

Że wyznaczenie Rokossowskiego należy oceniać w aspekcie międzynarodowym, dowodzi fakt, że nie było żadnej bezpośredniej lokalnej przyczyny po temu. Nie było w tym czasie w Polsce żadnych niepokojów ani kryzysu. Komunistyczna posuwała się naprzód, nie szybko, lecz stale. Obserwatorzy zachodni są zgodni co do tego, że przysłanie Rokossowskiego, nie można łączyć z jakimiś agresywnymi zamiarami polskimi — bodaj w obecnej fazie. Jak się wyraził pewien wysoki urzędnik zachodni — gdyby Rosja miała jakieś wielkie agresywne plany wojenne, to w każdym razie nie widać ich w Polsce. Odbudowę Polski nie prowadzi się w przewidywaniu wojny. Rokossowski ma odegrać różne role w polskich sprawach. Prawie z miejsca zaczął usuwać z armii ludzi z bolszewickiego punktu widzenia niepewnych i wysuwać tych, których uważa się za najbardziej lojalnych dla Kremla.

Obliza się, że polskie siły zbrojne wraz z paramilitarnymi organizacjami młodzieży wynoszą około 600,000, z czego 300,000 obecnie pod bronią. Sowieckie wojska w zachodniej Polsce liczą 60 do 80 tysięcy.

W okresie powojennym Rosja nigdy nie dowierzała polskiej armii i trzymała swych oficerów na stanowiskach dowódczych lub pół-dowódczych prawie na każdym polu. Mimo to wielu żołnierzy polskich doszło do przekonania, że może być znaleziona dla Polski nieobłędowa, pośrednia droga. Jeszcze jeden powód, dla którego Rosjanie raczyli dawać Polakom tylko broń drugiej klasy. Poważnym miernikiem, jak Rokossowskiemu uda się oczyścić w armii będzie jakość broni, przyznawanej w przyszłości przez Rosję.

Z przyjściem Rokossowskiego bolszewicki uchwyt nad Polską stał się na wielu polach jawniejszy. Nastąpiły przesunięcia w rządzie i eliminacja ludzi, którzy opóźnili się w zrozumieniu, że polska droga do socjalizmu ma iść drogą dyktatury proletariatu na wzór bolszewicki. Równocześnie Bierut zapowiedział czystkę w partii. Na froncie gospodarczym nastąpiły dwa uwagi godne wydarzenia. Zaostrzono propagandę za kolektywizacją rolnictwa, podczas gdy dotąd sprawę tę traktowano bardzo delikatnie. Nadto rząd wydał dekret o przymusowej organizacji kupców, co zdaniem zachodnich obserwatorów zapowiada koniec handlu prywatnego.

Wpływ Rokossowskiego wyraża się w przyspieszeniu przejścia Polski z dyktatury komunistycznej de facto na dyktaturę jawną.

To i Owo...

Policja międzynarodowa szuka nieznane go złodzieja cukierków, który zakradł się do wielkich magazynów w stolicach świata i wyjada cukierki na miejscu lub unosi je bez śladu. Oryginał. A może przyjaciel dzieci...



PO PRZYJEZDZIE WICEPREZESKI DYMEK DO OBOZU ALTENSTADT.—Wiceprezesa Z. N. P. p. Franciszka Dymek zwiędza obóz w Altenstadt zaraz po jej przyjeździe w towarzystwie dyrektora obozu p. Kurtyka, inżyniera Sobolewskiego i urzędników obozu. Po prawej widzimy wysiedleńca z porcją żywności dla swej rodziny, otrzymanej z kuchni obozowej.

Co Życie Niesie —

W Rządzie R. P. w Londynie o Problemie Niemieckim

Chciałabym... a boję się... Słowa te jakiejś operetki, czy piosenki kabaretowej — cisną się na usta, czytając przemówienie ministra spraw zagranicznych rządu R. P. na uchodźstwie — p. Sokołowskiego.

Dotyczy to głównie tej części, która mówi o problemie niemieckim.

W sprawozdaniu zamieszczonym w londyńskim "Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza" — tak przedstawia się wersja tej części mowy:

Jednym z najważniejszych dla nas wydarzeń w polityce międzynarodowej jest utworzenie, jako pierwszego kroku w kierunku odbudowy państwa niemieckiego, Republiki Związkowej Niemiec, obejmującej, z pewnymi wyjątkami, tereny okupacji mocarstw zachodnich.

Powstanie tej Republiki Związkowej czyni aktualne przemyslenie z naszej strony sprawy stosunków polsko-niemieckich — tym bardziej, że sprawą tych przyszłych stosunków zaczyna się już interesować opinia publiczna.

Przypomnę, że nie mający żadnego znaczenia zewnętrzno - politycznego fakt podróży kilku osobistości polskich na teren niemiecki — takich podróży które w latach poprzednich nie wywoływały żadnych komentarzy — odbił się tym razem dość szerokim echem w niektórych organach opinii niemieckiej i spowodował pogłoski o jakichś rokowańach naszych z Niemcami.

Te dementowane już kilkakrotnie pogłoski, o treści całkiem fantastycznej, są jednak do w o d e m zainteresowania sprawami polsko - niemieckimi, co nie powinno ująć naszej uwagi. Prócz tego w szeregu poważnych organów prasowych — nie tylko niemieckich — pojawiły się ostatnio artykuły zajmujące się stosunkami polsko - niemieckimi.

Otóż nie ma wątpliwości, że stan obecnych stosunków między narodami polskim a niemieckim jest wysoce niezadowolający i że w interesie zarówno obrony przeciw komunizmowi jak i dla dobra przyszłej Europy należy dążyć do ich polepszenia.

Zadanie to jest tym trudniejsze, że nigdy jeszcze w toku dzieł stosunki polsko-niemieckie nie były tak obciążone, jak to się stało w czasie drugiej wojny światowej.

Nikt inny, jak obecny kanclerz Republiki Związkowej Niemiec, dr. Adenauer oświadczył w wywiadzie udzielonym w listopadzie ub. roku z okazji podpisania protokołu w Petersbergu, że Niemcy nie mogą zapominać, co zrobili w latach, gdy Hitler był w władzy, i że muszą zdobyć sobie zaufanie obcych narodów "krok po kroku".

Wyda mi się, że jest to trafne stwierdzenie i że na tej drodze szukać należy podstaw dla polepszenia stosunków Niemiec z narodem polskim, który tyle od nich wycierpił, a na tyle powodów, by opierać swój stosunek jedynie na faktach realnych.

Nie mogę nie dodać, że wielokrotnie wysuwanie przez czynniki niemieckie żądania zmian w ustalonym układzie stosunków terytorialnych między Polską a Niemcami, uznawanych przez Rząd Polski oraz polską opinię publiczną w Kraju i za granicą nie stwarza warunków odpowiednich dla polepszenia atmosfery wzajemnych stosunków.

Każdy Polak Dawno Już Przemyslał Ten Problem

— Nie sądzimy, aby pismo londyńskie nie podało wiernie

wersji przemówienia.

Dlatego właśnie — odczuwać się daje lek... co dalej?

"Przemyslenie s t o sunków polsko - niemieckich."

Nam się zdawało, że są one już dawno przemyslane.

Przemyslał je każdy Polak na świecie całym — czytając przemówienia Adenauera i innych Niemców w parlamencie w Bonn.

Adenauer — którego cytuję min. Sokołowski wyraźnie powiedział, że ziemie zwrocone Polsce — muszą należeć do Niemiec!

To przemyslał on i to przemyslał już dawno wszyscy politycy niemieccy.

Z inną wersją w tej sprawie — z polityków niemieckich, nie wystąpił nikt, ale to dosłownie nikt!

Z drugiej strony stwierdzić należy, że tak samo przemyslał tę sprawę wszyscy Polacy na świecie:

"Granice Polski na Odrze i Nysie — muszą pozostać."

Innego przemyslenia tu być nie może!

Ciekawa — rzecz: — Kiedy tę sprawę przemyslał już dawno wszyscy Polacy, p. Sokołowski — minister spraw zagranicznych R. P. — dopiero uważa, że trzeba ją przemyslać.

Powołuje się p. Sokołowski na wywiad Adenauera, "że Niemcy nie mogą zapomnieć, co zrobili w latach, gdy Hitler był w władzy".

Nie mówiący frazes!

Natomiast nie wspomniał zupełnie jego oświadczenia, że w pierwszym dniu otwarcia budostragu w Bonn, o granicach.

Nie wspomina o tym co mówili inni politycy Niemiec zachodnich.

Przysłać Mówi: Nie Ma Dymu Bez Ognia

Minister Sokołowski zaprzecza, jakoby był już jakiegolwiek kroki zrobione, aby się porozumieć z Niemcami Adenauera.

Twierdzi, że wyprawy pewnych polityków czy jak on nazywa "osobistości polskich" — na teren niemiecki — nie mają żadnego znaczenia.

Podkreśla jednak, że opinia publiczna zainteresowała się tymi osobistościami.

Szkoda, że nie wymienił ich po nazwisku.

Przed tymi podróżnikami — różne osobistości zaglądali na teren Niemiec.

A jednak "opinia publiczna" nie interesowała się tymi wycieczkami.

Zainteresowała się dopiero tymi ostatnimi.

Polskie przysłowie mówi — "nie ma dymu bez ognia".

To nagie zainteresowanie się opinii i jednocześnie zainteresowanie się opinią p. Sokołowskiego — dziwnie trochę wygląda.

Wiemy skąd inąd, że w Londynie są ludzie, gotowi iść na kompromisy z Niemcami.

Do takich podobno ma należeć osławiony Cat.

Są, którzy chcą wyjaśniać, czy też przemyslać sprawę stosunku do Niemiec.

A przecież ani wyjaśniać, ani przemyslać jej nie potrzeba.

Od obecnych granic na Odrze i Nysie, ani kroku wstecz!

Zastrzeżenie p. Sokołowskiego To Deser Po Obiedzie

Stwierdza p. Sokołowski, że stosunki polsko niemieckie są wysoce niezadowolające.

Następnie dodaje: że "i w interesie zarówno obrony przeciw komunizmowi, jak i dla dobra przyszłej Europy, należy dążyć do ich polepszenia".

Oj, Oj, Oj! Nie latwa to zresztą rzecz! Beck już nie żyje... Prawda — Lipski jeszcze

TIMELY TOPICS

Excerpts From Editorials In American Newspapers Compiled And Edited By The Polish American Congress

ABOUT YALTA

But, they say, at Yalta this wise man sold us out and betrayed us. Here, for years to come, will be the great controversy — whether he acted wisely or not when he and Stalin and Churchill sat down at a moment of great crisis in the war. It has been written, by W. C. Bullitt and others, that Roosevelt at this time was already a sick man, both mentally and physically, and that his concessions to Soviet Russia were the acts of a man too far gone for leadership. But we have the far weightier assurance of James F. Byrnes and Secretary Stimson that this was not so. Roosevelt, says Stimson, knew that "the only way to make a man trustworthy is to trust him." He acted on that principle. Byrnes adds that the shortcomings of Yalta lay only in the fact that Russia later failed to keep the agreements. Sherwood, in "Roosevelt and Hopkins" says there was no surrender.

And more recently we have the testimony of Edward R. Stettinius, who was Secretary of State at the time of Yalta. In "Roosevelt and the Russians," a book that is eloquent in its simplicity, Stettinius denies that Roosevelt, although tired, was in any way mentally or physically incapacitated. He discounts the alleged latitude of the "concessions" to Stalin, and insists that it was essentially a victory for Roosevelt. It was out of Yalta that the United Nations emerged and this can be, if it has not yet become, the greatest achievement of Roosevelt's career. No, says Stettinius, Roosevelt was not tricked or trapped by the Caucasian bandit, Stalin. He did his best to work with him. But he was aware of the difficulties. On the day President Roosevelt died he sent, in what was his last message to Churchill, his warning about Russia: "We must be firm, however, and our course thus far is correct."

Not all the evidence lies in these books. It may well be that when, next March, the Roosevelt private papers in the library at Hyde Park are opened much that we did not know will be revealed. Karl Schiffligier, N.Y. Times — Jan. 22. (Roosevelt, an Unfinished Portrait)

THE DISGRACEFUL THING: YALTA

Mr. Speaker, under leave to extend my remarks in the Record I include an address delivered recently by Miss Grace Humphrey, a graduate of Wellesley College and the author of several books. The address was broadcast under

the sponsorship of the western Massachusetts Congress. Miss Humphrey emphasizes the immortal moments in the history of Poland with which every free man and woman should be familiar. Our responsibility for the plight of this gallant nation is one of the black spots in our history. We should remind ourselves constantly of the words Miss Humphrey quotes from the Polish national hymn, "Poland is not yet dead, while our lives remain." When the day comes of Poland's liberation, may this Nation have done all within its power to that end and so, in some measure, have removed the guilt we now bear for the stupid, cowardly disgraceful thing we joined in doing at Yalta. Rep. John W. Heseltine (Mass.) Congressional Record, Jan. 17, (A-200)

HAVE YOU FORGOTTEN YALTA?

The Yalta Conference between Churchill and Roosevelt and Stalin meant one more partition for Poland. As once with Czechoslovakia, the Allies sold Poland down the river, giving Russia her eastern provinces and taking territory on the west from Germany to compensate her. No one consulted the Polish government in exile, no one asked the hundreds of thousands of people affected by this sudden change of frontiers. Poland sold down the river, because, forsooth, Roosevelt and Churchill thought it necessary to give Stalin whatever he suggested. Have you forgotten Yalta?

Not one quilting could the Germans find in Warsaw. Have you forgotten that? And the much publicized, parliamentary elections which the Allies promised would be honest, under their supervision. Honest? With opposition parties not allowed to hold meetings or publish their newspapers, even to put up candidates? The American Ambassador, Arthur Bliss Lane, watching affairs in Poland during those anxious months, wrote a book, I Saw Poland Berafed, giving the story of the puppet government installed in Poland by Moscow. Have you forgotten that?

How long will America forget the Poles? Their stirring national hymn begins, "Poland is not yet dead while our lives remain." Justice will come, the enemy be expelled, freedom restored. Take courage, Americans and Poles alike.

"Their cause is just and their victory certain. For God is always the upholder of justice." Grace Humphrey in a radio address. (C.R.A./200.)

Z Pola Pracy —

Projekt Rozwiązania Bezrobocia w Skali Międzynarodowej

(P.A.R.P.) — Na polecenie generalnego sekretarza Organizacji Zjednoczonych Narodów (UNO) grupa ekspertów przedłożyła projekt o urzędowym pełnym zatrudnieniu, a tym samym rozwiązaniu bardzo ważnego problemu społecznego, bezrobocia.

Projekt ten przewiduje między innymi, aby państwa, w których istnieje bezrobocie, przedłożyły plan taki z bezrobociem. Środki ustawodawcze w sprawie zmniejszenia bezrobocia, stabilizacji cen, podniesienia popytu na towary, były uchwalone przed nadejściem depresji. Inaczej mówiąc, każdy kraj powinien mieć z góry opracowany plan gospodarczy, który by obejmował kwestię zatrudnienia jak największej liczby ludzi.

Dla krajów produkujących w produkcji, jak n. p. Stany Zjednoczone, eksperci zalecają obniżenie podatku od dochodów robotniczych, względnie podwyższenie kwoty wolnej od podatku. Jeśli by to było nie możliwe do przeprowadzenia, eksperci proponują, aby opłaty socjalne były pokrywane przez przedsiębiorców i przez państwo.

Chociaż Plan Marshalla w dużym stopniu przyczynił się do rozwiązania problemu dolarowego w Europie, to jednak pełne rozwiązanie może nastąpić tylko w skali międzynaro-

dowej, a nie wyłącznie europejskiej. Organizacja Zjednoczonych Narodów powinna przyjąć na siebie obowiązek zorganizowania narad między zainteresowanymi rządami w sprawie skoordynowanego systemu handlu zagranicznego.

Bezrobocie może obejmować najwyżej 2 do 4 procent ogólnej liczby zatrudnionych. — Rządy powinny sobie postawić za cel walkę z bezrobociem. Do tego celu służyć ma szczegółowy plan gospodarczy.

Projekt ekspertów UNO jest pierwszą próbą rozwiązania kwestii bezrobocia w skali międzynarodowej, drogą współpracy i unormowania stosunków gospodarczych na całym świecie. Na przyszłość w wykonaniu tego projektu stoi Rosja sowiecka, oraz kraje satelickie, faktycznie rządzone przez namiestników sowieckich. System gospodarczy w Sowietach opiera się na pracy niewolniczej i pracy przymusowej. Systemu tego nie można pogodzić z zasadą wolności pracy, wolności wyboru zawodu i zmiany zakładu pracy. Projekt więc z natury rzeczy ograniczy się do państw wolnych. Gdyby został zrealizowany nawet w ograniczonym zakresie, było by to wielkim krokiem w kierunku, jeśli nie całkowitego, to chociaż częściowego usunięcia bolączki społecznej, jaką jest bezrobocie.

Z Bankietu Jubileuszowego Tow.

Gwiazda Wolności Gr. 2313 ZNP

Tow. Zakupiło Bilet Na Bankiet Na Fundusz Wyszaleńców

Bankiet Tow. Gwiazda Wolności, Gr. 2313 ZNP, odbył się dnia 29-go stycznia 1950 roku, w sali Domu Polskiego pod nr. 11399 S. Michigan Ave. Program uroczystości jubileuszowej zagrała prezesa Zofia Wróbel, przez powitanie gości, którzy salę wypełnili po brzegi i powołała na przewodniczącego prezesa Gminy 34-iej p. Jendryjaszek a na sekretarke Józefę Dudzik. Następnie ks. Szypuła odmówił modlitwy. Po spoczynku kolacji przyrządzanej pod kierunkiem pani Z. Tobiasz, przewodniczący p. Jendryjaszek powołał Chór Bolesława Dembińskiego do odśpiewania hymnów przewodniczący powołał mówców do przemówienia. Pierwszą była reprezentantka Z. N. P. dyrektorka Ks. Szypuła, która mówiła o pracy polskich kobiet i zachęcała, żeby kobiety się więcej zajmowały sprawami politycznymi a także sprawami Kongresu Polonii i jakie wysiłki Kongres robi, aby najwięcej sprowadzić wysiedleńców. Prosiła o małą składkę na ten cel, którą się zajęły panie i która przyniosła 75 dolarów. Z tej sumy dano 50 dolarów na wysiedleńców a 25 na Fundusz Dziecięcego Paraliżu. Następnie Dyrektorka Gondek apelowała do kobiet ponieważ teraz przypada 50 lat równoprawienia kobiet aby się wzięły do pracy i żeby z równały liczbę kobiet w Z. N. P. z mężczyznami. Następnie mówił alderman 9-iej wardy p. R. DuBois, o pracy członków w towarzystwie. Potem powołany był prezes Domu Polskiego p. J. Brainer, który życzył towarzystwu rowoju w pracy dla organizacji i dla Polaków. Następnie przemawiał ks. W. Szypuła o wspólnej pracy i miłości. Następnie powołane były założycielki — pani A. Marynowska, która mówiła o założeniu Gr. 2313, 25 lat temu wstąpiła i jakie były wtedy trudności. Potem mówiła pani M. Głowiczka o żmudnej pracy przez te 25 lat, która wyszła na dobre i grupa teraz stoi na wysokim poziomie. Potem przemówił prezes Gminy 34-iej i apelował o wspólną pracę w Związku i zachęcał żeby jak napędzić młodzieży wysłać do szkoły Związkowej w Cambridge Springs, Pa.

Sąd Jest Bezsilny Wobec

Chicago Transit Authority

Mieszkańcy Cicero i Berwyn Domagają Sie Nakazu Przywrócenia Obsługi Kolejki "L"

Sędzia sądu wyższego Frank M. Padden, rozpatrywał wczoraj wniosek mieszkańców Cicero i Berwyn o wydanie sądownego nakazu CTA przywrócenia obsługi tych dzielnic przez górne kolejki, które w okresie sobót i niedziel zostały zastąpione autobusami. Sędzia jednak, pomimo że wielu mieszkańców tych dzielnic zjawiało się w sądzie i domagało się wydania takiego nakazu, orzekł że sąd nie jest kompetentny do wydania takiego nakazu, ponieważ CTA daje tej władzy prawo swobodnej decyzji, w sprawach obsługiwania dzielnic miasta odnośnie komunikacji i ani miasto Chicago, ani osiedla stanowa może upoważnić sądy do ingerowania w tych sprawach a jak długo upoważnienia takiego sądy nie mają są bezzilne wobec CTA.

Na Próbie Będą Wprowadzone Płatne

Audycje Telefoniczno-Telewizyjne

Próby Te Udostępnią 300 Posiadaczom Aparatów Telewizyjnych Odbiór Specjalnych Audycji

Wobec tego, że wysokowartościowe programy telewizyjne są bardzo kosztowne i w roku ubiegłym przemysł telewizyjny poniósł stratę w wysokości \$15,000,000 na sponsorowanie takich programów, przeto przemysł telewizyjny zamysla wprowadzić na próbę specjalne programy telewizyjne, które będą nadawane drogą telefoniczną tylko tym posiadaczom aparatów telewizyjnych, którzy będą płacić specjalną opłatę w wysokości \$1.00 od audycji.

Federal Communications Commission, zwana w skrócie FCC, wydała firmie Zenith Radio Corp. zezwolenie na prowadzenie płatnych audycji telewizyjnych w czasie próbnego okresu 90-dniowego dla 300 posiadaczy aparatów telewizyjnych, którzy zgodzą się na specjalną opłatę w wysokości \$1.00 za audycję.

Firma Zenith, w porozumieniu z Illinois Bell Telephone Co., zainstaluje bez-

Bandyci Obrabowali

Tawerniści Fred Bornkamp lat 40 i jego żona Bette spali sobie najspokojniej w swoim mieszkaniu znajdującym się nad ich tawerną podmiejską u zbiegu Mannheim i Higgins, niedaleko Parku Ridge, gdy we czwartek w nocy przyszli do ich mieszkania dwaj bandyci. Zabrali oni biżuterię, futer, aparat telewizyjny i cetera skrzynki wódk i chcieli oni nawet zdjąć z palca zaspanej tawernistce ślubną obrączkę lecz ta ocalała tylko dzięki temu, że bandyci nie mogli jej zdjąć ponieważ była bardzo ciasna. Bandyci byli z tego powodu niezadowoleni, ponieważ obfity łup im nie wystarczył, choć przedstawiał łączną wartość \$1,714.

Nie Rozumiał Języka

Więc Go Postrzelono

W szpitalu St. Bernard's znajduje się w krytycznym stanie Francuz, Michel Pierret, lat 25, który przybył do tego kraju przed pięcioma tygodniami i nie rozumie języka angielskiego.

Pierret opowiedział przez tłumacza, iż podszedł do niego jakiś nieznajomy przed domem 5657 S. Wells ul. i coś mówił, ale on go nie rozumiał, wtedy nieznajomy wypalił do niego z rewolweru, trafiając w piersi.

Autobus Wpadł Do Rowu
Siedmioro dzieci i szkolnych odniosło pokaleczenia a 33 doznało wstrząsu gdy autobus, którym jechały, wpadł do rowu przy drodze Rohrsen, siedem mil od Elgin.

Wypadek został spowodowany przez kierowcę samochodu, który z szaloną szybkością jechał z przeciwnej strony. Po zepchnięciu autobusu do rowu winny wypadek nie zatrzymał się lecz pojechał dalej.

Walne Zebranie

Delegatów Związku Przyjaciół Wsi Pol.

Na podstawie uprzednich statutowych zwołań walne zebranie delegatów Związku Przyjaciół Wsi Polskiej w U.S.A., na dzień 19-go lutego, 1950 roku, godzinie 2:30 po poł., do sali p. J. Banka, 1143-1145 W. Chicago ave.

Porządek obrad: otwarcie walnego zebrania, oraz wybór przewodniczącego; sprawozdanie członków zarządu z działalności za ubiegły rok; sprawozdanie komisji rewizyjnej; zatwierdzenie złożonych sprawozdań; uchwalenie poprawek statutowych; referat; wybory członków zarządu, dyrektora, oraz komisji rewizyjnej; zaprzysiężenie nowo obranych władz Związku; program pracy na nowy okres; wolne wnioski; zamknięcie obrad.

Wszystkich delegatów wzywamy do punktualnego przybycia na walne zebranie, zaś wszystkich innych członków Związku zapraszamy na zebranie w charakterze gości. — Mgr. Józef Migala, prezes Związku Przyjaciół Wsi Polskiej w U. S. A.

ŚRODA, 15 LUTEGO

Tow. Rzemieślników Pol. Chopin, Gr. 1119 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, 15-go lutego, w sali zwykłych posiedzeń pnr. 1057 N. Wolcott ave., początek o godz. 8-iej wieczorem. Ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia na tym posiedzeniu, więc wszystkie członkinie i członkowie są proszeni o przybycie na to posiedzenie. — Wł. Michalczyk, prezes; B. Zbikowski, sekr. prot.

POWIERZAJĄC nam kierownictwo pogrzebu najdroższych, którzy opuszczają ten świat, pewni możecie być, że wykonane będą nawet najcięższe obowiązki. Przede wszystkim, pewni możecie być, że osoba ta, która opuściła ten świat, zostanie tak ostatnią oryzyginalną, jak sobie życzyła. Najkrośniej przy pogrzebie — kierowany przez pogrzebowy zespół, stała się najkrośniejszym. Do tego przyczynia się w wiel. kiej mierze nasze wczorne przybory oraz piękna kaplica

EDWARD A. KIRSTEN
POLSKI POGREBOWY I BALAMATOR
1066 N. WESTERN AVENUE
Blisko Augusta Boulevard
Tel. ARmitage 6-3378 lub 6-3379

In Memoriam

W drugą rocznicę śmierci najukochańszego męża mojego, ojca i dziadka naszego, s. p.

Wojciecha Walkowiak

odprawiona zostanie Msza Św. w poniedziałek, dnia 13-go lutego, 1950 roku, w kościele Św. Jana Bożego, o godzinie 7:30 rano.

Drugi rok już upłynął, jakże powieki.
Kochany mężu i ojciec zamknął na wielki.
Rok już leżysz w zimnej mogile.
Gdzie są te chwile spędzone tak mile?
Miejsce Twe w sercach naszych opróżnione,
I przez nikogo nie może być zapomniane.
Choć twarze nasze często się śmieją,
Lecz tylko Bóg wie, jak serca boleją.

Do licznego współudziału w nabożeństwie zaprasza wszystkich krewnych, znajomych i przyjaciół:
Teodora, żona z dziećmi, wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

STANLEY FUNERAL HOME
BRODZINSKI BROS.
5 Piękných Kaplic
3060-64 Milwaukee Ave.
Tel. Dickens 2-2352
1317 N. Ashland Ave.
Tel. Brunswick 8-2767

Kronika z Parafii Św. Pankracego

Chrzest: Paulette, Rosalina, córka Edwarda i Józefy (Figura) Sołacki

Rocznicę ślubną: 51 rocz. pp. Michała i Franciszki Przekop; 35 rocz. Jakuba i Katarzyny Niemiec.

Tow. Imienia Jezus, oddział męczyzn, urządza zabawę taneczną w sali parafialnej w sobotę, 18-go lutego, o godz. 8-iej wieczorem. Dochód na korzyść parafii. Członkowie zapraszają parafian na tę przed-ostatnią imprezę.

W szpitalu św. Krzyża znajduje się pod opieką lekarską pani Julia Mazurek.

Kazania w poście w każdą środę będzie głosił ks. Ludwik Gracz, profesor wyższej szkoły Weber, która jest pod opieką Księży Zmartwychwstańców.

Klub Niwiska, pow. Krosno, będzie miał posiedzenie w przyszłą niedzielę, 12-go lutego, w sali parafialnej przy 42-iej i Kedzie ul.

W poniedziałek, 13-go lutego, z powodu Dnia Abrahama Licolna nauki w szkole nie będzie.

Panna Viviana Gniady, członkini

LISSOWSKI
1137 Noble Ulica
Tel. Ashland 6-3371
Air-Conditioned

Nasz Dom Pogrzebowy

jest znany z solidności, jest najpiękniejszy w tej okolicy — a obsługa pierwszorzędna.
DNIE I NOCA

DOM POGREBOWY
B. F. MALEC
834 N. ASHLAND AVE.
Tel.: Haymarket 1-5800

Karol Migon

członek Tow. Synów Wolności, Grupa 694 Z. N. P. i Delegat do Gminy Z. N. P. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w Panu, dnia 10-go lutego, 1950 roku, o godz. 3:10 po południu, w podeszłym wieku. Zmieszkiwał pnr. 3747 W. Diversey Ave.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 14-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060-64 Milwaukee Ave. do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Konstancja (z domu Bernas), żona; Tadeusz, Stanisława, Władysław i Aleksander, dzieci; Evelyn, synowa; Władysław Jachimczak, zięć; Zofia Kowalczyk, siostra; Jan Kowalczyk i Julian Bienias, szwagrowie; Wojciech i Karolina Migon, brat i bratowa; (Marianna Migon, matka; Diana i siostry w Polsce); Bianca i Władysław Jr., wnuczka i wnuk, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanley Funeral Home, Brodziński bracia, tel. Dickens 2-2352 i Brunswick 8-2767. (11-13)

Jan Wójcik

członek Rycerzy Kolumba Archbishop Quigley Council No. 2428 — po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 9-go lutego, 1950, o godzinie 3:50 rano, w średnim wieku. Zmieszkiwał pnr. 3147 So. Throop ul.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebu, pnr. 3054 Cernak Rd. do kościoła Św. Romana a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Tadeusz i Rita, dzieci; Ignacy i Józefa Wójcik, brat i bratowa; Maria Brzoza, siostra; bratanci, bratanki, siostrzenice i siostrzeńcy, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zarządy Funeral Home, Bishop 7-8999.

Podziękowanie

Dotknięci bolesną stratą po śmierci najukochańszego męża mojego, ojca mojego i brata naszego, s. p.

Edwarda J. Krysiak

więc my w nieutulonym smutku pozostała rodzina pragniemy podziękować wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciołom za wzięcie udziału w jego pogrzebie.

Nasamprzód dziękujemy Wielebnemu Duchowieństwu, Ks. Wincentemu Nowakowskiemu za wyprawienie zwłok z zakładu pogrzebowego, za odprawienie solennej Mszy św.; za śliczną mowę i za ostatnie modlitwy na cmentarzu; Ks. R. Jung i Ks. Słowikowi za asystę podczas Mszy św.; także Ks. F. Piwka i Ks. I. Renkiewiczowi za odprawienie Mszy św. przy bocznych ołtarzach; organicie panu Rybarczykowi za śliczny śpiew i rzewną grę na organach; pannie M. Malczewskiej za piękny solowy śpiew, Siostram Nazaretkom za śliczne udekorowanie ołtarzy; tym panom którzy nieśli trumny ze zwłokami s. p. Edwarda na miejsce wiecznego spoczynku i Tow. Przemysławowi i Rzem. Polskich, Gr. 3 ZNP, za usługę i modlitwy; wszystkim tym którzy ofiarowali bukiety duchowne i śliczne kwiaty; pogrzebowym M. Lubekowi i Synowi za wzorowe i troskliwe pokierowanie pogrzebem; wogóle wszystkim tym, którzy przyczynili się do upiększenia pogrzebu składając nasze najszczerze podziękowanie staropolskimi słowami "Bóg zapłać".

W smutku pogrzeżeni: Marianna (z domu Tyrakowska), żona; Mary Ann, córeczka, w raz całą rodziną.

Podziękowanie

Dotknięci bolesną stratą po śmierci najukochańszej żony mojej, matki i siostry naszej, s. p.

Jadwigi Szymkowskiej

(z domu Lewicka)

z głębi serca pragniemy wyrazić najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, którzy wzięli udział w jej pogrzebie lub w jakikolwiek sposób przyczynili się do oddania zmarłej ostatniej ziemskiej przysługi. Nasamprzód dziękujemy Wiel. Ks. F. Modrzejewskiemu za wyprawienie zwłok z kaplicy, za Mszę św. i ostatnie modlitwy i wstrząsającą mowę na cmentarzu; Ks. E. Hrupek, O. F. M. i Ks. J. Gilewskiemu za asystę przy Mszy Św.; Wiel. Ks. Dr. A. S. Górskiemu i Ks. F. Lefkiewiczowi za Msze Św. przy bocznych ołtarzach; Ks. E. Schuster i Ks. F. Lefkiewiczowi za odwieńczenie zwłok w kaplicy i asystę na cmentarzu. Organizację pannie Wirtel za grę i śpiew podczas nabożeństwa, pannie Marysi Data za tak piękny śpiew i panu Brodnickiemu, organicie z parafii Najśw. Marii Panny od N. P.; Siostram Felicjanom za udekorowanie ołtarzy, modlitwy w kaplicy i zarazem dzieciom 7-miej klasy. Tym panom z Towarzystwa Św. Wincentego A. Paulo za niesienie trumny; Towarzystwom, Bractwu Niewiast Różańcowych z kapelanem Ks. F. Modrzejewskim, Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady, Związku Towarzystwa Św. M. P. Z.P.R.K., Św. Elżbiety Zw. Polek w Am. Św. Terezy od Dzieciątka Jezus M. P., Klubowi Matek imienia Jezus z kapelanem Ks. J. Gilewskim, Weber Council K. C., Św. Wincentego A. Paulo, Assumption Sodality, Panom Polskiej Opieki Społecznej i Pani Górnej, wiceprezesse Zjednoczenia; wszystkim razem dziękujemy, za odmówienie różańca św. i wyrażenie współczucia krewnym i znajomym i za wspólny udział w pogrzebie, tym co nadesłali kwiaty i bukiety duchowne, tym co odwieńdzili zwłoki w kaplicy pogrzebowej i wyrazili nam swe współczucie. Pogrzebowemu Szymkowskiej Funeral Home za umiejętne pokierowanie pogrzebem, wogóle wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do upiększenia pogrzebu, składamy staropolskie "Bóg Zapłać!"

W ciężkim żalu pogrzeżeni:
Władysław Szymkowski, mąż; dzieci, wraz z całą rodziną.

Z West Pullman

Tow. Obróbcy Wolności Im. Tadeusza Kościuszki, Gr. 1876 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w sali zwykłych posiedzeń w niedzielę, dnia 12-go lutego, o godzinie 2-jej po południu.

Ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia, uprasza się przeto członków jak i członkinie o liczne i punktualne przybycie. — Stanisław Faron, sekr. prot.

Antonina Opyt

członkini Tow. Św. Terezy, Gr. 480 Związku Polek w Am. i Bractwa Niewiast Różańca Św., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 9-go lutego, 1950 r., o godzinie 9-mej wieczorem, w podeszłym wieku. Zmieszkiwała pnr. 1107 Sangamon St., dawniej 11929 Stewart Ave.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13-go lutego, 1950 r., o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebu. 1191a i State ul. do kościoła św. Salomei a stamtąd na cmentarz św. Krzyża w Calumet City na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Józef, Stanisław, Jan i Antoni, synowie; Anna Dutkowska, Maria Duda, Helena Church i Irena Swider, córki; 20 wnucząt; Franciszek Opyt, szwagier; dzieciowie i synowie wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się T. J. Opyt, Pullman 5-3711. (10-11)

Michał W. Jackowski

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 9-go lutego, 1950, o godzinie 5:30 rano, w średnim wieku. Zmieszkiwał pnr. 4818 So. Winchester.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Henryka A. Patka, naroż. 4800 i So. Hermitage do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Stanisław, brat; Antonina Vogler i Józefa, siostry; Andrzej Vogler, szwagier; Franciszka i Marianna Jackowskie, bratowej; bratanki i brataniczne, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Henryk Alvin Patka.

Jan Okoniewski

członek Tow. Imienia Jezus, Oddział Starszych, Tow. Króla Jana III Sobieskiego, Gr. 837 ZNP, Polskiej Narodowej Spójni i Gr. 43ej Liga Morska, po krótkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem dnia 7-go lutego, 1950, o godzinie 8-iej rano, przeżywszy lat 60. Zmieszkiwał pnr. 8757 Burley Ave., South Chicago.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 8420 Burley Ave., do kościoła Św. Michała Archanioła, a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża w Calumet City, Ill. na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Edward, Bolesław, Jan, Mieczysław i Tadeusz Okoniewscy, synowie; Virginia Majchercia i Zofia Rassmussen, córki; Marylna, Anna, Dorota i Faye Okoniewskie, Phil Majcherski i Kapitan H. B. Rassmussen, synowie i zięciowie; 11 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Bolesław Rybicki, Under. Nnc., SAginaw 1-7613.

In Memoriam

W pierwszą rocznicę śmierci najukochańszego męża mojego, ojca i dziadka naszego, s. p.

Józefa Piwowarczyc

odprawiona zostanie żałobna Msza Św. w niedzielę, dnia 12-go lutego, w kaplicy Siostr Św. Stanisława Kostki, o godzinie 6:30 rano i Msza Św. u O.O. Salwatorów w Gary, Ind., o godzinie 7-jej rano i przez Ojca Justyna w Buffalo, N. Y. o godzinie 8-iej rano, i u Braci Franciszkanów w Pulaski, Wis. o godzinie 8-iej rano.

O mężu, ojciec i dziadku najdroższy, Gdy przeznaczeń siła, Los nas już rozłączył, Tyż zginął mogiłą.
Choć serce krewaw, Dławił żrzą serdecznie, Wnet się znów spotkamy Już na życie wieczne.

Do licznego współudziału w nabożeństwie zapraszają wszystkich krewnych, znajomych i przyjaciół:
Anna (z domu Sitarz), żona, wraz z dziećmi i całą rodziną.

Podziękowanie

Dotknięci bolesną stratą po śmierci najukochańszej żony mojej, matki i siostry naszej, s. p.

Józef Golonka

członek Tow. Króla Chłopków Kazimierza Wielkiego, Gr. 1366 Z. N. P. po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 9-go lutego, 1950 r., o godzinie 6:45 rano, przeżywszy lat 75. Zmieszkiwał pnr. 8438 Muskegon Ave.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13-go lutego, o godzinie 10-tej rano, z zakładu pogrzebu, pnr. 3135 E. 83rd St. do kościoła św. Marii Magdaleny a stamtąd na cmentarz św. Krzyża w Calumet City na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Katarzyna Jakubowska, Stefania Kozłowska, Józef Jr., Stefan i Onufry, dzieci; Antoni Jakubowski, Teodor Kozłowski, Józefa i Wiktoria Golonka, zięciowie i synowie, 10 wnucząt, 2 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Kuzniar i Syn, tel. South Shore 8-1206.

Marianna Woźniak

(z domu Kowalczyk)
człon. Bractwa Niew. Różańca św. i św. Terezy Gr. 480 Z. P. w Am. po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 9-go lutego, 1950 r., o godz. 10-iej wiecz., w średnim wieku. Zmieszkiwała pnr. 12022 Yale ul.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13-go lutego, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 11730 So. Michigan, do kościoła św. Salomei, a stamtąd na cmentarz św. Krzyża, w Calumet City, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: Władysław, mąż; Emilia, córka; Karol i Kazimierz, synowie; Janina, synowa; Zofia Krawiec, siostra; Paweł Kowalczyk, brat; Helena, bratowa; Linda, wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Piskarski i Syn, tel. Pullman 5-3086.

Leon C. Augustyn

Weteran II Wojny Światowej, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 9-go lutego, 1950 roku, o godzinie 1:30 w nocy, w średnim wieku. Zmieszkiwał pnr. 2801 Lawrence Ave.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13-go lutego o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebu, pnr. 2649-51 Hirsch ul. do kościoła Najśw. M. P. Anielskiej a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Maria (z domu Zolańska), żona; Jan i Anna, rodzice; Kazimierz, Franciszek i Walenty, bracia; Aniela, siostra; Irena, Stanisława i Stefania Augustyn, szwagierki i Piotr Thomas, szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Józef V. Altman i Syn, Humboldt 6-4273. (10-11)

Podziękowanie

Doktnieci bolesną stratą po śmierci najukochańszego brata i kuzyna naszego, s. p.

Franciszka Zajac

z głębi serca pragniemy wyrazić najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, którzy wzięli udział w jego pogrzebie lub w jakikolwiek sposób przyczynili się do oddania zmarłemu ostatniej ziemskiej przysługi.

Nasamprzód dziękujemy Wiel. Ks. E. Mika, za odprawienie Mszy św., Wiel. Ks. W. Zajac za wyprawienie zwłok z kaplicy, za obecność w kościele i za modlitwy na cmentarzu; organicie p. i pani J. Fabish i córce za grę i śpiew podczas nabożeństwa; członkom Tow. Kawaleria Białego Orła za niesienie trumny i wzięcie udziału w pogrzebie, tym co nadesłali kwiaty i bukiety duchowne, tym co odwieńdzili zwłoki w kaplicy pogrzebowej i wyrazili nam swe współczucie, pogrzebowemu K. Kulaski i synowi za umiejętne pokierowanie pogrzebem, wogóle wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do upiększenia pogrzebu, składamy staropolskie "Bóg Zapłać!"

W ciężkim żalu pogrzeżeni: Stanisław Zajac, kuzyn; wraz z całą rodziną.

Podziękowanie

Dotknięci bolesną stratą po śmierci najukochańszej żony mojej, matki i siostry naszej, s. p.

Józef Szymkowskiej

z głębi serca pragniemy wyrazić najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, którzy wzięli udział w jej pogrzebie lub w jakikolwiek sposób przyczynili się do oddania zmarłej ostatniej ziemskiej przysługi. Nasamprzód dziękujemy Wiel. Ks. F. Modrzejewskiemu za wyprawienie zwłok z kaplicy, za Mszę św. i ostatnie modlitwy i wstrząsającą mowę na cmentarzu; Ks. E. Hrupek, O. F. M. i Ks. J. Gilewskiemu za asystę przy Mszy Św.; Wiel. Ks. Dr. A. S. Górskiemu i Ks. F. Lefkiewiczowi za Msze Św. przy bocznych ołtarzach; Ks. E. Schuster i Ks. F. Lefkiewiczowi za odwieńczenie zwłok w kaplicy i asystę na cmentarzu. Organizację pannie Wirtel za grę i śpiew podczas nabożeństwa, pannie Marysi Data za tak piękny śpiew i panu Brodnickiemu, organicie z parafii Najśw. Marii Panny od N. P.; Siostram Felicjanom za udekorowanie ołtarzy, modlitwy w kaplicy i zarazem dzieciom 7-miej klasy. Tym panom z Towarzystwa Św. Wincentego A. Paulo za niesienie trumny; Towarzystwom, Bractwu Niewiast Różańcowych z kapelanem Ks. F. Modrzejewskim, Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady, Związku Towarzystwa Św. M. P. Z.P.R.K., Św. Elżbiety Zw. Polek w Am. Św. Terezy od Dzieciątka Jezus M. P., Klubowi Matek imienia Jezus z kapelanem Ks. J. Gilewskim, Weber Council K. C., Św. Wincentego A. Paulo, Assumption Sodality, Panom Polskiej Opieki Społecznej i Pani Górnej, wiceprezesse Zjednoczenia; wszystkim razem dziękujemy, za odmówienie różańca św. i wyrażenie współczucia krewnym i znajomym i za wspólny udział w pogrzebie, tym co nadesłali kwiaty i bukiety duchowne, tym co odwieńdzili zwłoki w kaplicy pogrzebowej i wyrazili nam swe współczucie. Pogrzebowemu Szymkowskiej Funeral Home za umiejętne pokierowanie pogrzebem, wogóle wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do upiększenia pogrzebu, składamy staropolskie "Bóg Zapłać!"

W ciężkim żalu pogrzeżeni:
Władysław Szymkowski, mąż; dzieci, wraz z całą rodziną.

WIADOMOŚCI ZE STANU INDIANA

Kronika z Gary - La Porte - East Chicago - Hammond - North Hammond - Whiting i Okolicy

Pisze Tadeusz M. Wachel, 3825 Euclid Ave., East Chicago, Ind. Tel. East Chicago 5836

Ważne Dla Grup Związkowych w East Hammond

Regularne miesięczne posiedzenie Tow. św. Trójcy, Gr. 925 ZNP, odbędzie się jutro, w niedzielę, 12go lutego, o godz. 2ej po poł. w dolnej sali św. Trójcy przy Ames i Howard ul. w East Hammond. Udział Grupy w zabawie Okręgu XVgo i Gminy 49ej ZNP będzie omawiany, poza tym omawiana będzie sprawa rozwoju Grupy oraz udział członków w kontestach rozwojowych w związku z 70-leciem ZNP. O liczny udział proszą członków i członkiń. — Jan Kosik, prezes; Wład. Sulak, sekret. fin.

Na tej samej sali, u góry, odbędzie się posiedzenie Tow. Sokół Polski, Gr. 1425 ZNP, o godz. 1:30 po poł. Szereg ważnych spraw będzie omawianych, jak udział w nadchodzącej zabawie okręgowej i gminnej, jaka odbędzie się 18go lutego; sprawa kontestu, wydane przez Gminę 49ta, wreszcie możliwość nasz udział w Rewii Młodzieżowej Okręgu XVgo ZNP. Bądźmy wszyscy na tym posiedzeniu. — Jan Kilarski, prez.; E. Wrona, sekret.

Zebrań Klubu Polskich Obywateli z "Harbor Citizens Club"

Jutro, tj. w niedzielę, 12go lutego, odbędzie się regularne posiedzenie klubu obywatelskiego, znanego jako "Harbor Citizens Club", punktualnie o godz. 2:30 po poł. we własnym lokalu klubowym, 3903 Alder ul. w Indiana Harbor. Uprząszyć się członków o jak najliczniejszy udział, tym bardziej, że nadchodzą wybory i omówimy naszą działalność jako klubu w tychże prawyborach. — Marcelli Hopduski, prez.; Stan. Tamborski, sekretarz.

Uwaga Weterani Armii Polskiej w Stanie Indiana

Niniejszym informujemy wszystkie delegaty z korpusów pomocniczych oraz delegatów poszczególnych Placówek Oddziałów Armii Polskiej w stanie Indiana, że regularne posiedzenie stanowe Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej odbędzie się w niedzielę, 19go lutego, o godz. 2ej po poł. w nowej sali Polskich Weteranów przy 241-43 Gostlin ul. w North Hammond. Uprząszyć się wszystkich o jak najliczniejszy udział w tym posiedzeniu. — Wojciech Paluch, kmen.; Zofia Dorsch, sekret.

Konrad Boniecki w Sprawie Rejestracji

Klerk miasta East Chicago, popularny nasz rodak i dobry związkowiec, p. Konrad Boniecki, zwraca się do naszego obywatelstwa z serdeczną prośbą o zarejestrowanie wszystkich tych, którzy w ostatnim czasie przenosili się z pod jednego adresu do drugiego, specjalnie zaś tych, którzy mają prawo głosowania, a dotychczas nie rejestrowali się. Każda i każdy kto chce głosować, musi być zarejestrowany przed 31m kwietnia. Nasi rodacy szczególnie są proszeni o rejestrowanie się, bowiem siła głosu polskiego jest decydującym czynnikiem w wyborach w East Chicago.

Będą się Ubiegać

Kandydatury na urząd sędziego pokoju publicznie ogłosili niedawno: obecny alderman Fred Saviano oraz John Sterchi. Obydwoj prowadzą już kampanię. Obecnym sędzią pokoju jest p. Piotr Chrońkowski, który najprawdopodobniej ubiegać się będzie o ten sam urząd. Bez względu na ilość kandydatów, naszym obowiązkiem jest pozostać na tym urzędzie Polaka. Popierajmy się nawzajem.

Telefon Gary 3-0014

Henry E. Willis

UBEZPIECZENIE

Sprzedaż Domów - Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne

Pokój 731 - 504 BROADWAY

GARY NATIONAL BANK BUILDING

Gary, Indiana

Już czas zabezpieczyć się na Zimę

NAJLEPSZY WEGIEL WSZELKIEGO RODZAJU PO NISKICH CENACH

Dostarczą do Waszych Domów

STANLEY COAL & SUPPLY CO.

STANISŁAW GAWRYSIAK Zarządca

Ma także dla składce stokeri i różnego rodzaju farby.

2134 W. 10-th AVENUE

Telefon Gary 2-6950

PAWINSKI DOM POGRZEBOWY

AMBULANS NA RAZIE ZAWOLANIE

Polecamy się łaskawej damcy

1728 Connecticut St., Gary, Ind.

2535 De Kalb, Evans Bldg., New Chicago, Ind.

Tel. 6760

Tel. Lake 2655

Instalacja Klubu Pań "Blue Eagles Ladies Club"

Pani Maria Mójewska, prezeska klubu "Blue Eagles", ogłasza, że instalacja nowo obranego zarządu klubu odbędzie się w poniedziałek, 13go lutego, o godz. 7ej wieczorem w sali św. Jana Kantego przy 139ej i Pułaski ul. w Indiana Harbor. Komitet zaprasza obywateli miasta East Chicago oraz z sąsiednich miast na te instalacje. Obecni będą czołowi przedstawiciele świata politycznego, to też rodacy nasi powinni jak najliczniej przybyć, aby udowodnić innym, że Polonia umie popierać się, gdy chodzi o sprawy natury politycznej.

Nowy Gmach Poczty w Glen Park w Gary

Na ostatniej sesji Kongresu dzieki usilnym prośbom departamentu pocztowego zdecydowano wybudować 149 nowych budynków pocztowych w całej Ameryce. Obywatelstwo z Gary z radością powitało wiadomość, że jeden z takich gmachów stanie w dzielnicy Glen Park. Koszt tego urzędu pocztowego ma wynosić sumę \$230,000. Obecnie robione są przygotowania do wyboru miejsca, gdzie gmach ten stanie.

Najwyższy Podatek w Historii Stanu

Departament podatkowy z Indianapolis, stolicy stanu Indiana, ogłosił w wydzielonej prasie, że w roku 1949 zebrano podatków od obywatelstwa na sumę \$122,500,000. Jest to najwyższy podatek, jaki kiedykolwiek w stanie zebrano. W raporcie dodano, że na bonus dla Weteranów zebrano dotychczas w podatkach sumę \$4,066,956.

Pożar w Gary

W dzielnicy Glen Park na drodze stanowej numer 6 wybuchł niedawno pożar w garażu Waltera Motor Co., którego szkody obliczono na sumę \$50,000. P. Tomasz King, asystent szefa straży pożarnej stwierdził, że pożar powstał na skutek zapalenia się ściekającej gazy w jednym z motorów auta, które miało być naprawione. Spaliło się doszczętnie 12 aut, które znajdowały się w garażu w czasie wybuchu pożaru. Wina ponosi którzy z mechaników, którzy najwidoczniej palili sobie papierosa gdy naprawiali samochód.

Nowa Polska Godzina Radiowa w Gary

Powstała nowa godzina radiowa w mieście Gary, która nadaje programy od godz. 8ej wieczorem, a którą prowadzi znany związkowiec p. Kubiak.

WIELKA ZABAWA NA WYŚLEDNIOW W INDIANA HARBOR

W pracy patriotycznej i narodowo-społecznej prym w mieście East Chicago dźwierz silny i potężny Klub Obywatelski Białego Orła, który za prezesa Ignacego Michalika, który również w roku 1950 prowadził dzielę Grupę 922 ZNP do największego rozwoju, doszedł do prawdziwej potęgi pod każdym względem. Z Klubem Białego Orła liczą się dziś wszyscy. Nie dziwnego, bo klub ten nie tylko, że pomaga rodakom naszym w walce politycznej, ale też ostatnio zdecydował sprowadzić do siebie 30 wysiedleńców polskich. Praca klubu jest godna podziwu. Pracy dla wysiedleńców wkłada się bardzo wiele pod okiem pracowitego komitetu dla spraw wysiedleńców polskich z Bolesławem Napiwockim na czele i pp. Stanisławem Maćkowiakiem oraz Franciszką Bibziaki. Komitet ten zasługuje na najwyższe słowa podziękowania nie tylko ze strony samych wysiedleńców, ale także od całej Polonii miasta East Chicago. Komitet ten w celu pomoderowania przyjeżdżającym wysiedleńcom rozpoczęcia życia "po amerykańsku" urządza przeróżne dla nich imprezy w celu zdobycia funduszy na cele wysiedleńców. Już jutro w niedzielę, 12go lutego, w sali górnej św. Jana Kantego przy 139ej i Pułaski ul. w Indiana Harbor odbędzie się wspaniała zabawa tancerna przy dźwiękach doskonalej orkiestry p. Nawracaja z

której całkowity dochód pójdzie dla wysiedleńców polskich. Komitet z p. Napiwockim na czele usilnie zaprasza wszystkie bratnie organizacje, kluby, oraz całą Polonię na tę zabawę. Pomagajmy wysiedleńcom polskim, którzy bogactwem naszym życiem towarzyskim i społecznym. Pomagajmy tym, którzy dziś tej pomocy potrzebują. Wszyscy jak jeden bądzmy na jutrzejszej zabawie Klubu Białego Orła.

Zabawa Tow. Kazimierza Pułaskiego, Gr. 1962 ZNP

Uwielbiamy się wszystkie organizacje w Calumet City, że doroczna zabawa Tow. Kazimierza Pułaskiego, Gr. 1962 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 16go kwietnia, przy dźwiękach orkiestry p. Jana Benesa, w Hawaiian Gardens przy 101 - 155ej ul. w Calumet City. Komitet tej zabawy prosi inne organizacje, aby wstrzymały się od urządzania w dniu tym zabaw.

Zabawa Korpusu Pomocniczego w North Hammond

Korpus Pomocniczy Stow. Weteranów Armii Polskiej Nr. 116 urządziła wielką zabawę w sali Polskich Weteranów przy 241 Gostlin ul. w North Hammond w sobotę, 18go marca, przy dźwiękach orkiestry p. Jana Benesa. Komitet z panią Józefą Kostanską na czele zaprasza Polonię z Hammond i okolicy na tę zabawę.

Znowu "Lejof" w Standard Oil Kompanii

I znów dowiedzieliśmy się, że kompania Standard Oil w Whiting odczoł w najbliższych dniach około 200 pracowników. Bardzo wielu naszych rodaków związkowców pracuje w Standard i naprawdę można zapobiec wydaleniom przez zorganizowanie się w silnej unii CIO.

Leon Peters Godnym Naszego Poparcia

Pan Leon Peters, znany byznajista z East Chicago, dzielnicy związkowiec, należący do Tow. Kazimierza Królówicza, Gr. 922 ZNP od 41 już lat, ogłosił kilka tygodni temu, że ubiegał się będzie o nominację partii demokratycznej na urząd szeryfa powiatu Lake. Maszyna polityczna, która zwykle już zgory "wybiera" ludzi na urzędy robi co tylko może, aby p. Peters ubliżyć i używać "zwykłych tryków" politycznych, aby przeciw p. Peters, Polakowi, wysunąć innego Polaka. Polonia powinna przełrzeć i zbadać takie "podstępne polityczne" maszyny z Crown Point i przeciwstawić się temu głosząc w prawyborach na p. Peters.

Wielki Kontest Gminy 83 ZNP

Na ostatnim posiedzeniu wszystkich sekretarzy finansowych grup należących do Gminy 83ej ZNP, zwołanym przez prezesa tejże Gminy p. Henryka Krasowskiego przy obecności 14tu wybitnych pracowników i pracowników związkowych, oraz dystryktowego organizatora p. Adama Solarczyka, uchwalono kontest werbunkowy z okazji 70-lecia Związku N. P., oraz bankietu okręgowego, jaki z okazji ma odbyć się w miesiącu październiku br. Warunki kontestu są następujące: 1sta nagroda \$50 dana będzie tej kobiecie czy mężczyźnie, który zapiszą największą liczbę członków i przynajmniej 25 nowych członków czy członkiń; 2ga nagroda: \$30 dla tych, którzy zapiszą przynajmniej 15 nowych członków; 3cia nagroda: \$20 za zapisanie przynajmniej 10 nowych członków. Trzy nagrody są dla tych, którzy chcą nie tylko poświecić trochę czasu dla dobra ZNP, ale także zarobić parę dolarów. Komitet Rozwoju z p. Longinem Basaga jako przewodniczącym zwraca się z serdeczną prośbą do wszystkich związkowców i związkowczyń o zdołanie swych wysiłków celem zapisania przynajmniej 300 nowych członków do ZNP, ażeby w dniu bankietu Gminy 83cia ZNP mogła poszczycić się z pracy dla dobra ZNP.

Zabawa Serduszkowa Korpusu Pomocniczego z Indiana Harbor

Korpus Pomocniczy No. 89 przy Placówce No. 142 SWAP w Indiana Harbor urządziła wspaniałą zabawę serduszkową w sobotę, 18go lutego, w kwatrze Polskich Weteranów przy 127ej i Main ul. Orkiestra p. Wally Woods przegrzawać będzie do tańca. Komitet zaprasza wszystkich weteranów i ich rodziny, oraz całą Polonię. Dochód z zabawy zostanie obrócony na Fundusz Inwalidów - Kalk z I-iej Wojny Światowej. — Za komitet: Maria Piwkiewicz, Aniela Jusiewicz.

Edward Nowak Kandyduje

P. Edward Nowak, członek Klubu Silverbells z Gary, ogłosił niedawno zamiar ubiegania się o nominację z partii demokratycznej na urząd szeryfa powiatu Lake. P. Nowak należy do parafii św. Jędwigi i ostatnio sprowadził on całą

WIEKSZA BUTELKA O LEPSZYM SMARU

12 Uncji Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

212 Unce Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko

PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ DOKŁADY Z INTERESEM

★ DOKŁADY

★ DOKŁADY

★ POZYCZKI

★ POZYCZKI

Zmieńcie Swoj Strych Na Mieszkanie
Przynoszące Dochód

• BEZ ZADNEJ WPLATY • BEZPŁATNE OBLICZENIA
ŁATWE MIESIĘCZNE SPŁATY

OGÓLNE PRZEBUDOWKI
NOWE WERANDY NOWE OBUKOWANIA
DORMERS RUMPUS ROOMS

Podnoszenie Domów Fundamenty
Murarskie i cementowe roboty
Drewniane Cottages na waszej łacie, budowane i finansowane

Wykonujemy Roboty i Zgłaszamy Się Wszędzie w Mieście

Telefonujcie: HUDSON 3-6900 Dzisiaj

Otwarte niedziela 10 do 5-ej Poniedział., Czwartek do 8-ej

VICTORY
Builders & Lumber Co., Inc.
9019 S. HALSTED ST. • Ph HUDSON 3-6900



FABRYKA WSZELKICH
WYROBÓW BLACHARSKICH

Wykonujemy wszystkie typy, tynny, kołnierz, i d. Reperacja i instalacja

Reperujemy i Kładziemy
Nowe Dachy

KOSZTORYSY I OBLICZENIA
DARMO

NOVAK & CO.

1928 W. FULLERTON AVE.
HUmboldt 6-4588

KONTRAKTOR

S. J. Pawlikowski prostuje podłogi,
zakładają surowce, cement, piasek i różne
reperacje. 1650 W. Erie ul. Telefon
MONroe 6-3250.

REPERUJEMY I KLADZEMY
NOWE DACHY

Wykonujemy wszelkie roboty
blacharskie

S. C. LEŚNIAK

1806 W. 18-th STREET
Telefon CA nał 6-0569

Obliczenia darmo. Ceny niskie.
Robota gwarantowana.

ZAKŁAD BLACHARSKI

Wykonujemy
Rozmaite roboty w zakresie
Blacharstwa Wchodzące
i Dachy

Kosztorysy i obliczenia darmo

A. Grodecki & Son

2059 W. 18-th STREET
HA 1-2645 lub BR 8-9446

UWAGA!

26 lat doświadczenia. Cieśla po-
buduje Wam mieszkanie w pi-
wnicy, za \$2,000, włączając cieśle-
stwo, elektrykę i plumbiarstwo.
Także przebudowa mieszkanie z je-
dnej na dwa, na spłaty lub gotów-
ką. T. Baliński, tel. Capitol 7-
6053.

★ ELEKTRYCZNE ROBOTY

GRAJER ELECTRIC
CONSTRUCTION CO.

Elektryczni Kontraktorzy i Inżynierzy
Urządzenia do Prądu
i Oświetlenia
Dla Przedsiębiorstw i Prywatnie

George A. Grajerski

2248 W. WALTON STREET
Telefon HUmboldt 6-3807

LICENCJONOWANY elektro-
technik wykonuje wszelkie instalacje
elektryczne oraz naprawy.
Kłosek Electric, Wellington 5-
2601-0248.

ELEKTROTECHNIK
LICENCJONOWANY

Wykonuje wszystkie elektryczne
roboty tania. J. Diakun, 2012 So.
Blue Island Ave. Haymarket 1-
0056, albo KEDzie 3-6488.

A-1 FLUORESCENT & ELEC-
TRIC CO. zakłada przewodniki
dla światła i prądu. Sienne
"plugs" i przeróbki. Zadań roboty
za małą lub za dużą. Sacramento
2-3171.

★ CATCH BASINS.

ZAWSZE OTWARTE
CENY STANDARD

Catch Basins, budujemy, czyszcimy,
przetkujemy, naprawiamy. Kła-
dziemy kanalizację. Stare "catch
basins" robimy jak nowe. Zapobie-
gamy zalewaniu bezmętów.
Pompowanie bezmętów.

ALBANY 2-3464

POLSKI WETERAN

licencjonowany, assekurowany, wy-
czyszcza "catch basin" \$3.00. Repe-
ruje, przebudowuje "sewers".
Berkshire 7-3455.

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

Prezes ZNP, Rozmarek Zainstalował Zarząd Gr. Quo Vadis 2993 ZNP

Dyr. J. Ulatowski Gościł Na Zebraniu.—Zakupiono 3 Bilety Na Bankiet Urządzany Na Fundusz Wyszleńców

W ubiegłą sobotę 4-go lutego, w dolnej sali Macierzy Polskiej p.n.: 1645 N. Milwaukee Ave., odbyło się instalacyjne posiedzenie Tow. Quo Vadis, Gr. 2993 ZNP, na którym Prezes Związku p. Karol Rozmarek zaprzysiężając urzędników grupy na rok bieżący i wygłosił wspaniałą mowę do licznie zebranych członków i członkiń oraz gości, za którą został nagrodzony rzeszami oklaskami.

Mowa Dyr. Ulatowskiego

Zaszczytliwi również swoją obecnością p. Jan Ulatowski, Dyrektor Zarządu Centralnego ZNP, który wygłosił treściwą przemowę i urzędników Grupy Quo Vadis oraz członków i członkiń, którzy zostali nagrodzeni rzeszami oklaskami.

Tow. "Quo Vadis" zostało zorganizowane przez p. Wandę Rozmarek w kwietniu 1942, z 25 członków, i w następnym miesiącu, 7-go maja, zostało przyjęte jako grupa 2993 do Związku Narodowego Polskiego. Jest najliczniejszą dziś grupą w Gminie 120, ponieważ liczy 560 członków i członkiń. Do ostatniego posiedzenia Gm. 120, Grupa Quo Vadis, posiadała 18 delegatów, a na następnym posiedzeniu będzie reprezentowana przez 20 delegatów.

Zarząd

Zarząd Grupy Quo Vadis 2993 na rok bieżący stanowią: Wanda Rozmarek prezeska, Edward E. Plusdrak wiceprezes, Emilia Czernek wiceprezeska, Tadeusz Jasiorski sekretarz finansowy i kasjer, Stefania Pietruszka sekretarka protokołowa, Tomasz Zieliński marszałek.

Grupa Quo Vadis w kilku

"Na Bursztynowym Brzegu" Na Audycji Wydz. K. P.

Dzisiaj nadane będzie na Audycji Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej ze stacji W. G.E.S. o godz. 7-ej wieczorem słuchowisko p.t. "Na Bursztynowym Brzegu" z okazji 30-tych rocznicy zaślubin Polski z Morzem, urządzone staraniem Kręgu Staro-Harcerskiego pod przewodnictwem J. Miski i jego małżonki.

przyczem w pięknych słowach skreślił historię Związku i jego zdobycze oraz prace i wysiłki na rzecz Niepodległości Polski, w czasie pierwszej wojny światowej, przy tworzeniu Błękitnej Armii Polskiej, a także w drugiej wojnie światowej, gdzie Związek nie szczędził pieniędzy i pracy, oraz przy powołaniu do życia Kongresu Polonii Amerykańskiej i wydajnej pracy na rzecz wysiedleńców polskich.

Nie dziwnie, że zebrani w okazałej liczbie — około 300 członków i członkiń gr. Quo Vadis, — długotrwającymi oklaskami nagrodzili Prezesa p. Karola Rozmarka, dziękując mu sercem za jego serce i akcję w tym kierunku zapoczątkowaną i wysiłki położone dla przeprowadzenia prawa sprowadzenia D.P. ponad kwotę emigracyjną do Stanów Zjednoczonych i tak szczerze zajęcie się przez Kongres Polonii Am., sprowadzaniem D.P.-ów z Niemiec, a ostatnio b. żołnierzy polskich w liczbie 18,000 w Anglii.

Po mowie Prezesa Z. N. P., rozpoczęły się tany, przy dźwiękach orkiestry "Wiary 5-ciu D.P.-ów. I bawiono się jak za dawnych dobrych czasów. Pot kłopotliwy rościł policzki rozważonej braci zwiastowej, a przytuptywaniu nie było końca, że zdawało się iż cała sala i ściany się trzęsły. Było co jeść i pić. Świetnie funkcjonowała kuchnia i bufet, w kuchni sła praca pod okiem pani Prezeski Wandy Rozmark, a za bufetem, pp. Malinowscy, małż i żona, pp. Kreise, małż i żona, p. Wacław Rzewski.

P o s i e d z e n i e i n s t a l a c y j n e. Grupa Quo Vadis 2993 została upamiętniona wspólna fotografia wszystkich, (zdjęcia dokonał znany fotograf p. Edward Różański), pozostanie więc na długo w pamięci uczestników członków i gości. T. Z.

Polish Teachers Club Złożył Donację Na Fundusz Wyszleńców

Nabył Bilet \$50 Na Bankiet, Jaki Się Odbędzie w Palmer House 8-go Marca

Od zrzeczenia polskich nauczycieli i nauczycielek, o Club of Chicago toward the Displaced Persons Fund. I shall be happy to represent the Polish Teachers Club of Chicago at the dinner at the Palmer House on March 8, 1950.



Dr. Karol Ripa Sponsor Bankietu

of Chicago, nadszedł do Kongresu Polonii Amerykańskiej list z przekazem bankowym na sumę \$50.00, treść którego dośownie przytaczamy: Illinois Division Polish American Congress, Enclosed please find fifty dollars (\$50.00) as the contribution of the Polish Teachers Club of Chicago.

Posiedzenie Stowarzyszenia Dobroczynności ZNP We Wtorek

Posiedzenie wyborcze Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP odbędzie się w ten wtorek, dnia 14-go lutego, w sali zwykłych posiedzeń; początek o godz. 8-mej wieczorem. Uprasza się delegatki Grupy i Gmin o taskawe punktualne przybycie, zapoatrzone w mandaty z podpisaniami urzędników. Wiele ważnych spraw do załatwienia, a wśród nich wybór nowych urzędników. Janina Migala, wiceprezeska Maria Lisowska, sekr. prot.

Posiedzenie Wydziału Kongresu Polonii Am. w Środę, 15-go Lutego

W środę, dnia 15-go lutego, odbędzie się miesięczne posiedzenie Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois w sali Seweryny Duchickiej w Domu Związku Polek, 1309 N. Ashland Ave., początek o godz. 8-mej wieczorem.

Korzystający z Zapomóg Otrzymają Rządowe Nadwyżki Żywności

Gubernator Domaga Się Środków Spożywczych Wartości \$6,000,000 Jako Pomoc Dla Korzystających z Zapomóg

Wobec tego, że Departament Rolnictwa posiada poważne nadwyżki produktów spożywczych, na które nie ma zbyt na wolnym rynku, gubernator Stevenson zwrócił się z prośbą o przydzielenie 40,000,000 funtów żywności dla stanu Illinois na pomoc w naturze dla osób korzystających ze stanowych zapomóg publicznych.

Wobec ustawicznego wzrostu liczby osób korzystających z tych zapomóg, a z tych, których obecnie w stanie Illinois jest około 338,000, oraz szczupłych funduszy stanowych na 2-letni okres zapomogowy, Illinois Public Aid Commission zmuszona była zapomogi te obniżyć w obawie, aby tych funduszy nie wyczerpano przed uływem czasu na które one zostały przyznane.

Gubernator domaga się od departamentu rolnictwa przyznania rządowych nadwyżek: sproszkowanego mleka w równowartości 3,747 kwart, sproszkowanego jaj w równowartości 346,880 tuzinów, masła, ziemniaków, fasoli i owoców. Ogółem wartość tych środków spożywczych, wedle bieżącej ceny rynkowej, wynosi \$6,000,000. Wymienione artykuły spożywcze mają być dostarczane co miesiąc stanowi na pomoc w naturze dla osób utrzymujących się ze stanowych zapomóg z funduszy publicznych.

Posiedzenie Zarządu Okręgu 12 ZNP

Posiedzenie Zarządu Okręgu 12 ZNP, odbędzie się we wtorek o godzinie 8-ej wieczorem w sali p.n. 2624 W. Fullerton Ave., na które wszyscy członkowie i członkinie są prośbą o przybycie. — J. Wojciechowski, prezes; M. Cemelowski, sekr. (11,13,14)

Shuffle Alley League

Granie każdego wtorku o 8ej i w niedziele o 3ej i 5ej popołudniu w

POLISH VILLAGE

1307 N. ASHLAND AVENUE

Najlepsze Budwaiser Piwo na Szklanki

EXTRA

TOWN OF LAKE
W PARAFII JANA BOZEGO:
5-cio mieszkaniowy drewniany budynek na cementowym ładnym bezcennie. Góra i garaż na jedno auto. 4 pokoje do objęcia zaraz. \$6,700
Cena tylko

6 pokojowy drewniany cottage z jednym pokojem u góry. — Ogrzewany gorącym powietrzem. Bezmie i góra. Garaż na 2 automobile. Budynek jest w bardzo dobrym stanie i do objęcia w 30 dniach. Cena \$10,350

GROSERIA I BUCZERNIA.
Prawdziwa kopalnia złota dla zdolnego Polaka, razem z 2-piętrowym narożnikiem, drewnianym budynkiem składającym się ze składni i 3 mieszkań. Garaż na 2 auta, a w dodatku obok jedna próżna łota. Interes jest bardzo poważny. a cena na predka sprzedaż tylko \$16,000

NA ASHLAND AVE. blisko 51-ej ulicy: budynek murowany z tawerna i 4 pokojami z tyłu i u góry dwa mieszkania 4 i 6 pokoi przynosiące \$125.00 miesięcznie. Sklep z 4 pokojami z tyłu powinien przynieść \$150.00 mies. Stoker Ogrzewanie parą. \$20,000
Cena tylko

B. ZALESKI

w Największym Polskim BIURZE CENTRALNYM

5129 S. Ashland Ave. CHICAGO 9, ILL.

Biuro otwarte codziennie z wyjątkiem Niedzieli i Świąt od 9 rano do 8 wiecz.

Odpowiada Za Zabójstwo

Na mocy werdyktu przysięgłych koronera Chester Guzik, zam. p.n. 2345 W. 21st Pl., stanie przed ławą wielkoprzysięgłych jako oskarżony o zabójstwo.

W dniu 14-tych listopada zamach, którym kierował Guzik, potracił Alberta Greenfielda, który na skutek odniesionych obrażeń zmarł 2-go grudnia. Wypadek zdarzył się na 15-tej ul. i Ashland Ave.

REKORDY



Największy Wybór Słynnych Rekordów

- 671-NIE ZAWRAJAJ PANNIE GŁOWY—Polka
- 672-ZAZDROSNY CHŁOPAK — Polka
- 673-TAM W GAJU GAIKU — Walc
- 674-POBÓR NA DZIEWCZYNI — Polka
- 675-HAPPY BIRTHDAY — STOLAT—Polka
- 676-GENE WIŚNIEWSKI I Jego Harmony Bells Ork.
- 677-TATUŚ ZAKAZOWAŁ — DOBOSZ—Polka (instr.)
- 678-CYGANECZKI—Polka
- 679-MULARZE, MULARZE—Walc
- 680-GENE WIŚNIEWSKI I Jego Harmony Bells Ork.

Vitak-Elsnic Co.

4815 So. Ashland Avenue

YArds 7-12470

Income Tax

Wszelkie sprawy podatkowe załatwia ze znajomością rzeczy były urzędnik

FEDERALNEGO BIURA PODATKOWEGO

WŁADYSŁAW PYTLOWANY

2601 W. DIVISION UL.

Tel. Humboldt 6-4033

Biuro otwarte codziennie od 9ej do 6ej wieczorem.

Młoda Polka Przeprowadzi w Łyżwiarstwie

Gladys Jacobs z Chicago wysunęła się na front w konkursie figurowego łyżwiarstwa dla środkowo-zachodnich stanów, jaki odbył się w Chicago Arena, zdobywając 65.8 punktów, bijąc inne konkurentki, w latach od 13 poniżej, w młodzieżowej dywizji żeńskiej.

Gladys, jakoteż jej matka w tych dniach zapisują się do Związku Narodowego Polskiego za staraniem organizatora p. Alberta Jagiełły.

BAL SERDUSZKOWY

TOW. OJCZYŹNIE SŁUŻ

Grupa 1936 Z. N. P.

JUTRO, W NIEDZIELĘ, DNIA 12-GO LUTEGO

W SALI WETERANÓW

1239 No. Wood UL.

MUZYKA DOBOROWA.

Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

P. MIKOŁAJCZYK, Prezes

A. MADURA, Sekr. Prot.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

POPIERAJĄCE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

Kupujemy i Sprzedajemy
Familijne Maszyny do Szycia
Przebudujemy i zmienimy na elektryczną waszą starą maszynę do szycia, konsolową lub portable, już od \$20.00 wzwyż.
Mamy także nowe maszyny do naciągawstwy, dostawne na spłaty jeżeli chcecie.
AMERICAN SEWING MACHINE SERVICE
1540 MILWAUKEE AVE.
Humboldt 6-4334
Otwarte w niedz. od 11 do 4 p.p.

Pomimo wyższego kosztu zakupu, utrzymujemy nasze dawne ceny za

Darte Pierze i Puch

Importowane z Polski, myte i sterylizowane w Stan. Zjedn. i pakowane w 1, 2 lub 3 funt workach.

Darte Białe Gesi \$2.50

Pierze — za funt

Białe Gesi Puch, F.O.B. \$6

Chicago, za funt

Wysyłane przez Parcel Post po otrzymaniu Money Order, czeku lub C. O. D.

Telefonujcie lub piszcie dzisiaj do:

Klyszcz Feather Co.

941 W. Randolph St.

Tel. CHesapeake 3-1035

Chicago 7, ILL.

Clement & Company

Realność • Asekuracja

Ogłoszenia • Podatkowa

3708 WEST DIVERSEY

AL 2-2371—HU 9-1099

CLEMENT P. GOSIEWSKI

WALTER A. BUDZYN

EDITH A. BUDZYN

NA RUPTURE

Nowe "AIR PADS"

Ten nadzwyczajny nowy wynalazek

podtrzymuje rapturę miękką, powie-

trza, naprężoną, poduszeczką. Bez

pasów na nogi, bez trzmieli. Jest to

nowa cudowna opaska.

GWARANTOWANE DOPASOWANIE

CASS DIADUL

Bezpłatna Porada

Specjalistki od 25ciu Lat

3737 N. Halsted Street

(Przy Broadway)

LAkeview 5-0123

STREPTOMYCINA

PENICYLINA—INSULINA—WITAMINY—I LEKI

RECEPTY ZAGRANICZNE

WYPEŁNAMY — PAKUJEMY — WYSYŁAMY

Telefonujcie Lub Piszcie — Bezpłatne Obliczenia

Tysiące Zadowolonych Klientów od Roku 1923

KOSTANSKI

PRESCRIPTION CENTER

JOSEPH E. KOSTANSKI, R. Ph.

700 N. ASHLAND AVE. CHICAGO 22, ILL.

Telefon MOonroe 6-4444

Let all of us join the MARCH OF DIMES, and give generously, make your contribution today.

WSTAWIAMY GWARANTOWANE BOILERY

Zmiana Boilerów oraz Reperacje

Są Naszą Specjalnością

WSTAWIAMY OLEJOWE

Palniki i Stokery

OBLICZENIA DARMO

Mówimy Po Polsku

3 Lata Spłaty

HAymarket 1-6883

CHICAGO SUPPLY CO. 1322-26 W. Lake St.

CHÓR BELLANDA

Śpiewa, Na

BALU

Klubu Kawalerów

W SOBOTĘ, 18 LUTEGO

W SALI "OAZA"

1250 Milwaukee Ave.

Początek o 8-ej wieczorem

Doborowa Orkiestra

Józia Durlaka

Zapraszamy Wszystkich Miłośników Wesołej Zabawy i Pięknego Śpiewu

Bilet wstępu 60c

Nagrody Wejściowe

JUTRO, w Niedzielę, 12 Lutego

odbędzie się

BANKIET

Połączony z Kolacją

Tow. Śpiewu "Bolesława Dembińskiego"

Chór No. 2-gi Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce

w SALI DOMU POLSKIEGO

11939 MICHIGAN AVE. W KENSINGTON

Początek zabawy o godzinie 5-tej po południu.

Tańce i Wyborna Orkiestra. — Cena \$2.50 od osoby.

Zapraszamy Wszystkich Naszych Przyjaciół i Sympatyków.

JUŻ JUTRO ZABAWA SERDUSZKOWA

TOW. PAŃ ILLINOIS

w NIEDZIELĘ, 12go Lutego

W Sali Sokolni, 1062 N. Ashland Avenue

7:30 Wieczór Orkiestra A. Snopko Wstęp \$1.00

ZAWIADOMIENIE

Biuro Adwokata A. J. Pikiel

Zostało Przeniesione od 1-go Stycznia, 1950 Do Nowego, Lepszego Miejsca

W BUDYNKU CITY SAVINGS

1658 West Chicago Avenue

narożnik Paulina Street, Chicago 22, Illinois

Telefony: HAymarket 1-1659 i MOonroe 6-5339

Godziny Pozostają Te Same

J. SZALAPSKI

1021 MILWAUKEE AVE.

domiędy Augusta i Noble UL

Telefon BRunswick 8-7116

SZYMAŃSKI ELECTRIC SERVICE CO.

1709 W. DIVISION STREET

LIGHT, POWER WIRING

PRZEROBKI I REPERACJE

Naprawa Wszystkich Elektrycznych

Przyrządów. Tel. ARmistrata 6-4324

REPERACJA MASZYN DO SZYCIA

Peter H. Smith Co.

PLUMBING AND HEATING

Przebudówki i Naprawy

Bezpłatne Obliczenia

3356 WEST CHICAGO AVE.

SACramento 2-5040</